

Recepta	
Świadczeniodawca	
Pacjent <b>Jan Komalski</b> <b>Kamiana 00-764</b> <b>ul. Sobieskiego 110</b> PESEL <b>72 04 07 777 81</b>	Oddział NFZ <b>REFUNDACJA LEKU DO DECEMBRA 2011</b> <small>Uprawnienia dodatkowe</small>
Rp	Odpłatność
<p><b>Aspiryna tabl 0,15</b> <b>lg. 2</b></p> <p><b>s 3x1 tabl</b> <b>dostępne</b> <b>po postku</b></p>	
Data wystawienia: <b>01.01.2012</b>	Dane ident. i podpis le: <b>Jan Nbrak</b>
Data realizacji od dnia: <b>01.01.2012</b>	Dane podmiotu drukującego

Łódź  
Piotrków Trybunalski  
Sieradz  
Skierniewice



# BEZ PROBLEMU POCIĄGNIE ŁÓDŹ

WYPRZEDAŻ  
ROCZNIKA

2011

SPECJALNA OFERTA CENOWA,  
LEASINGOWA I UBEZPIECZENIOWA  
DLA LEKARZY I FARMACEUTÓW



**SUBARU**

*Confidence in Motion*

Maksymalna masa ciągniętej przyczepy (z hamulcem): 2 000 kg dla modeli ze skrzynią manualną.

[www.subaru.pl](http://www.subaru.pl)



**Autoryzowany Dealer Subaru Point Sp. z o.o.**

**SALON:**

Al. Włókniarzy 234 A, 90-556 Łódź  
tel. 42 634 03 48, fax 42 634 89 08

[www.lodz.subaru.pl](http://www.lodz.subaru.pl) • [point\\_lodz@subaru.pl](mailto:point_lodz@subaru.pl)

**SERWIS:**

ul. Rojna 73 A, 90-134 Łódź  
tel. 42 650 67 85, 42 652 24 35



Subaru zaleca produkty:



Towarzystwo Ubezpieczeń  
i Reasekuracji S.A.



# PANACEUM

nr 1 (170) – styczeń 2012

## Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3,  
www.oil.lodz.pl • biuro@oil.lodz.pl

### Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

### Komisja Informacyjno-Wydawnicza

Grzegorz Krzyżanowski (przewodniczący),  
Józef Kobos (wiceprzewodniczący ds. pisma OIL „Panaceum”),  
Paweł Czekalski (wiceprzewodniczący ds. strony internetowej OIL).

### Kolegium redakcyjne „Panaceum”

Józef Kobos (przewodniczący),  
Patrycja Proc (wiceprzewodnicząca),  
Krzysztof Chmielak, Stanisław Ciechowicz, Elżbieta Falkowska-Bednarek,  
Arkadiusz Jasek, Fabian Obzejta, Barbara Szeffer-Marcinkowska,  
Zbigniew Zajęc oraz Halina Kotus (dyrektor Biura OIL)  
i Adriana Sikora (rzecznik prasowy OIL).

### Pismo redaguje zespół

Nina Smoleń (redaktor naczelna),  
Alina Paradowska (sekretarz redakcji),  
Ewa Juszyńska-Paradecka (współpraca).

### Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 09, faks 42 683 13 78  
panaceum@oil.lodz.pl, alina.paradowska@hipokrates.org

### Skład komputerowy

**IMAGINARIUM** Jakub Kierc

### Druk

**SPRINT STUDIO** Jarosław Szejner

Numer zamknięto 19 grudnia 2011 r.

Nakład 12 200 egz.

### Copyright © OIL Łódź

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych w piśmie. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów.

### Dane o piśmie

- Okładki i środek w pełnym kolorze.
- Liczba edycji – 10 w roku.
- Nakład: 12 200 egzemplarzy.
- Format: 205 x 285 mm.
- Parametry techniczne ogłoszeń ramkowych (wymiar netto):
  - cała strona – 180 x 260 mm,
  - 1/2 strony w poziomie – 180 x 128 mm,
  - 1/2 strony w pionie – 88 x 260 mm,
  - 1/4 strony – 88 x 128 mm,
  - 1/8 strony – 88 x 62 mm,
  - 1/16 strony – 88 x 29 mm,
  - 1/32 strony – 42 x 29 mm.

### Uwaga autorzy zdjęć!

Fotografie przesyłane do Redakcji w postaci cyfrowej, aby nadawały się do druku, muszą w formacie JPG zajmować co najmniej 1 MB. Prosimy zwrócić uwagę, aby wysyłając zdjęcia mailem, program pocztowy nie zmniejszał ich rozmiaru.



### Nasza okładka

Tematem wiodącym tego numeru są nowe przepisy dotyczące wypisywania recept refundowanych, które weszły w życie od 1 stycznia br. – co ilustruje tło naszej okładki oraz jedno z małych zdjęć. Na dwóch pozostałych widać, że w naszej siedzibie wciąż toczy się bogate życie izbowe.

## Od redakcji

### Zaciskanie pasa

Pożegnaliśmy 2011 rok, przywitaliśmy rok 2012. Czy będzie lepszy? Nie zanoszą się na to, a... wręcz przeciwnie. Całą Europę dotknął kryzys finansowy, a chociaż – podobno – polska gospodarka trzyma się nieźle, to jednak konieczne staje się „zaciskać pasa” (szkoda, że głównie kosztem najbardziej potrzebujących i najbardziej bezradnych – ale to tak na marginesie). Oszczędności muszą być wprowadzane wszędzie, także w ochronie zdrowia, przykłady na to można znaleźć w tekstach, jakie zamieściliśmy na łamach bieżącego numeru „Panaceum”.

W obszarze powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych, wraz z nowym rokiem, przystąpiono głównie do porządkowania wydatków, jakie NFZ ponosi z tytułu refundacji leków. Na mocy zapisu nowej ustawy tzw. refundacyjnej określono, że fundusz nie może wydać na ten cel więcej w ciągu roku niż 17 proc. swojego budżetu na świadczenia zdrowotne. Aby ten próg nie został przekroczony, ktoś musi pilnować, czy z refundacji korzystają tylko pacjenci do tego uprawnieni, a zatem posiadający aktualne ubezpieczenie. Tym „ktoś” mają być lekarze, których zapisy ustawowe zmieniają w kontrolerów ubezpieczeniowych, do czego nie mają narzędzi, ale za to w pakiecie otrzymali pełną odpowiedzialność finansową związaną z zadaniem, którego nie mogą wykonać. A nie mogą, bo w naszym systemie wciąż nie funkcjonuje jednolity dokument, weryfikujący wspomniane uprawnienia – co przyznają dziś i minister zdrowia, i prezes NFZ, a także premier i posłowie. Gdyby jednak przyznali to wcześniej, bez problemu można by poprawić ustawę jeszcze na etapie pierwszych prac sejmowych, a nawet daleko wcześniej. Wówczas nie doszłoby do protestów lekarzy, które skutkować mogą czerwoną pieczęcią na receptach: „Refundacja leku do decyzji NFZ” – o czym piszemy na s. 4.

Zachęcam również do lektury innych, nie mniej ciekawych tekstów zamieszczonych w tym numerze „Panaceum”, a na koniec życzę wszystkim naszym Czytelnikom, by pomimo tego powszechnego dążenia do oszczędzania, żyło się Im w Nowym Roku dostojnie, bezpiecznie i... z humorem. Do czego namawia nasza felietnistka Barbara Szeffer-Marcinkowska.

Nina Smoleń

e-mail: ninasm@poczta.fm



Informujemy delegatów Okręgowej Izby Lekarskiej, że uchwałą Okręgowej Rady Lekarskiej z 29 listopada 2011 r., kolejny

**XXIX Okręgowy Zjazd Lekarzy OIL w Łodzi**  
został zwołany na 24 marca 2012 r.

Zjazd odbędzie się na terenie Delegatury OIL w Skierniewicach w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie.

Początek obrad – godz. 9:00.

Obecność na obradach Zjazdu wszystkich delegatów OIL **obowiązkowa.**

## Spisane na gorąco

- 3** Czy cena nie jest zbyt wygórowana?  
Słowo Prezesa
- 3** Z notatnika rzecznika

## Publicystyka, reportaż

- 4** Prezes listy pisze...  
Art. 48 ustawy refundacyjnej, ciąg dalszy opisu przypadku
- 5** List prezesa NRL
- 5** Zagrożenia nowej ustawy refundacyjnej  
Opinia prawnika
- 6** Zamiast spółki – dzierżawa operatorska  
Sposób na oddłużenie Szpitala w Łasku
- 7** Mity i... fakty  
Spółka nie jest remedium na kłopoty finansowe
- 8** Ostra walka o pogotowie  
Zduńska Wola wygrała z Falckiem
- 8** Spektakl społeczny  
Prowokacje...
- 9** Być bardziej lekarzem, mniej biznesmenem  
Rozmowa z dr n med. Anetą Doliwą-Augustowską, lekarzem dentystą, prezesem łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego

## Izbowe aktualności

- 11** Rok 2011 – za nami  
Z posiedzeń Delegatury Łódzkiej
- 12** Przy opłatku, kolędach i zimnych ogniach  
Izbowa wieczerza seniorów
- 12** S. Zimny zrezygnował z funkcji w ORL
- 12** Wybory uzupełniające w Szpitalu w Bełchatowie

## Z życia środowiska

- 13** Relacje lekarz–lekarz (i nie tylko)  
Konwersatorium
- 14** Jest nadzieja na uaktywnienie naszej Fundacji

## Blżej prawa

- 15** Karanie dla zapobiegania  
Z lekarskiej wokandy
- 15** Prawniczy Newsletter

- 16** Jeszcze o specjalizacjach
- 17** Zmiana kodu praktyk lekarskich w PKD
- 17** Nadzieja w wyroku Trybunału Konstytucyjnego  
Lekarz pyta – prawnik OIL odpowiada

## Z historii medycyny

- 18** Zygmunt Patryk  
Portrety niepospolitych medyków
- 19** „Radliński” zniknie z mapy Łodzi
- 19** Żył 143 lata...  
Śp. Dworzec Fabryczny

## Nasze sprawy

- 20** Poczucia humoru życzę na ten rok i... nie tylko
- 21** Wśród pamiątek po „naszych przodkach”  
Co dalej z fundacją seniorów?  
Z listów do redakcji
- 21** Podziękowania

## Klub Lekarza

- 22** Izbowe Mikołajki w... barbórkowe święto
- 23** Czas utracony...  
Wystawa fotografii S. Grzanka
- 24** NFZ, czyli... Nalewka Fajnie Zrobiona  
Lekarskie Andrzejki
- 25** „Bąk” na gościnnych występach  
Kabaret OIL wystąpił w Ośrodku Kultury „Karolew”
- 25** Zapowiedzi imprez

## Sport

- 26** Dyplomy dla medalistów  
Doroczne spotkanie łódzkich lekarzy – sportowców
- 26** „Najpopularniejszy sportowiec – lekarz 2011”  
Regulamin plebiscytu
- 27** Rajd Moto-Mikołajów

## Pora relaksu

- 28** Krzyżówka
- 28** Z teki Janusza Wyroślaka...
- 28** Lepiej żartować, niż chorować!

Dobiegła końca tegoroczna edycja ogólnopolskiego Konkursu Jednego Wiersza organizowanego przez Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi, na wniosek Literackiej Grupy Nieformalnej, działającej przy Klubie Lekarza. Konkurs przebiegał tym razem pod hasłem „Na progu”, a jego mottem był jeden z wersów tytułowego poematu z tomu wierszy Jarosława Iwaszkiewicza „Mapa pogody”:

### ***Pogoda domu niechaj będzie z Tobą***

Jak już informowaliśmy, uroczyste zakończenie konkursu, ogłoszenie werdyktu jury oraz wręczenie nagród laureatom nastąpi w „pałacyku” OIL przy ul. Czerwonej 3 w Łodzi, 22 stycznia (niedziela). Początek – godz. 17:00.

Przypomnijmy, że w konkursie mogli wziąć udział wszyscy lekarze oraz studenci medycyny z całego kraju, którzy amatorsko zajmują się twórczością poetycką. Organizatorzy przewidzieli trzy nagrody rzeczowe oraz jedno wyróżnienie. O werdykcie jury konkursowego laureaci zostali powiadomieni listownie.

**Komisja Kultury ORL w Łodzi**  
zaprasza na tradycyjny już

### ***Karnawałowy Bal Kostiumowy***

Planowany termin balu –  
17 lutego 2012 r. (piątek!),  
początek – godz. 20:00

Liczba miejsc ograniczona!  
W sprawie zapisów, wszyscy chętni  
mogą się kontaktować:

Sekretariat Biura OIL w Łodzi,  
tel. 42 683 17 01 (Iwona Szelewa)



## Słowo Prezesa

### Czy cena nie jest zbyt wygórowana?

W upartej beznamiętności minęły kolejne tygodnie, przynosząc nową rzeczywistość, pisaną w annałach dwunastką. Jak wszystko co nowe, tak i ten rok nieodparcie budzi nadzieję na lepsze i napełnia wiarą, że niespełnione wreszcie się ziści. Czasem jednak oznaki nowego uwodzą w nieznane, czarują obietnicą, zarażają ufnością, lecz gdy już poznania bliższe, doświadczają naiwnością, w którą uwierzyć nam trudno.

Co przyniesie nowy rok, trudno przewidzieć, ale wiadomo już, że styczeń podarował nam nową ustawę o refundacji leków, którą wprowadzono, mimo podejmowanych przez samorząd lekarski działań, wskazujących na zagrożenia z nią związane. Kiedy na początku grudnia odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Naczelnej Rady Lekarskiej, poświęcone tejże ustawie, miałem wrażenie, że cała społeczność lekarska jest zjednoczona jak nigdy i zdeterminowana w proteście wobec zapisów, nakładających na lekarzy nowe obowiązki, opatrzone dodatkowo surowymi i niezrozumiałymi sankcjami. Nie kryłem satysfakcji z podejmowanych przez samorząd lekarski uchwał, apeli i stanowisk, z którymi identyfikowały się tysiące koleżanek i kolegów, przekonanych o tym, że kontrola uprawnień do leków refundowanych nie jest obowiązkiem zawodowym lekarzy. Wydawało się, że taką postawą uda się doprowadzić do zmiany przepisów prawnych dotyczących wystawiania recept.

Ten optymizm udało się zachować jedynie przez następne dwa tygodnie, do czasu następnego posiedzenia naczelnego organu Izby Lekarskiej. Nadzieję na rychłą realizację zmian ustawowych ostudził bowiem przybyły na przedsięwzięte posiedzenie nowy minister zdrowia Bartosz Arłukowicz. Minister w sposób zdecydowany potwierdził wejście w życie nowych przepisów refundacyjnych, przedstawiając jednocześnie propozycję komunikatów i rozporządzeń do ustawy, które w jego przekonaniu rozwiewają największe obawy lekarzy. Dookreślenie dokumentacji precyzującej wskazania do ordynowania leków i jej znaczące uproszczenie w przypadku leków *pro auctore* jest na pewno krokiem w dobrą stronę, tak samo jak nadanie aptekarzom możliwości korekty danych o odpłatności leku, przepisane na recepcie.

Propozycje ministerialne nie uwzględniły jednak realizacji głównych naszych postulatów, a więc zniesienia obowiązków kontroli ubezpieczenia pacjentów i wskazywania odpłatności za leki, wymagające śledzenia aktualnych obwieszczeń. Pomimo to Naczelna Rada obdarzyła ministra dwumiesięcznym kredytem zaufania i zawiesiła planowany na styczeń „protest pieczętkowy”. Przez następne dwa miesiące prace nad zmianą ustawy refundacyjnej oraz pozostałych ustaw zdrowotnych ma podjąć zespół powołany do współpracy z Ministerstwem Zdrowia. Decyzja najwyższej władzy samorządu lekarskiego została przyjęta z mieszanymi uczuciami, będąc dla jednych świadectwem roztropności i troski o los naszych pacjentów, a dla drugich dowodem na brak konsekwencji w działaniu.

Czas pokaże, czy zaufanie udzielone ministrowi nie zostanie nadużyte i jak wiele ze złożonych deklaracji uda się wprowadzić do realizacji. Na pewno zapowiedź odbiurokratyzowania pracy lekarzy jest oczekiwanym kierunkiem działań, tak samo jak zapewnienie o potrzebie przywrócenia pacjentowi podmiotowości w miejsce zbitki procedur obejmujących świadczeniobiorcę. Wydaje się, że atutem ministra jest otwartość i chęć lepszej od poprzednika współpracy ze środowiskiem lekarskim, ale to wszystko zweryfikuje życie i to zapewne już niedługo.

Wracając z ostatniego posiedzenia NRL zakorkowanym nurtem „gierkówki”, daleki byłam od entuzjazmu, potęgując ten nastrój bezsilnością wycieraczek, lękających pod naporem ciemnych rżęsistości. Wśród kołających myśli, pomieszanych radiowym komunikatem o sukcesie ministra zdrowia, dobiegały pytania o naszą skuteczność i odpowiedzialność za decyzje podejmowane w imieniu całej społeczności lekarskiej. Wiem, że niekiedy warto zrobić krok wstecz dla wyższych racji, ale czy cena, jaką przyszło nam zapłacić teraz, nie była zbyt wysoka? Myślę, że sensem tego, co robimy, nie powinna być dbałość o wizerunek organów państwa, ale wierność tym, którzy nam zaufali.

## Z notatnika rzeczniaka

### Źle leczą, mniej dostaną

Ministerstwo Zdrowia chce uzależnić wielkość pieniędzy, jakie przyznawane są szpitalom, od wyników leczenia, a NFZ opublikował w Internecie listę szpitali, w których najczęściej dochodziło do powikłań po zabiegach. Resort prowadzi prace nad rozwiązaniami, które pozwolą powiązać jakość leczenia z finansowaniem placówek, na co dziś prawo nie pozwala. Dopiero rozpoczął nad tym prace, ale NFZ zaznacza, że przy zawieraniu kontraktów ze szpitalami elementy takiej oceny już zostały wprowadzone.

Źródło: „Rzeczpospolita”

### Nie kupują leków, bo ich nie stać

18,1 proc. gospodarstw domowych w Polsce zmuszona jest z powodu braku środków zrezygnować z zakupu leków – wynika z badania „Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków”. 17,3 proc. rodzin z tych samych powodów zaprzestaje leczenia zębów, a 13,9 proc. rezygnuje z usług lekarza. W 7,5 proc. gospodarstw zdarzyła się sytuacja, że nie zdecydowano się na opłacenie badań diagnostycznych. Badania panelowe pn. „Diagnoza społeczna” prowadzi w Polsce od 2000 r. grupa ekspertów, którym przewodniczą Janusz Czapiński i Tomasz Panek.

Źródło: Kurier Elektroniczny MP

### Wybory w łódzkiej Okręgowej Radzie Aptekarskiej

W sobotę 3 grudnia 2011 r. odbył się w Łodzi VI Okręgowy Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd Aptekarzy. Prezesem Okręgowej Rady Aptekarskiej w Łodzi została wybrana ponownie mgr farm. Elżbieta Piotrowska-Rutkowska. Gratulujemy!

Źródło: inf. własna

### W łódzkim „Koperniku” powstaje nowoczesny Oddział Brachyterapii

8 grudnia br. nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Oddziału Brachyterapii w Regionalnym Ośrodku Onkologicznym WSS im. M. Kopernika w Łodzi. Dawny 50-łódzki Oddział Radioterapii Ginekologicznej – przepełniony, odrapany, nie remontowany od lat siedemdziesiątych – był jednym z modelowych przykładów nędzy w polskiej ochronie zdrowia. Teraz jest placem budowy, a w pierwszym kwartale 2012 r. będzie jedynym w województwie łódzkim ośrodkiem stosowania metody brachyterapii. Oddział, po gruntownym remoncie, będzie spełniał standardy sanitarne zgodne z normami Unii Europejskiej. Powstający przy oddziale blok operacyjny przejmie część zadań starego onkologicznego bloku operacyjnego, którego standard techniczny pozostawia wiele do życzenia. Całkowity koszt inwestycji, która jest finansowana

ciąg dalszy na s. 10 ⇨

## Art. 48 ustawy refundacyjnej, ciąg dalszy opisu przypadku

## Prezes listy pisze...

Z medialnych doniesień większość naszych czytelników wie zapewne, że 16 grudnia 2011 r. Naczelna Rada Lekarska podjęła uchwałę o zawieszeniu własnej uchwały sprzed dwóch tygodni, podjętej na nadzwyczajnym posiedzeniu 2 grudnia 2011 r. Przypomnijmy, że w tej pierwszej naczelne władze samorządu rekomendowały lekarzom i lekarzom denty stom, aby po 1 stycznia 2012 r. nie orzekali na receptach o uprawnieniach pacjenta do refundacji leków, a zatem aby wypisywali recepty jak na leki odpłatne, zaznaczając odpowiednią adnotacją, że o refundacji decyduje NFZ. Nie wszyscy jednak znają dokładnie przebieg całego zdarzenia, nie wiedzą, co konkretnie zawierały dokumenty uchwalone przez NRL na początku grudnia i jakie okoliczności towarzyszyły wycofaniu się z protestu.

Przypomnijmy zatem, że protest ten zrodziła potrzeba obrony interesów lekarzy i lekarzy denty stom przed zagrożeniami, jakie stworzył art. 48 ustawy tzw. refundacyjnej, której przepisy weszły w życie od nowego roku (o zagrożeniach – na s. 5). O jego początkach, działaniach podejmowanych przez władze naczelne naszej Izby, mających doprowadzić do nowelizacji spornego zapisu ustawowego, a także specjalnej petycji w tej sprawie, którą rekomendowano do podpisu lekarzom z całej Polski – pisaliśmy krótko w poprzednim numerze „Panaceum” (12/2011). Zapowiedzieliśmy też wówczas, że na 2 grudnia ub. r. zwołane zostało wspomniane na wstępie tej informacji nadzwyczajne posiedzenie NRL, z licznym udziałem przedstawicieli organizacji lekarskich i pracodawców w ochronie zdrowia, a także lekarskich portali internetowych ([www.konsylium24.pl](http://www.konsylium24.pl) oraz [www.mp.pl](http://www.mp.pl)), które zainicjowały całą akcję.

W czasie tego posiedzenia, NRL przyjęła szereg dokumentów (dwa apele, jedno stanowisko i trzy uchwały – pełne ich teksty dostępne są na stronach [www.nil.org.pl](http://www.nil.org.pl) oraz [www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl)), w których m.in.:

1) zarekomendowała, aby każdy lekarz i lekarz denty sta po 1 stycznia 2012 r. powstrzymał się od orzekania, czy pacjentowi należy się recepta refundowana poprzez zamieszczanie na receptie adnotacji „Refundacja leku do decyzji NFZ”;

2) zaapelowała do wszystkich lekarzy o niepodpisywanie nowych umów na wystawienie refundowanych recept, do czasu zaakceptowania przez NRL wzoru takiej umowy (warto w tym miejscu dodać, że wszystkie podpisane dotychczas umowy na wystawienie refundowanych recept są ważne do 30 czerwca 2012 r. i do tego dnia oddziały

wojewódzkie NFZ nie mogą warunkować przydzielania nowych numerów identyfikujących recepty od podpisania nowej umowy);

3) zarekomendowała szpitalom, przychodniom i praktykom lekarskim wstrzymanie się z podpisywaniem umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z NFZ na 2012 r. i lata następne, jeżeli integralną ich częścią będzie zobowiązanie do wystawiania recept refundowanych, na zasadach określonych w nowej ustawie refundacyjnej;

4) zwróciła się z apelem do Rzecznika Praw Obywatelskich o złożenie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją RP ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (zdaniem NRL, niejednoznaczne przepisy ustawy, które pozwalają na ich swobodną interpretację, naruszają podstawowe prawa obywatelskie lekarzy, a dodatkowo obarczanie ich odpowiedzialnością (także finansową) za to, że po dwunastu latach obowiązywania przepisów o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, pacjenci nie posiadają jednoznacznego dokumentu potwierdzającego ubezpieczenia, jest sprzeczne z zasadami demokratycznego państwa);

5) uchwaliła projekt ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz ustawy o zawodach lekarza i lekarza denty sty, zgodny z oczekiwaniami środowiska;

6) upoważniła prezesa NRL do podjęcia działań w celu wszczęcia inicjatywy legislacyjnej dotyczącej przyjęcia projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania.

Po tym nadzwyczajnym posiedzeniu, prezes NRL – Maciej Hamankiewicz w licznych wywiadach z dumą komentował, że w tej sprawie, w efekcie niebywałej konsolidacji środowiska, wszystkie organizacje lekarskie, w tym również Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, chyba po raz pierwszy w historii przemówiły jednym głosem. Pozwała to wierzyć, że wszyscy lekarze i lekarze denty ści zastosują się do rekomendacji naczelnych władz samorządu, a pacjenci ze zrozumieniem odniosą się do ich działań.

Mińły jednak dwa tygodnie, a naczelne władze samorządowe zmieniły „front”. Na posiedzeniu 16 grudnia ub. r., w obecności ministra zdrowia – Bartosza Arłukowicza, podjęto pospiesznie uchwałę, która zawiesiła wcześniej „odtrąbiony” protest noworoczny do zapowiedzianego na 25 lutego 2012 r.

XI Ogólnopolskiego Zjazdu Lekarzy (pełna treść uchwały – s. 5). Dlaczego znalazło się tu określenie „pospiesznie”? Ponieważ minister spieszył się na wyznaczoną wcześniej konferencję prasową, z udziałem wszystkich możliwych mediów, na której wystąpił wspólnie z prezesem Maciejem Hamankiewiczem oraz szefem Naczelnej Rady Aptekarskiej – Grzegorzem Kucharewiczem. Na spotkaniu z dziennikarzami obwieścił, że doszło do oczekiwanego kompromisu między resor-tem oraz samorządami lekarskim i aptekarskim, co pociążył sobie jako osobisty sukces!

Niestety, ten „kompromis” przez niektórych został nazwany kompromitacją władz naczelnych samorządu, a Maciej Hamankiewicz jakby w odpowiedzi na zarzuty, że NRL podjęła zbyt uległą wobec Ministerstwa Zdrowia decyzję, wystosował do koleżanek i kolegów specjalny list otwarty z wyjaśnieniami (czytaj – s. 5). To już drugi w ostatnim czasie, pierwszy bowiem opublikowany został na stronie internetowej NIL po podpisaniu przez niego 26 października ub. r. porozumienia z ówczesną minister zdrowia – Ewą Kopacz i prezesem NFZ – Jackiem Paszkiewiczem w sprawie opracowania wspólnie wzoru umowy upoważniającej lekarzy do wystawiania recept refundowanych. Dodajmy, porozumienie to środowisko przyjęło z mieszanymi uczuciami...

Zarząd Krajowy OZZL na swym posiedzeniu 19 grudnia ub. r. nie poparł decyzji NRL, nadal zalecając swoim członkom, aby przy wypisywaniu recept na leki refundowane nie odnosili się w ogóle do kwestii refundacji, a zamiast tego przybijali przygotowane już pieczątki o treści „Refundacja leku do decyzji NFZ”. Z pełnym tekstem komunikatu w tej sprawie można się zapoznać na stronach internetowych Związku ([www.ozzl.org.pl](http://www.ozzl.org.pl)), tu również opublikowany został tekst autorstwa przewodniczącego ZG OZZL – Krzysztofa Bukieła zatytułowany: „Co się stało 16 grudnia 2011 r. na posiedzeniu NRL – relacja świadka”.

Nina Smoleń



Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,  
Lekarze i Lekarze Dentyści,

W ostatnich tygodniach w centrum działań naszego samorządu znalazły się zapisy dotyczące wypisywania recept na leki refundowane. Zajmowaliśmy się interpretowaniem przepisów i ich zastosowaniem w naszych gabinetach. Dwa tygodnie temu podjęliśmy decyzję, aby od 1 stycznia 2012 r. każdy z nas wypisywał receptę na leki refundowane z adnotacją „refundacja do decyzji NFZ”. Decyzja wzbudziła wiele dyskusji oraz nadziei na wprowadzenie zmian, których domaga się całe nasze środowisko (...)

Zdając sobie sprawę, że przekazy medialne mogły niezbyt dokładnie oddawać to, co zostało ustalone i czego możemy w najbliższym czasie oczekiwać, chciałbym zaznaczyć, że Naczelna Rada Lekarska podjęła decyzję o zawieszeniu uchwały z 2 grudnia br., zdając sobie sprawę, że naprawienie źle skonstruowanych przepisów musi zająć trochę czasu. Sądzę też, że nowy minister zdrowia zasługuje na początku pełnienia urzędu na zaufanie. Dlatego z uwagą zapoznaliśmy się z propozycjami doraźnych rozwiązań w formie komunikatów ministra zdrowia i prezesa NFZ, które do czasu dokonania zmian w ustawach mogą ograniczyć negatywne skutki wprowadzanych przepisów (...)

Wiem doskonale, że przedstawione dziś propozycje nie są rozwiązaniem, na których nam docelowo zależy. Nadrzędny postulat mówiący, że uprawnienie pacjenta do otrzymania leku refundowanego powinno być realizowane przez płatnika po wskazaniu przez lekarza lub lekarza dentystę na receptę, jakiego leku pacjent potrzebuje, jest nadal aktualny. Nie ustępujemy w dążeniu do tego, abyśmy wszyscy w procesie leczenia nie byli obciążeni zbędną biurokracją i uciążliwościami administracyjnymi. Powołany dziś przez NRL zespół będzie dbał o to, by obiecane przez Pana ministra prace nad zmianami przepisów uwzględniały oczekiwania naszego środowiska. Mam nadzieję, że Pan minister i prezes NFZ spełnią obietnice i otrzymamy dokumenty, które będą tymczasowo regulowały zasady wystawiania recept na leki refundowane. Zwracam się do Was, Koleżanki i Koledzy, abyście zapoznali się z nimi i zgłaszali nam wszystkie przypadki (...) niezgodne z interpretacją przedstawioną przez Ministerstwo Zdrowia i NFZ (...)

Nasza zaplanowana akcja z 2 grudnia br. została zawieszona do czasu zbliżającego się Krajowego Zjazdu Lekarzy. Myślę, że to wystarczający czas na sprawdzenie intencji i możliwości Ministerstwa Zdrowia. Zdajemy sobie sprawę, że cierpliwość naszego środowiska jest już bardzo ograniczona. Apeluję, abyśmy mimo to próbowali rozwiązać stworzone niewłaściwymi przepisami problemy w drodze współpracy, dla dobra naszych pacjentów. Wyjątkowa mobilizacja i jednomyślność Koleżanek i Kolegów w proteście przeciwko represyjnej biurokratyzacji naszej pracy powinny być też zrozumiałym sygnałem dla polityków. Te przepisy muszą szybko ulec zmianie. Jakiegokolwiek informacje sugerujące, że godzimy się na wprowadzane przepisy są nieprawdziwe. Zgody na nie być nie może i nie będzie. Jeżeli nasze postulaty nie będą uwzględniane, protest powróci ze zdwojoną siłą, a politycy utracą resztki zaufania (...)

Z koleżeńskimi pozdrowieniami  
Maciej Hamankiewicz  
prezes Naczelnej Rady Lekarskiej

Uchwała NRL nr 28/11/VI  
z 16 grudnia 2011 r.

w sprawie powołania Zespołu ds. współpracy z Ministerstwem Zdrowia w zakresie opracowania niezbędnych zmian ustawy refundacyjnej i innych aktów prawnych oraz zawieszenia wykonania uchwały nr 25/11/VI NRL z 2 grudnia 2011 r.

Na podstawie art. 39 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§1

Powołuje się Zespół ds. współpracy z Ministerstwem Zdrowia w zakresie opracowania niezbędnych zmian ustawy refundacyjnej i innych aktów prawnych, zwany dalej „Zespołem” w składzie: Igor Chęciński, Zyta Kaźmierczak-Zagórska, Krzysztof Kordel, Jacek Kozakiewicz, Krzysztof Makuch, Andrzej Matyja, Jolanta Szczurko, Zdzisław Szramik, Jarosław Waneci.

§2

Zadaniem Zespołu jest wspólne z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia wypracowanie niezbędnych zmian legislacyjnych przepisów regulujących system ochrony zdrowia, w szczególności przepisów ustawy refundacyjnej, w sposób gwarantujący bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów oraz godne warunki wykonywania zawodów lekarza i lekarza dentystry.

§3

Zawieszają się wykonanie uchwały nr 25/11/VI NRL z 2 grudnia 2011 r. w sprawie postępowania lekarzy po wejściu w życie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych do posiedzenia Nadzwyczajnego XI Krajowego Zjazdu Lekarzy.

§4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## Zagrożenia nowej ustawy refundacyjnej

Skutkiem art. 48 nowej ustawy z 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych, specjalnego przeznaczenia żywieniowego, której przepisy weszły w życie 1 stycznia br., jest:

- możliwość bezpośredniego karania wszystkich lekarzy przez NFZ za błędy przy wystawianiu recept refundowanych;
- obowiązek zwrotu przez lekarza kwoty nienależnej refundacji leku wraz z odsetkami od dnia dokonania refundacji, w sytuacji wypisania recepty refundowanej:

1) nieuzasadnionej udokumentowanymi względami medycznymi;

2) niezgodnej z uprawnieniami świadczeniobiorcy o świadczeniach opieki zdrowotnej z tytułu ubezpieczenia;

3) niezgodnie ze wskazaniami zawartymi w obwieszczeniach dotyczących leków refundowanych wydawanych przez ministra zdrowia;

- rozszerzenie uprawnień kontrolnych NFZ co do prawidłowości wystawiania recept refundowanych w stosunku do lekarza (czyli osoby uprawnionej);

- obciążenie lekarza (czyli strony umowy podpisanej z NFZ) wyłączną odpowiedzialnością finansową za błędy w wystawianiu recept refundowanych;

- wprowadzenie kar umownych do umów z NFZ;

- możliwość natychmiastowego wypowiedzenia przez NFZ umowy na wystawianie recept refundowanych w przypadku uniemożliwienia lub utrudniania czynności kontrolnych oraz niezastosowania się do zaleceń pokontrolnych, a także ograniczenie możliwości zawarcia ponownej umowy;

- wprowadzenie kary pozbawienia wolności do 8 lat więzienia za czerpanie przez lekarza korzyści majątkowych i osobistych w związku z przepisywaniem leków refundowanych.

Uwaga! Lekarz nie ma obowiązku zwrotu refundacji w przypadku, w którym recepta lub dokument poświadczający prawo do świadczeń opieki zdrowotnej zostały sfałszowane przez świadczeniobiorcę lub osobę trzecią.

(z opinii Pawła Lenartowicza,  
prawnika OIL w Łodzi)

# Zamiast spółki – dzierżawa operatorska

Starosta Łaski – Cezary Gabryjańczyk, bez przekształcania miejscowego SP ZOZ-u w spółkę kapitałową i obciążania budżetu starostwa przejęciem jego zobowiązań finansowych, postanowił oddłużyć i zmodernizować szpital. Jest zdeteminowany i – jak się wydaje – już przekonał do tego rozwiązania zdecydowaną większość radnych powiatu. Tłumaczy bowiem, że zarówno pozostawienie go w obecnej formule, jak i przekształcenie w spółkę może doprowadzić placówkę do upadłości. Utworzenie spółki, zgodnie z zapisami ustawy o działalności leczniczej, nie daje bowiem możliwości uzyskania odpowiednio wysokiej pomocy finansowej państwa w spłacie długu lecznicy. Dlaczego? Częściowemu umorzeniu przez państwo podlegają bowiem wyłącznie długi publicznoprawne (wobec ZUS itp.), a te posiadane przez szpital mają tymczasem w zdecydowanej większości charakter cywilnoprawnych (są to zobowiązania wobec dostawców towarów i usług). W tej sytuacji ich obsługa spadłaby głównie na barki powiatu, co przekracza jego możliwości płatnicze.

•••

Rada Powiatu Łaskiego już 7 lipca 2011 r. podjęła uchwałę intencyjną w tej sprawie (o czym pisaliśmy na łamach „Panaceum” nr 9/2011), a na sesji 1 grudnia – *nomen omen* trzynastej – zapoznała się ze specjalnym audytem (tak przynajmniej o nim mówiono), przygotowanym przez łódzką spółkę AMG Finanse. W czasie ponad dwugodzinnej prezentacji jej przedstawiciel przekazał radnym podstawowe dane ze 150-stronicowego raportu, obrazującego aktualną sytuację finansową SP ZOZ, która nie pozostawiła złudzeń. Wynikało z niej, że zadłużenie szpitala urosło na koniec października do ponad 28 mln zł. Według opracowania, kontrakt z NFZ jest zbyt niski, aby można było pokryć aktualnie ponoszone koszty funkcjonowania placówki. Należałoby je ograniczyć co najmniej o jedną czwartą. Koszty generują głównie przerosty w zatrudnieniu, także personelu medycznego i niewłaściwa dystrybucja leków. Niektóre oddziały są nierentowne, a z drugiej strony – brak jest kontroli nad realizacją nadwykonań, za które NFZ nie chce płacić. Wiele do życzenia pozostawia gospodarka materiałowo-magazynowa, wyposażenie placówki w aparaturę medyczną itp., itd.

Zgodnie z zaprezentowanymi przez firmę AMG wnioskami, wyjście z sytuacji

– biorąc pod uwagę strukturę zadłużenia szpitala – jest jedno. Należy wydzierżawić 90 proc. jego majątku firmie zewnętrznej, wraz z przekazaniem jej kontraktu z NFZ na wykonywanie świadczeń zdrowotnych dla społeczeństwa. Pozostawiona część SP ZOZ (kilka przychodni) będzie świadczyła usługi w wąskim zakresie, a także obsługiwała dług będący spuścizną po szpitalu. Na spłatę wierzycieli, po ewentualnym zawarciu z nimi ugód, powiat zaciągnie kredyt pod wysokość czynszu dzierżawnego, który posłuży do spłacenia jego rat. Wydzierżawienie szpitala nie spowoduje – zdaniem AMG Finanse – zmian własnościowych, nadal będzie on mieniem powiatu ani nie pozbawi samorządu kontroli nad jego działalnością. Obie strony zostaną związane umową podpisaną na dwadzieścia lat i zobowiązującą operatora zewnętrznego nie tylko do zapłaty czynszu za dzierżawę, ale także do inwestowania w szpital.

Po zaprezentowaniu raportu rozpoczęła się dyskusja. Wśród radnych, chociaż większość chwaliła zaproponowane rozwiązanie, pojawiły się wątpliwości i pytania.

**Wydzierżawienie szpitala, wraz z kontraktem NFZ, nie spowoduje – zdaniem AMG Finanse – zmian własnościowych, nadal będzie on mieniem powiatu ani nie pozbawi samorządu kontroli nad jego działalnością.**

Jeden z nich zarzucił dyrekcji szpitala, że przekazywała wcześniej nieprawdziwe informacje. Bo jak to jest, że jeszcze we wrześniu mówiło się, że jego dług wynosi tylko 24 mln zł, a teraz urosł o prawie 5 mln? Inny mówił, że audyt przygotowany był w pośpiechu, w tajemnicy i zanim trafił do rąk radnych, jego zapisy były przez władze powiatu poprawiane. Padały też zarzuty, że pozbawienie SP ZOZ-u 90% majątku, a pozostawienie w jego strukturze tylko kilku poradni, to obejście prawa i że w ten sposób samorząd nie będzie mógł zapewnić opieki zdrowotnej swoim mieszkańcom. Zabierający głos w dyskusji doktor Przemysław Sosnowski, przewodniczący szpitalnej komórki OZZL zauważył z kolei, że analiza finansowa została zrobiona na podstawie nie do końca prawdziwych danych, przekazanych przez dyrekcję szpitala (np. dotyczących zawyżonej liczby pracujących tu lekarzy i pielęgniarek), a do tego sposób, który miał wskazywać tylko jeden kierunek przemian.



•••

Po wyjściu przedstawiciele załogi szpitala z obrad (byli tu tylko gośćmi), radni zaakceptowali milcząco – już bez uchwały! – harmonogram działań podejmowanych przez starostwo, które zmierzają do wydzierżawienia SP ZOZ zewnętrznemu, prywatnemu operatorowi. Niezbędne do tego zmiany w statucie szpitala, po zaakceptowaniu przez związki zawodowe pracowników, mają być uchwalone na początku stycznia 2012 r. i jeśli wojewoda nie doszuka się w uchwale błędów formalnych, będzie można opracować umowę dzierżawy i ogłosić w prasie przetarg, który wyłoni firmę od tej pory zarządzającą wielooddziałową placówką. Cała procedura powinna

potrwać nie dalej niż do początku maja!

Nikt jakby nie zwrócił uwagi na to, że – jak wyjaśnił w pewnym momencie prezes AMG Finanse, Tomasz Kopiec – przedstawiony audyt nie był wcale zapowiadany audytem, tylko analizą finansową, przygotowaną przez firmę, która jednocześnie doradza szpitalowi. Podstawową bowiem działalnością tej spółki jest właśnie świadczenie usług doradczych publicznym jednostkom ochrony zdrowia (a także ich organom założycielskim), jak je korzystnie restrukturyzować. Pozostaje bez odpowiedzi pytanie, czy zaproponowana dzierżawa będzie dla łaskiego szpitala faktycznie korzystna i czy w ogóle jest zgodna z obowiązującym aktualnie prawem, na co wskazywać mogą wyroki sądów administracyjnych, podejmowane w podobnych sytuacjach.

Przykładem może być szpital w Blachowni, który w 2009 r. – decyzją radnych powiatu częstochowskiego – został zlikwidowany jako SP ZOZ i wydzierżawiony



prywatnej firmie. Dzierżawca zobowiązał się do prowadzenia placówki jako podmiotu niepublicznego, płacenia starostwu czynszu miesięcznego oraz realizacji ustalonych inwestycji. Tymczasem w październiku 2010 r. Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok stwierdzający nieważność uchwały Rady Powiatu Częstochowskiego. Skargę kasacyjną do NSA wniosła częstochowska „Solidarność”, w opinii związkowców powiat wydzierżawiając szpital, stracił nad nim kontrolę. Ostatecznie, firma dzierżawiąca placówkę sama zrezygnowała z jej dzierżawy, a starostwo planuje aktualnie powołanie spółki samorządowej, która szpital poprowadzi.

Wprawdzie sytuacja w Łasku jest nieco odmienna, do likwidacji SP ZOZ bowiem nie dojdzie, ale czy i tak nie będzie to obchodzenie prawa? Pomysł dzierżawy szpitala jest analizowany przez Departament Prawny wojewody i Regionalną Izbę Obrachunkową w Łodzi. Obie instytucje wskazują, że brakuje spójności w przepisach prawnych, które w sposób nie budzący wątpliwości pozwalają na wprowadzenie w życie tego pomysłu. Jednak zdaniem niektórych prawników, prawo nie zakazuje dzierżawy majątku należącego do powiatu i przekazania go w zarząd obcemu operatorowi. Wykonywanie usług publicznych – takich jak ochrona zdrowia – nie musi mieć jednej formuły prawnej, na przykład SP ZOZ czy spółki komercyjnej.

•••

W czasie opisanej wyżej sesji związkowcy z łaskiego szpitala zwrócili się do przewodniczącego Rady Powiatu Łaskiego z prośbą o umożliwienie spotkania z przedstawicielami AMG Finanse, zanim radni podejmą wiążące decyzje co do dalszych losów szpitala. Celem spotkania miało być „(...) wyjaśnienie budzących wątpliwości kwestii, np.: – znaczącego spadku przychodów operacyjnych w latach 2008–2010; – spadku wskaźników zyskowności: – gwałtownego wzrostu kosztów funkcjonowania niektórych struktur itp.(...)” Ich zdaniem, jest to warunkiem koniecznym dla podjęcia dalszych rozważnych i odpowiedzialnych decyzji.

Do spotkania, przynajmniej do połowy grudnia, nie doszło, związkowcy zostali natomiast zaproszeni do starostwa, w celu przeprowadzenia konsultacji. Wydaje się jednak, że wyrażone przez przedstawicieli załogi opinie nie będą miały wpływu na ostateczne decyzje dotyczące przekształcenia szpitala. Na styczniowej sesji powiatu najprawdopodobniej zapadnie decyzja o zmianie statutu SP ZOZ.

*Nina Smoleń*

## Mity i... fakty

W Polsce funkcjonuje wiele mitów dotyczących szeroko pojętej ochrony zdrowia. Wśród nich jest ten, że wystarczy przekształcić szpital w spółkę, by zaczął on dobrze funkcjonować, a to nieprawda.

Zgodnie z opublikowanym niedawno dokumentem Ministerstwa Zdrowia, od 1999 do 2010 r. w spółki zamieniono 114 z ponad 700 publicznych szpitali samorządowych. Najwięcej w 2010 r. – 22 takie placówki. Jednak oddłużone po przekształceniu lecznice znów się zadłużają i mają nowe, niespłacone zobowiązania: 47,2 proc. spółek zamknęło 2010 r. stratą, sięgającą 257 mln zł. Informacje te potwierdza raport Związku Powiatów Polskich, dotyczący ponad 30 skomercjalizowanych placówek powiatowych, z których 10 przynosi straty, a 3 znalazły się na skraju bankructwa.

Dlaczego tak się dzieje? Jak twierdzą prezesi spółek, borykają się one z takimi samymi problemami, co szpitale publiczne. Głównym ich problemem jest niedoszacowanie wyceny procedur przez NFZ do rzeczywistych kosztów, a kolejnym – brak refundacji nadwykonań, czyli przyjęcie pacjentów poza limitem wyznaczonym przez kontrakt. Jednak nawet ci prezesi, którzy prowadzą spółki do tej pory przynoszące dodatni wynik, są pełni obaw na przyszłość. Z każdym rokiem udaje się im bowiem wynegocjować coraz mniej pieniędzy od publicznego płatnika, a dochody z tego źródła stanowią 94 proc. finansowania ich placówek.

To nie najlepszy prognozyk przed właściwymi zmianami, jakie wkrótce przyniesie obowiązująca od 1 lipca 2011 r. ustawa o działalności leczniczej, pod rządami której jeszcze żaden samorząd nie przekształcił szpitala w spółkę. Pierwsze takie przekształcenia zaczęły się już zapewne w tym roku, a w 2013 r. przekształcą się te jednostki, które będą chciały skorzystać z dotacji budżetowej przeznaczonej na oddłużenie – prognozuje Piotr Horosz, który wydał niedawno książkę „Komercjalizacja szpitali i jej skutki w świetle przepisów polskiego prawa gospodarczego”. Przepisy ustawy o działalności leczniczej stanowią bowiem, że jeżeli na koniec 2012 r. SP ZOZ osiągnie ujemny wynik finansowy, to jego organ założycielski (czyli samorząd) będzie miał do wyboru: albo pokryć straty szpitala z własnego budżetu, na co będzie miał zaledwie trzy miesiące, albo – gdy tego nie zrobi – zlikwidować placówkę lub dokonać zmiany jej formy

organizacyjno-prawnej. W razie przekształcenia, może liczyć na pomoc rządu w spłacie tzw. publicznoprawnych zobowiązań ZOZ-u (wobec ZUS czy fiskusa), ale już roszczenia innych wierzycieli będzie musiał pokryć z własnych środków.

P. Horosz uważa, że w pierwszej kolejności do przekształcenia swoich szpitali zostaną zmuszone starostwa, są bowiem najsłabszym finansowo ogniwem samorządu. Zresztą one też dotychczas robiły to najchętniej, szukając wyjścia z sytuacji dla swoich lecznic, a także ratunku dla budżetów powiatów. Jak wynika z ministerialnego dokumentu, w powiatach w omawianym okresie (1999–2010) przekształcono aż 72 placówki zdrowia, natomiast w województwach – 20, w miastach – 18, a w gminach – 4. Z analizy MZ można się też dowiedzieć, że przejęta przez jednostki samorządu łączna kwota zadłużenia SP ZOZ-ów na dzień zakończenia ich działalności, sięgnęła 1,1 mld zł.

W województwie łódzkim komercjalizacji poddało się do tej pory 5 szpitali, przy czym 4 skorzystały z rządowego planu „B”. Jak sobie radzą? Jako pierwszy – bez pomocy państwa – przekształcił się w spółkę szpital w Wieruszowie, który wcześniej nie miał długów, a w 2010 r. zarobił 1,3 mln zł. Rekordzistą, jeśli chodzi o zadłużenie, był natomiast SP ZOZ w Pabianicach. Ze 108 mln zł jego długu, Ministerstwo Zdrowia przejęło 40 mln zł, a resztę – miasto, biorąc kredyt na jego spłatę. Powołana dwa lata temu spółka, na koniec 2010 r. wypracowała 1,4 mln zł zysku. Z niewielkim zyskiem pracuje również szpital w Brzezinach, przekształcony w spółkę w 2010 r. Jego 5,5-milionowy dług z czasów SP ZOZ-u spłacił częściowo budżet państwa (2,8 mln zł), a resztę – starostwo.

Coraz gorzej dzieje się natomiast w Tomaszowskim Centrum Zdrowia. Przed przekształceniem w połowie 2009 r. szpital miał 50 mln zł długu, z tego 35 mln zł przejęło MZ w ramach planu „B”, a resztę spłaca powiat. Przez rok spółka przynosiła niewielkie zyski, ale od sierpnia 2011 r. zaczęła generować straty. Z kolei o ubiegłorocznym wyniku finansowym szpitala w Kutnie mówi się, że zamknie się symbolicznym zyskiem. W spółkę został on przekształcony w 2010 r., co starostwo „okupiło” przejęciem 34-milionowego długu swojej lecznicy.

(opr. ns)

# Ostra walka o pogotowie

Zduńskowski szpital powiatowy będzie znowu prowadził pogotowie ratunkowe po ponad półtorarocznej przerwie. Tym razem wygrał w konkursie ofert na ratownictwo medyczne, ogłoszonym przez Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ, z prywatną firmą „Falck”. Natomiast SP ZOZ w pobliskim Łasku nawet nie złożył oferty...

Dyrektor szpitala w Zduńskiej Woli – Dariusz Kapciak ma pewność, że teraz szpitalne karetki będą woziły pacjentów przez kolejnych pięć lat, bo kontrakt opiewa na okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2016 r. Niestety, nie wszędzie konkurs ofert w tej dziedzinie zakończył się pomyślnie dla publicznych placówek zdrowia w województwie łódzkim. Jednym z przegranych jest szpital powiatowy w Radomsku. Po raz kolejny konkurs na ratownictwo medyczne wygrał tu „Falck”, co bardzo zasmuciło zarówno dyrektora szpitala – Radosława Pigionia, jak i starostę radomszczańskiego – Roberta Zakrzewskiego. To z jego inicjatywy starostowie z ośmiu powiatów województwa łódzkiego, które straciły kontrakty na pogotowie: bełchatowskiego, łęczyckiego, łowickiego, kutnowskiego, opoczyńskiego, pajęczańskiego, poddębickiego i radomszczańskiego, spotkali się z wojewodą Jolantą Chełmińską we wtorek 13 grudnia 2011 r.

Rozmawiali na temat unieważnienia konkursu na ratownictwo medyczne.

Umowy na świadczenie usług z zakresu ratownictwa medycznego zostaną podpisane po raz pierwszy na tak długi okres – pięciu lat. Poprzednio konkurs był ogłaszany na rok. Po przegraniu konkursu dyrektorzy szpitali z kilku powiatów województwa zgodnie z procedurą złożyli odwołanie do łódzkiego NFZ, ponieważ nie zgadzają się z jego wynikami. Publiczne ZOZ-y nauczone poprzednio przegranym konkursem, tym razem mocno przygotowały się do niego. Niejednokrotnie musiały w tym celu wydać po kilkadziesiąt tysięcy zł, żeby spełnić wszystkie wymogi. W ofercie podały najczęściej znacznie niższą cenę, niż wymagał NFZ, co dawało im za to maksymalną liczbę punktów. Cena ta była na pograniczu opłacalności, chciały wyjść na zero po zapłaceniu kosztów osobowych, paliwa i eksploatacji samochodów. Zastanawiają się, jak w takim razie konkurencja mogła zejść z ceną jeszcze niżej?

– Podczas spotkania przede wszystkim chcieliśmy przekazać pani wojewodzie wspólny głos ośmiu powiatów, że zrobiliśmy wszystko, żeby wygrać, przygotowaliśmy się na 110 procent, mamy maksymalną liczbę punktów, a mimo to nam nie wyszło – mówi starosta Robert Zakrzewski, inicjator

spotkań starostów w sprawie ratownictwa medycznego. – Prosiłiśmy również, aby służby pani wojewody podczas rozpatrywania odwołań jeszcze raz wnikliwie przyjrzały się ofertom, biorąc pod uwagę wszystkie nasze argumenty.

Po spotkaniu z panią wojewodą pozostał jednak pewien niedosyt. Każda ze stron stała na stanowisku, że ma rację. Wojewoda twierdziła, że konkurs został zorganizowany zgodnie z prawem i obowiązującymi procedurami. Dlatego starostowie i dyrektorzy szpitali deklarują, że po rozstrzygnięciu odwołań, jeśli będą dla nich niekorzystne, skierują sprawę do sądu.

Wcześniej starostowie oraz dyrektorzy szpitali z powiatów, które przegrały konkurs, spotkali się w Starostwie Powiatowym w Radomsku 5 grudnia ub. r. Ustalili plan wspólnych działań. Oprócz wyjazdu do wojewody i Ministerstwa Zdrowia, podjęte wspólnie stanowisko ma zostać wysłane do wszystkich parlamentarzystów z terenu województwa łódzkiego. Liczą na to, że posłowie z regionu łódzkiego poprą ich i że rozważą złożenie takiej inicjatywy ustawodawczej, która doprowadzi do tego, że transport medyczny będzie państwowy, podobnie jak służby mundurowe.

(ns)

## Prowokacje...

# Spektakl społeczny

Wkroczenie w nowy rok kończy się zazwyczaj podsumowaniem ostatniego i poprzednich. Podliczając poprzednie, eksponujemy znaczące zdarzenia i okrągłe rocznice. Bywa, że wydarzenia historyczne omawiają na łamach i wizji, „z dużą dozą znajomości” głowy, które w czasie ich trwania tkwiły w wieku becikowej nieświadomości (bez becikowego, ale za to z wyprawką). Świadomi wiekiem, doświadczeniem i siwą skronią milczą nieśmiało, choć brali w nich udział – z powodami do uznania lub jego braku.

W dobie woskowych, choinkowych świeczek, niewątpliwie intensywniejszy był zapach świerków, potraw i klasycznej szynki. Przybyło plastikowych choinek, pod którymi trwają oplatkowe spotkania. Różnią się one temperaturą, mocą uścisku i żarliwością życzeń. Głodni, nakarmieni wigilijną wieczerzą w wielkich zgromadzeniach, nie marzną po pierogach z kapustą i grzybami. Można to ująć

rymem: syty łatwiej rozumie głodnego wołając, że to wina jego – chociaż wie przecież, że nie zawsze jego, w imię miłości bliźniego.

W pogoni za choinkowym obwieszeniem, sejmowi posłowie przypięli do kłap biało-czerwone i niebiesko-gwiazdkowe plakietki. A z zamiarem przygaszenia emocji, harcerze przynieśli betlejemski ogień i pomogli sprzątać starszym osobom. Pożar w lesie zacząć się może od jednej iskry, jednakże... ludzkie życie ma wartość bezcenną, niezależnie od sposobu poczęcia.

Sprzątanie trwa. Dziesięciomiliardowe zadłużenie szpitali na koniec 2011 roku, to suma robiąca wrażenie. Rozważanie tego faktu od strony ekonomicznej, skłaniałoby do zaniechania nieopłacalnego leczenia jako przyczyny deficytu. Nieopłacalni pacjenci, których dotknęły nieopłacalne jednostki chorobowe, źle wycenione przez transmitujących znaczone pieniądze



urzędników, mogliby stać obok dzieci w prezydenckim pałacu po gwiazdkowe subwencje – prezenty. Jeśli nie zdążą, to mają szansę w powtórny spektakl społecznym w 2012 r.

Próba refleksji na starcie do biegu w 2012 rok, to odpowiedź na pytanie, czy jesteśmy społeczeństwem spektaklu? Gay Deboard, autor określenia „spektakl społeczny” (1967), okrzyknięty został najbardziej radykalnym krytykiem porządku społecznego od czasu „Kapitału” Marksa. Krytykował równo wolnorynkowy kapitalizm i biurokratyczny socjalizm. Nazywanie rzeczy po imieniu, albo – nawiązując do roku pod znakiem piłkarskiego EURO – ocena współgraczy po tym, czy grają dla gry czy dla wyniku, może pomóc uczestnikom spektaklu. Pomóc w odpowiedzi, gdzie kończy się samozakłamanie?

Spełnienia w 2012!!

Fabian Obzejta

# Być bardziej lekarzem, mniej biznesmenem

„Panaceum” rozmawia z dr n med. Anetą Doliwą-Augustowską, lekarzem dentystą, prezesem łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego

„Panaceum”: – Obecny rok jest jubileuszowym dla Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego. Jakie były początki PTS, a szczególnie jego oddziału w Łodzi i kim byli jego poprzedni prezesi?

**A. Doliwa-Augustowska:** – Rzeczywiście, Polskie Towarzystwo Stomatologiczne ma już ponad sześćdziesiąt lat. Powstało z inicjatywy Rady Naukowej przy Ministerstwie Zdrowia w 1951 r., przejmując niektóre agendy zlikwidowanej Izby Lekarskiej. W tej chwili siedzibą zarządu głównego PTS jest Kraków, a funkcję prezydenta organizacji pełni dr hab. Bartłomiej Loster. Historia PTS-u w Łodzi liczy również około sześćdziesięciu lat. Prezesów i działaczy w łódzkim oddziale przez ten czas było wielu, jednak przełomowym momentem był dla niego rok 1986, kiedy to prezesem został tu prof. Włodzimierz Józefowicz. Jednocześnie został on wybrany prezesem ogólnopolskim PTS i do 1993 r. Łódź była siedzibą zarządu głównego. Po 1993 r. funkcję prezesa łódzkiego oddziału sprawowali kolejno prof. Maciej Romanowicz i dr n. med. Krzysztof Andruch, natomiast sześć lat temu ja objęłam prezesowanie.

„P”: – Czy w związku z sześćdziesięcioleciem odbyły się jakieś ogólnopolskie uroczystości?

**A.D.-A.:** – Jubileusz Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego odbył się w Zakopanem we wrześniu tego roku. Była to wielka uroczystość połączona z konferencją naukową.

„P”: – Jaka jest struktura organizacji?

**A.D.-A.:** – Szefem ogólnopolskiego PTS jest prezydent, a najważniejszym jego organem – Walne Zebranie Delegatów. Wybory Prezydenta, Zarządu Głównego, jak i zarządów poszczególnych oddziałów odbywają się co cztery lata. Oprócz Zarządu Głównego, PTS ma 24 lokalne oddziały i 7 sekcji. Oddziały są związane z dużymi miastami, jednym z nich jest Łódź. Oddział łódzki ma swój zarząd, komisję rewizyjną i sąd koleżeński. Jako prezes tego oddziału, mam jednego zastępcę oraz dwóch sekretarzy.

„P”: – Jaki obszar obejmuje swoją działalnością oddział w Łodzi?

**A.D.-A.:** – Obejmujemy miasto Łódź i miasta satelitarne, ale to nie pokrywa się administracyjnie z terenem województwa.

Jest przecież 16 województw a 24 oddziały. Łódzki oddział liczy około 350 członków, czyli osób aktualnie opłacających składki i uczestniczących w naszych zebraniach. I ta liczba jest właściwie od kilku lat stała, choć na pewno zmieniają się sami członkowie.

„P”: – Czy 350 lekarzy, członków PTS w Łodzi to duża liczba?

**A.D.-A.:** – Z jednej strony to tylko 350 osób spośród ponad 2 tys. lekarzy, którzy pracują na terenie oddziału. Z drugiej jednak trzeba wziąć pod uwagę fakt, że obecnie podobnych towarzystw i innych organizacji jest zdecydowanie więcej niż kilka czy kilkanaście lat temu. Mamy Polskie Towarzystwa Endodontyczne, Polskie Towarzystwo Implantologiczne itd. Poza tym rynek oferuje wiele szkoleń i kursów komercyjnych. Jak w każdej branży, konkurencja również na tym polu jest zdecydowanie większa. I dobrze. Lekarze mają większy wybór. Jest jeszcze niestety liczna grupa naszych kolegów, którzy nigdzie nie przynależą, nie dokształcają się w ogóle i bazują na wiedzy uzyskanej na studiach, czasami wiele lat temu.

„P”: – Jak można zostać członkiem PTS-u?

**A.D.-A.:** – Jeśli ktoś chce zostać naszym członkiem, może się zarejestrować na stronie głównej Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego albo zapisać bezpośrednio w łódzkim oddziale, przychodząc na jedno z naszych zebrań naukowo-szkoleniowych, które są organizowane raz w miesiącu. Ewentualnie można też skontaktować się telefonicznie lub po prostu przyjść do Instytutu Stomatologii w Łodzi, gdzie zapisy odbywają się w sekretariacie Zakładu Protetyki.

„P”: – Jakie są cele działalności Towarzystwa?

**A.D.-A.:** – Cel priorytetowy to przede wszystkim szerzenie zdobyczy nauki wśród stomatologów, dbałość o ustawiczne podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych. Poza tym PTS uczestniczy w kształceniu kadr medycznych oraz współdziała w tworzeniu ogólnie pojętego lecznictwa medycznego w Polsce. Te cele są realizowane przez organizowanie konferencji, zjazdów, sympozjum czy szkoleń naukowych. Najważniejszym jest organizowany co cztery lata Kongres Stomatologów Polskich.



W ciągu sześćdziesięciu lat historii, PTS zorganizowało 11 kongresów, 350 zjazdów i prawie 11 tys. zebrań naukowo-szkoleniowych w oddziałach. PTS współuczestniczy w wielu przedsięwzięciach naukowych, pomaga promować studentów i młodych lekarzy. Oddział łódzki np. regularnie współfinansuje i współorganizuje wielką studencką Konferencję im. M. Kłopotowskiego, która odbywa się cyklicznie co dwa lata i ma zasięg międzynarodowy. Bardzo ważnym zadaniem PTS jest jego działalność wydawnicza, która ma swój poważny udział w kształceniu polskich lekarzy dentystów. PTS jest od 1948 r. wydawcą „Czasopisma Stomatologicznego”, a od 1965 r. „Protetyki Stomatologicznej” oraz „Dental and Medical Problems”, „Dental Forum” oraz „Implantoprotetyki”. Nasza działalność obejmuje też współpracę z zagranicznymi stowarzyszeniami stomatologicznymi.

„P”: – Czym jeszcze pochwalić się może oddział łódzki PTS-u?

**A.D.-A.:** – Jak już wspomniałam, na terenie Łodzi organizujemy cykliczne zebrań naukowo-szkoleniowe, które odbywają się tradycyjnie w każdy przedostatni czwartek miesiąca, o godzinie 11, w auli Szpitala im. Sterlinga, z przerwą wakacyjną od lipca do września. Takich spotkań zatem odbywa się aż dziewięć w roku, to chyba najwięcej ze wszystkich oddziałów PTS w kraju. Taką dużą liczbę szkoleń możemy organizować również dzięki naszym sponsorom. Firmy stomatologiczne (i nie tylko) chętnie uczestniczą w naszych spotkaniach, ponieważ mają zgromadzoną w jednym miejscu dużą grupę potencjalnych odbiorców. Na zebrań przychodzi zwykle 100–120 osób. Nasze spotkania mają charakter zebrań naukowo-szkoleniowych, na które zapraszamy przede wszystkim wykładowców z ośrodków akademickich, głównie z łódzkiego Instytutu Stomatologii, ale nie tylko. Wykładowcy to najczęściej asystenci ▶

i samodzielni pracownicy naukowcy – chcę podkreślić, że wykłady, które przedstawiają, są zwykle na bardzo wysokim poziomie. Niekiedy są to te same wykłady, które są przedstawiane na kursach komercyjnych. Lekarze mają zatem możliwość zapoznania się z najnowszymi zdobyczami współczesnej nauki właściwie ze wszystkich dziedzin stomatologii – i to zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej. Ta wiedza jest naprawdę najbardziej bieżąca i to jest naszym głównym atutem.

**„P”:** – **Co jeszcze można zaliczyć do atutów działalności naukowo-szkoleniowej łódzkiego PTS?**

**A.D.-A.:** – Są nimi na pewno duża dostępność i z pewnością cena. Członkostwo w PTS kosztuje 200 zł rocznie i za tę kwotę lekarz może uczestniczyć we wszystkich zebraniach naukowo-szkoleniowych łódzkiego oddziału, otrzymuje również jeden wybrany przez siebie (z pięciu dostępnych) miesięcznik lub kwartalnik, ponadto ma duże zniżki w opłatach za kursy czy szkolenia organizowane przez PTS na terenie całej Polski. Nie bez znaczenia jest duża liczba punktów edukacyjnych, które można uzyskać, będąc członkiem PTS. Za same zebrania naukowo-szkoleniowe jest to 27 punktów rocznie i dodatkowo 5 punktów za prenumeratę czasopisma. Jestem pewna, że biorąc pod uwagę liczbę godzin szkoleń, ich jakość i prenumeratę czasopisma jest to bardzo atrakcyjna cenowo forma edukacji. Te atuty sprawiają, że z roku na rok na naszych zebraniach widzimy coraz więcej młodych osób. Oczywiście to, czy ktoś jest na danym zebraniu PTS-u, uzależnione jest też od możliwości czasowych, a przecież dentyści to zazwyczaj osoby, które pracują ciężko przez wiele godzin.

**„P”:** – **Czy PTS podejmuje jakieś działania w celu integracji środowiska stomatologicznego?**

**A.D.-A.:** – Oczywiście, a integracja ta widoczna jest zwłaszcza w sytuacjach trudnych, gdy np. okazało się, że na prywatne gabinety nałożono wysokie kary za tzw. odpady medyczne. Wielu lekarzy dentyków, nie tylko w ramach PTS-u, zaangażowało się w tę sprawę. Uważam, że to właśnie lekarze stomatolodzy poprzez swoje protesty, prowadzone w różnych formach i miejscach doprowadzili do tego, że wyszliśmy z tej walki zwycięsko, a przecież problem dotyczył wszystkich przedsiębiorców.

Jako zarząd odwiedzaliśmy biura posłów, radnych województwa łódzkiego, docieraliśmy do wszystkich osób, które mogły nam w tym temacie pomóc. Działaniem, które świadczyło o dużej integracji i jednocześnie solidarności naszego środowiska, była też zorganizowana przez nasz oddział dwa lata temu zbiórka pieniędzy dla naszego kolegi, który uległ ciężkiemu wypadkowi. Zebraliśmy wówczas kilka tysięcy złotych w ciągu praktycznie jednego dnia.

**„P”:** – **A jak kształtuje się współpraca z Izłą Lekarską?**

**A.D.-A.:** – Ta współpraca została ostatnio bardzo zacieśniona, między innymi dlatego, że od dwóch lat jestem członkiem Komisji Stomatologicznej przy Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi, ale również z tego powodu, że jest ona dla obydwu organizacji bardzo korzystna. Jako PTS chcemy wykorzystać tę współpracę głównie w celu stworzenia kanałów szybkiego przepływu informacji, szczególnie dotyczącego zmieniającego się prawa medycznego, zwłaszcza że ostatni rok był dla naszego środowiska rokiem wielu problemów prawnych, także ustawowych.

**„P”:** – **Obejmując stanowisko prezesa oddziału łódzkiego PTS, zapowiadała Pani ewolucję, ale nie rewolucję w działaniu organizacji, jakie są zatem plany Towarzystwa na najbliższą przyszłość?**

**A.D.-A.:** – Myślę, że rewolucja w obecnych czasach nie jest możliwa ani nawet konieczna, ale ewolucja – jak najbardziej pożądana. We współczesnych czasach konkurencja podmiotów organizujących kursy jest bardzo duża. Musimy zatem jej sprostać i myślę, że to nam się udaje. Uważam, że PTS jest dobrą propozycją dla każdego lekarza stomatologa głównie ze względu na dobry stosunek jakości szkoleń do ich ceny, a także dlatego, że staramy się iść z duchem czasu.

**„P”:** – **Czego by Pani, jako prezes, życzyła na Nowy Rok PTS-owi i środowisku dentyścistycznemu w ogóle?**

**A.D.-A.:** – Oczywiście zdobywania nowych członków, jeszcze lepszych wykładów, jeszcze większej integracji środowiska, ale przede wszystkim życzyłabym sobie, aby każdy lekarz stomatolog, nawet w tych obecnych komercyjnych czasach, mógł być bardziej lekarzem, a mniej biznesmenem.

**„P”:** – **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała *Patrycja Proc*

⇒ dokończenie ze s. 3

głównie ze środków budżetowych województwa łódzkiego przy udziale funduszy europejskich, to 5 mln 900 tys. zł.  
*Informacja własna*

**Nowa sieć informatyczna w szpitalach województwa łódzkiego**  
Ponad 13 mln zł kosztować ma budowa 400 km sieci informatycznej oraz telefonii internetowej w placówkach służby zdrowia podlegających samorządowi województwa łódzkiego. To kolejny etap budowy Regionalnego Systemu Informacji Medycznej (RSIM), który – na mocy umowy z Zarządem województwa – realizuje spółka Asseco Poland. Budowa sieci ma umożliwiać elektroniczną wymianę danych o pacjentach między różnymi szpitalnymi oddziałami, a także np. w przypadku przewożenia pacjenta z jednego szpitala do drugiego. W ramach projektu wykonawca zbuduje lub unowocześni w tzw. marszałkowskich placówkach medycznych zarówno połączenia światłowodowe między budynkami, okablowanie i serwerownie, jak i zainstaluje urządzenia aktywne dla potrzeb lokalnych sieci teleinformatycznych. Ma także dostarczyć i zainstalować system VoIP (telefonii internetowej, która jest tańsza w eksploatacji od tradycyjnej), w tym 13 centrali oraz 1500 telefonów. Zakończenie inwestycji planowane jest na 2013 r. Jej koszt to 40 mln zł, w tym 75 proc. środków pochodzi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007–2013.  
*Źródło: PAP*

**Postępuje „peselizacja kolejek”**  
Od lutego roku przyszłego rozszerzony zostaje – na mocy nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – zakres danych sprawozdawczych dotyczących list oczekujących w poradniach i oddziałach szpitalnych na udzielanie świadczeń innych niż wysoko specjalistyczne. Identyfikator osoby oczekującej na te świadczenia – z dokładnością do kategorii medycznej „przypadek pilny” i „przypadek stabilny” – ma zawierać obok imienia (imion) i nazwiska oraz daty wpisu na listę oczekujących, także PESEL. W praktyce „peselizacja kolejek” dotyczy zabiegów operacyjnych w zakresie soczewki (zaćma), usunięcia zwężenia tętnicy wieńcowej (angioplastyka), endoprotezoplastyki stawu biodrowego i kolanowego oraz rewizji po endoprotezoplastyce tych stawów. Szczegółowe dane o kolejkach pacjentów będą musiały przekazywać również liczne poradnie specjalistyczne. Do tematu powrócimy.  
*Źródło: NFZ, „Gazeta Wyborcza”*

*Adriana Sikora*  
ręcznik prasowy OIL w Łodzi  
a.sikora@hipokrates.org

Informacje zostały zebrane 11 grudnia br.

**Aneta Doliwa-Augustowska** jest absolwentką Akademii Medycznej w Łodzi.

Po ukończeniu studiów stomatologicznych w 1996 r. podjęła pracę w Instytucie Stomatologii AM (obecnie Uniwersytet Medyczny) w Zakładzie Protetyki Stomatologicznej, gdzie pracuje nadal. W 1999 r. uzyskała specjalizację ze stomatologii ogólnej, a w 2003 r. obroniła pracę doktorską. Prowadzi wykłady, kursy i szkolenia z zakresu estetycznej stomatologii odtwórczej. Od 2009 r. jest członkiem Komisji Stomatologicznej ORL w Łodzi.



## Z posiedzeń Delegatury Łódzkiej

# Rok 2011 – za nami

W środę 7 grudnia 2011 r. odbyło się kolejne posiedzenie Delegatury Łódzkiej naszej OIL. Spotkanie zdominowały dwa „gorące” tematy, które wiążą się z wejściem w życie od 1 stycznia 2012 r. przepisów dwóch ustaw z tzw. pakietu zdrowotnego. Przedstawicielka współpracującej z naszą Izbą firmy brokerskiej GBU „Global” mówiła o obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej wprowadzonych ustawą o działalności leczniczej. Z kolei prawnik OIL Paweł Lenartowicz omówił zasady dotyczące wystawiania przez lekarzy i lekarzy dentyistów recept na leki refundowane w świetle ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Na spotkanie przybyło kilkadziesiąt delegatów, którzy zapoznali się z rekomendacją Naczelnej Rady Lekarskiej, wyrażoną w uchwale z 2 grudnia 2011 r., aby powstrzymali się z podpisywaniem nowych umów na wystawianie recept refundowanych do czasu zaakceptowania przez NRL wzoru takiej umowy, a także powstrzymali się po 1 stycznia 2012 r. od wpisywania na receptach odpłatności i zamieszczanie adnotacji „Refundacja do decyzji NFZ” (więcej na ten temat – s. 4 „Panaceum”). Zalecenia NRL nie budziły żadnych zastrzeżeń, a... wręcz przeciwnie. Uczestnicy spotkania zgodnie uznali, iż narzucanie lekarzom i lekarzom dentyistom coraz to nowych obowiązków biurokratycznych, do tego pod groźbą sankcji finansowych i karnych w przypadku ich niewykonania lub zaniedbania, sięgnęło zenitu.

...

Pisząc krótką relację z tego ostatniego w 2011 roku posiedzenia delegatury, której jako wiceprezes ORL przewodniczę, postanowiłem dokonać krótkiego przeglądu

wszystkich tegorocznych spotkań. W ciągu dwunastu minionych miesięcy spotkałiśmy się pięć razy (a może aż pięć razy), bo tematów interesujących i bulwersujących środowisko było tyle, że obdzieliliby i dziesięć posiedzeń. A oto skrócony przegląd tych tematów, które często budziły gorące dyskusje wśród uczestników naszych spotkań:

– Spotkanie 9 lutego zdominował temat odpadów medycznych, a właściwie nieadekwatnie wysokich kar, egzekwowanych przez marszałka województwa od lekarzy i lekarzy dentyistów – właścicieli gabinetów, za brak złożenia sprawozdania o ich użyciu lub złożenie go po terminie. Protesty zainteresowanych, poparte działaniami OIL w Łodzi, doprowadziły, najpierw do zawieszenia wymierzania kar, a następnie do wprowadzenia zmian ustawowych. Na tym samym spotkaniu mówiono również o wprowadzeniu od 1 maja 2011 r. – na mocy rozporządzenia ministra finansów zmieniającego przepisy w tej sprawie – obowiązku posiadania przez lekarzy i lekarzy prywatnie praktykujących kas fiskalnych. Przepisy prawne w tym zakresie przedstawił prawnik OIL – P. Lenartowicz, a przedstawiciele firmy ELPRO zaprezentowali modele kas, przekazując pewne uwagi w sprawie ich parametrów oraz obsługi.

– Większą część spotkania 7 kwietnia poświęcono na omówienie spraw merytorycznych związanych z przygotowaniem do zbliżającego się XXVIII OZL w Smardzewie k. Sieradza. Desygnowano delegatów do Prezydium i Sekretariatu Zjazdu, a także do prac w komisjach zjazdowych, omówiono kwestie dotyczące wyborów uzupełniających do składu członków Okręgowego Sądu Lekarskiego. Padły również propozycje stanowisk zjazdowych, które poddane zostały dyskusji. Tematem, który wzbudził szczególne zainteresowanie przybyłych,

było omówienie projektu nowelizacji ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyisty, wprowadzającej zapisy o tzw. umiejętnościach (referowali: przewodnicząca Komisji Legislacyjnej ORL – dr n. med. E. Kralkowska oraz mec. P. Lenartowicz).

– Na spotkaniu 8 czerwca omówiono „gorący” temat dotyczący zmian w obojętnych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej lekarzy i lekarzy dentyistów, wprowadzonych przepisami ustawy o działalności leczniczej z 15 kwietnia 2011 r. (referowała E. Kralkowska). Kolejnym tematem, bulwersującym środowisko lekarzy, stały się zasady wystawiania recept na leki refundowane w świetle ustawy tzw. refundacyjnej z 12 maja (problem zasygnalizował radca prawny OIL – mec. Jarosław Klimek).

– Po wakacyjnej przerwie, na spotkaniu 13 października, przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego – lek. med. J. Kaczmarek omówił tematy poruszane w czasie sympozjum pn. „Aspekty prawne w relacji: lekarz–pacjent”, zorganizowanego przez OIL 27 września 2011 r. W programie sympozjum znalazły się zagadnienia: – zgoda pacjenta na leczenie, – prawo pacjenta do informacji oraz obowiązek zachowania tajemnicy lekarskiej, – prawa lekarza w świetle odpowiedzialności karnej, – lekarz w obliczu odpowiedzialności zawodowej.

...

Koleżanki i Koledzy! Mam nadzieję, że przyjęta formuła spotkań Delegatury Łódzkiej została zaakceptowana przez delegatów, o czym może świadczyć fakt, że wiele z nich przeciągało się do późnych godzin wieczornych, przy frekwencji sięgającej kilkadziesiąt osób (38–60 proc. delegatów). Cieszę się, że nasi delegaci czują potrzebę pozyskiwania bieżących informacji, pragną dzielić się swoim doświadczeniem i wymieniać opinie na temat spraw wiążących się z wykonywaniem zawodu lekarza i lekarza dentyisty. Przyjęta obecnie formuła naszych spotkań nadal może być jednak zmieniana i wzbogacana, zgodnie ze zgłaszanymi propozycjami.

Łączę pozdrowienia i przesyłam wszystkim delegatom z Delegatury Łódzkiej (ale nie tylko) najlepsze życzenia noworoczne, aby kolejny rok przyniósł nam mądre rozwiązania legislacyjne i administracyjne. Takie, które pozwolą odczuwać prawdziwą radość z leczenia pacjentów, co – jak sądzę – legło u podstaw naszych decyzji, że dokonaliśmy wyboru nie innego, a właśnie zawodu lekarza lub lekarza dentyisty.

Grzegorz Krzyżanowski  
fot. A. Paradowska



## Izbowe wieczerza seniorów

# Przy opłatku, kolędach i zimnych ogniach

W środę, 14 grudnia, o godz. 15, w pałacyku przy Czerwonej wyznaczili sobie spotkanie członkowie naszej Izby, których PESEL zawiera na początku co najwyżej pięćdziesiątkę, a zdarza się nawet... dwudziestka. Właśnie tego dnia i o tej godzinie rozpoczęła się w Klubie Lekarza tradycyjna wigilia seniorów, którą zaszczycił swą obecnością początkowo wiceprezes ORL – Lesław Jacek Pypec, a następnie – nieco spóźniony z racji zawodowych obowiązków – prezes Grzegorz Mazur. Przybyła również zawsze przychylna seniorom dyrektor Biura OIL – Halina Kotus. Dla porządku należy dodać, że „moderatorem” spotkania była z racji pełnionej funkcji przewodniczącej Koła Lekarzy Seniorów – Krystyna Borysewicz-Charzyńska. Po krótkich życzeniach „oficjeli”, zapaleniu zimnych ognia i odśpiewaniu jednej z kolęd, nastąpiło misterium dzielenia się opłatkami...

Tyle od redakcji, a zamiast dalszego ciągu relacji reporterskiej z tego wydarzenia, poniżej zamieszczamy reminiscencje z wieczerzy wigilijnej jednego z jej uczestników.

(ns)

•••

Właściwie wszystko było jak należy. Odmeldowała się spora grupa seniorów, chyba liczniejsza niż zwykle. Starczyło miejsc dla wszystkich, nawet tych najbardziej spóźnionych (a komunikacja miejska w tym dniu nas szczególnie nie rozpieszczała). Miłą niespodzianką sprawiły dziewiecestki, które w całkiem niezłej kondycji pojawiły się na kolacji.

Ciepła atmosfera panowała od początku do końca, nie było kontrowersji przy zajmowaniu miejsc i wszyscy cierpliwie czekali

na zapalenie „pierwszych gwiazdek” oraz misterium dzielenia się opłatkami. Każdy szukał swoich znajomych, żeby złożyć życzenia, a po drodze tym mniej znanym również przekazywał przedświąteczne serdeczności. Życzeń było tyle, że trzeba było przyspieszyć spożycie potraw wigilijnych, żeby zmieścić się w czasie, a tego nikt nie liczył, mimo że zapadł już zmrok, a do domu daleko.

W trakcie bardzo smacznej wieczerzy (w menu znalazły się głównie tradycyjne potrawy: zupa grzybowa, smażona ryba, kapusta z grochem, pierogi z grzybami, śledzie, kompot z suszu, kawa, herbata i ciasta – przyp. red.), każdy uczestnik otrzymał wigilijną czekoladę – gorzką, bo ta najzdrowsza, a nawet zalecana przez „tuzy” kardiologiczno-diabetologiczne. Mimo że wreszcie trzeba było się rozstać, na twarzach wychodzących osób widać było zadowolenie z przemilo spędzonego popołudnia. Obyśmy tak zawsze się żegnali...

Co doprowadziło do tak wspaniałej atmosfery tego spotkania? Na pewno troska Tych, którzy starają się nam – seniorom uprzyjemnić czas, a także życzliwe nastawienie do otoczenia samych uczestników. A może jeszcze w tym niepowtarzalnym dniu roku dołożyła się „siła wyższa”, żeby choć trochę osłodzić nam często na co dzień smutny żywot seniora... (zwykle z przyczyn od nas niezależnych).

Do zobaczenia za miesiąc, na kolejnym spotkaniu łódzkiego Koła Lekarzy Seniora – oby w tak samo dobrej formie i życzliwej atmosferze.

Bardzo zadowolony uczestnik wigilijnego spotkania izbowego A.D. 2011.

*Krzysztof Papuziński*

## S. Zimny zrezygnował z funkcji w ORL

Podczas ostatniego w 2011 r. posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, 29 listopada, prezes Grzegorz Mazur – w imieniu własnym oraz wszystkich koleżanek i kolegów – wręczył doktorowi Sławomirowi Zimnemu okolicznościową tabliczkę z podziękowaniami. S. Zimny pełnił zaszczytne obowiązki członka łódzkiej Okręgowej Rady Lekarskiej przez czternaście lat (od III kadencji), w tym sześć lat (od V kadencji) był członkiem Prezydium ORL. Zrezygnował z pełnienia funkcji w tym roku z powodu niemożności pogodzenia działalności w samorządzie lekarskim z nowymi obowiązkami zawodowymi, nadal jednak pozostaje delegatem na okręgowe zjazdy lekarskie łódzkiej OIL. Prezes wyraził uznanie za Jego liczne zasługi w pracach na rzecz samorządu lekarskiego. Warto również wspomnieć, że S. Zimny był działaczem Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy i przez wiele lat przewodniczącym Zarządu Regionu Łódzkiego OZZL.

(ns)



S. Zimny wraz z prezesem ORL – G. Mazurem (po lewej) oraz wiceprezesem, szefem Delegatury Łódzkiej – G. Krzyżanowskim.

## Wybory uzupełniające w Szpitalu w Bełchatowie

W listopadzie 2011 r., w 66 Rejonie Wyborczym łódzkiej OIL (Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Bełchatowie) odbyły się wybory uzupełniające w związku z rezygnacją jednego z delegatów na okręgowe zjazdy lekarskie. Nowym delegatem został wybrany Leszek Dobrowolski (pełnomocnik OIL ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentyistów).

*Gratulujemy!*

# Relacje lekarz–lekarz (i nie tylko)

„Aspekty etyczne relacji osobowych w środowisku medycznym” – to tytuł konwersatorium, jakie w piątkowy wieczór 18 listopada 2011 r. odbyło się w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Zaproponowany temat spotkania spowodował, że mimo jesiennej szarugi, w Klubie Lekarza zgromadziła się znaczna grupa osób chętnych do dyskusji. Wśród prelegentów znaleźli się znani filozofowie, etycy i bioetycy, wykładowcy m.in. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie: dr Kazimierz Szałata, ks. dr Jan Wolski i ks. dr Sławomir Szczyrba. Przy stole prezydialnym zasiedli też jako organizatorzy spotkania: dr Olaf Czerniawski – prezes Łódzkiego Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich oraz prof. Janusz Wasiak, przewodniczący Komisji Etyki Lekarskiej Okręgowej Rady Lekarskiej. Wśród przybyłych można było również zauważyć ks. Pawła Sudowskiego – duszpasterza pracowników służby zdrowia Archidiecezji Łódzkiej.

Prowadzący spotkanie dr Józef Szymczyk, odnosząc się do wspominkowego charakteru miesiąca listopada oraz rocznicy dziewięćdziesięciolecia powołania izb lekarskich w niepodległej Polsce, przypomniał tych, którzy po drugiej wojnie światowej podjęli próbę reaktywacji samorządu lekarskiego oraz tych, którzy przyczynili się do jego odnowienia w 1989 r. Następnie zaś – dla uzasadnienia sensu podjęcia tytułowego tematu – przytoczył kilka przypadków świadczących o tym, że w relacjach międzyludzkich w środowisku medycznym nie zawsze potrafimy zdobyć z takim trudem niezależność wykorzystać w sposób właściwy. Właściwy, to znaczy zgodny z duchem Kodeksu Etyki Lekarskiej, który w rozdziale III, zatytułowanym „Stosunki wzajemne między lekarzami”, już w pierwszym jego paragrafie, czyli art. 52, pkt. 1 stanowi: „Lekarze powinni okazywać sobie wzajemny szacunek (...)”

Tymczasem – jak wspominał doktor Szymczyk – sam był przed wieloma laty świadkiem sytuacji, gdy młody lekarz, pragnący się

doktoryzować w renomowanej klinice, trafił na profesora, doskonałego klinicystę, który – czując antypatię do asystenta, skądinąd bardzo dobrze rokującego specjalisty – stworzył mu w oddziale namiastkę piekła. Ośmieszał go publicznie za błędy stylistyczne, popełniane w dokumentacji medycznej, a w efekcie kolega przebrał przewód doktorski i... popełnił samobójstwo. Całkiem natomiast niedawno głośny stał się przypadek specjalizanta, który nie zdał końcowego egzaminu praktycznego tylko dlatego, że kierownikiem jego specjalizacji była osoba, krytykująca w przeszłości umiejętności członka rodziny egzaminatora. Przebieg egzaminu urągał godności młodego lekarza, który jednocześnie został pozbawiony możliwości ubiegania się o tytuł specjalisty. Na szczęście z pomocą pospieszył konsultant krajowy, który po osobistym przeegzaminowaniu „delikwenta”, wystawił mu ocenę celującą. Następnym przykładem dotyczył oddział szpitalnego, kierowanego przez doskonałego specjalistę w swojej dziedzinie, który nie potrafił wczuć się w trudną sytuację rodzinną lekarki. Samotna matka, obarczona dodatkowo i niespodziewanie opieką nad chorymi rodzicami, poprosiła o czasowe przeniesienie do pracy w poradni, a gdy próbowała później wrócić na oddział (zgodnie zresztą z daną jej obietnicą), spotkała się z kategoryczną odmową. Koleżanka, bardzo dobry zabiegowiec, zwolniła się z pracy i nie pomogły żadne interwencje z zewnątrz...

I takich przykładów budzących wątpliwości etyczne, kiedy lekarz, zamiast okazać wsparcie drugiemu lekarzowi, staje się jego prześladowcą, doktor Szymczyk przytoczył jeszcze kilka, podkreślając swego rodzaju indyferentyzm moralny niektórych kolegów, którzy manifestują postawę zobojętnienia i brak zainteresowania istotnymi sprawami drugiego człowieka. Niestety, trudny temat etycznych relacji osobowych między lekarzami, które podlegają znacznemu regresowi z uwagi na komercjalizację ochrony zdrowia

*Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twojej osobie, jako też w osobie każdego innego, używał zawsze jako celu, nigdy jako środka*

Immanuel Kant

i liczne związki medycyny z biznesem, w dalszych wypowiedziach znalazł tylko śladowe odniesienia. A szkoda...

Wypowiedzi prelegentów skupiły się głównie na rozważaniach filozoficznych, w tym zwłaszcza w kontekście filozofii chrześcijańskiej, dotyczących etyki, w tym etyki lekarskiej. Mówili o początkach jej kodeksowania, sięgających starożytnej Przysięgi Hipokratesa, snuli rozważania na temat różnicy między takimi pojęciami jak etyka i deontologia, czy etyka i bioetyka, a także nad istotą człowieczeństwa i fenomenem ludzkiej moralności. Analizując czynniki, które kierują postępowaniem jednostki, odnosili się do obowiązujących w danych społecznościach norm prawnych, religijnych czy obyczajowych, wskazywali również na doniosłą rolę, jaką w zachowaniach ludzkich odgrywają powikłane emocje.

Oczywiście, to tylko przykładowe kwestie, wybrane z bogatej palety niezwykle interesujących zagadnień filozofii moralnej, poruszanych przez znamienitych gości, których w skupieniu słuchali przez ponad godzinę zgromadzeni, by następnie włączyć się do dyskusji. Nawiązując do wcześniejszych wypowiedzi, zabierający głos odnosili się głównie do etycznych relacji osobowych między lekarzem i pacjentem, które są – skromnym zdaniem niżej podpisanej, nie będącej lekarzem – bardziej jednoznacznie postrzegane w środowisku niż wzajemne relacje między samymi lekarzami.

Z głosów, jakie padały z sali, pozwolę sobie przytoczyć jedynie (z racji szczupłości łamów naszego pisma) wypowiedź dr n. med. Bogumiły Kempieńskiej-Mirowskiej z Katedry Historii Medycyny Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, która z ubolewaniem stwierdziła, że nastąpiło zdecydowane odhumanizowanie zawodu lekarza. Odnosząc się zaś do zjawiska dewaluacji Kodeksu Etyki Lekarskiej, zwróciła uwagę na postępujący prymat prawa stanowionego, czyli *ad hoc* przez określone organy państwa, nad prawem zwyczajowym, którego elementy występują w przepisach KEL, budowanych przez lata, setki lat, a nawet wieki. Przepisach opartych na pewnej ciągłości, a zatem rozumianych i akceptowanych. A mówiąc o problemach komunikacji między pacjentem i lekarzem, przyczyn upatruje głównie w tym, że obie strony posługują się często innym słownictwem i odmiennie rozumieją znaczenie wielu słów. Ważne jest też, aby patrząc na chorego, widzieć nie tylko chorobę w człowieku, ale przede wszystkim człowieka w chorobie.

Nina Smoleń



Z ostatniej chwili!

## Jest nadzieja na uaktywnienie naszej Fundacji

Po ponad dwuletniej przerwie, na wniosek Rady i Zarządu Fundacji Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich, zwołane zostało Zgromadzenie Fundatorów. Na zebraniu, które odbyło się w siedzibie naszej Okręgowej Izby Lekarskiej wieczorem 16 grudnia ub. r., obecnych było ośmiu przedstawicieli instytucji, które FWSSi założyły oraz siedem osób wspierających ją prywatnymi pieniędzmi, czyli wymagane kworum (wszystkich fundatorów jest osiemnastu).

Przewodniczący Rady FWSSi – Andrzej Pelc (przedstawiciel Okręgowej Izby Adwokackiej) podsumował, że od momentu zarejestrowania Fundacji w 2005 r. minęło już ponad sześć lat, tymczasem efekty jej działania – zwłaszcza finansowe – są znikome i trzeba postanowić, co dalej? Roman Wieszczyk (z Okręgowej Izby Architektów) – przewodniczący Zarządu Fundacji poinformował zebranych, że na jej koncie (stan na 30 listopada 2011 r.) jest obecnie niewiele ponad 160,6 tys. zł (choć koszt działania, związane z obsługą księgową,

sięgają zaledwie około 200 zł rocznie + VAT). To kwota bardzo skromna! Składają się na nią coroczne ryczałtowe wpłaty od fundatorów zbiorowych (po 200–300 zł), wpływy z organizowanych wcześniej przez Okręgową Izbę Lekarską aukcji obrazów i innych przedmiotów oraz z odpisu 1% podatku dochodowego od indywidualnych darczyńców. Z możliwości uzyskania tą drogą skromnych należności, w 2011 r. – niestety – nie można było korzystać (wiele osób było zawiedzionych, o czym pisze nasz czytelnik – s. 21). Współpracujący z Fundacją prawnik nie dotrzymał bowiem terminu złożenia rocznego sprawozdania za 2010 r. i nasze stowarzyszenie zostało czasowo wykreślone z KRS organizacji pożytku publicznego. To nie znaczy, że utraciło taki status na zawsze, poczynione zostały starania, aby w tym roku powróciło na tę listę.

W porządku obrad Zgromadzenia Fundatorów znalazły się również punkty mówiące o chęci rezygnacji członków Zarządu oraz członków Rady z dalszych prac na rzecz FWSSi,

co najprawdopodobniej doprowadziłyby do jej całkowitej likwidacji. Na szczęście do tego nie doszło, pojawiła się bowiem iskierka nadziei. Tą iskierką była informacja o możliwości połączenia naszej Fundacji z inną, która ma podobne cele działania i jest zarejestrowana na terenie województwa, w bezpośrednim sąsiedztwie Łodzi. Też nie jest zasobną organizacją, ale – co ważne – dysponuje odpowiednią działką, na której można by wybudować wymarzony Dom Seniora, służący nie tylko starszym wiekiem lekarzom i lekarzom dentystom, ale również seniorom innych izb zawodowych, które są założycielami Fundacji.

Za wcześnie jeszcze mówić o szczegółach. Warto jednak poinformować, że po przedyskutowaniu sprawy (za i przeciw), Zgromadzenie Fundatorów podjęło jednogłośnie uchwałę upoważniającą członków Zarządu do rozpoczęcia negocjacji z przedstawicielem wspomnianej „bratniej” Fundacji na temat ewentualnej fuzji albo – lepiej – stworzenia wspólnie innej, działającej jako byt samodzielny. Może razem będzie łatwiej!

Do tematu, oczywiście, powrócimy!

Nina Smoleń  
sekretarz Rady FWSSi

## ATRAKCYJNE CENY JUŻ OD 4150 zł/m<sup>2</sup> brutto

### WYSOKA 23 – Okazja!!!

Ostatnie mieszkanie, 85 m<sup>2</sup>, wysoki standard wykończenia, miejsce postojowe!!!



### NICIARNIANA 9

#### NOWE MIESZKANIA Z MIEJSCAMI POSTOJOWYMI

Pomieszczenie gospodarcze gratis!!!  
Miejsce postojowe 25 tys. brutto.  
Zakończenie inwestycji I kwartał 2013 r.



### ŁÓDŹ-GÓRNA – TATRAŃSKA 111

#### NOWE ATRAKCYJNE MIESZKANIA!!!

Komórka Gratis!!!  
Miejsce postojowe 25 tys. zł brutto.  
Zakończenie inwestycji IV kwartał 2011 r.



### Ceny do negocjacji!

### ŁÓDŹ-BAŁUTY – POCZTOWA 16 SPRZEDAŻ MIEJSC POSTOJOWYCH



91-058 Łódź, ul. Lutomska 6  
42 617 36 61 698 64 97 64  
42 654 80 33 698 196 983  
[www.irenka.net.pl](http://www.irenka.net.pl)  
[biuro.irenka@gmail.com](mailto:biuro.irenka@gmail.com)

Niniejsze opisy i przedstawione wizualizacje nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego (DzU nr 16 z 1966 r. poz. 93 z późn. zm.) są publikowane jedynie w celach informacyjnych, nie są wiążące dla stron, ich charakter jest wyłącznie poglądowy i nie mogą być traktowane jako ostateczne projekty realizacyjne. Wizualizacje wykonano na podstawie koncepcji architektonicznej.





# Karanie dla zapobiegania

Sprawę tę szeroko opisywały media regionalne i ogólnopolski „Fakt”. 71-letnia Weronika K. kilka minut po godz. 13 zasnęła w progu zakładu fryzjerskiego. Poszła tam zrobić trwałą przed wizytą u lekarza. Zdażyła tylko powiedzieć, że czuje się słabo, robi jej się ciemno przed oczyma i upadała.

Właścicielka zakładu wezwała karetkę pogotowia z położonego w odległości 22 km szpitala powiatowego. W tym czasie jedna z klientek pobiegła do oddalonego o 200 metrów NZOZ-u, gdzie pacjentów przyjmowała lekarka z 25-letnim stażem. Lekarka nie odmówiła pomocy. Będąc już w zakładzie, stetoskopem osłuchiwała klatkę piersiową Weroniki K., stwierdziła głośno, że kobieta nie żyje, bo ma szerokie źrenice i nie wyczuwa się jej tętna, po czym wróciła do przychodni.

Przybyli po piętnastu minutach ratownicy medyczni rozpoczęli akcję przywrócenia czynności życiowych u pacjentki, a jednocześnie wezwali zespół reanimacyjny, który przejechał inną karetką. Lekarz tego zespołu przejął czynności resuscytacyjne od ratowników, a ponieważ po około piętnastu minutach wróciła akcja serca, podjął decyzję o przewiezieniu chorej do szpitala. Podczas transportu, po kilku minutach, nastąpiło ponownie zatrzymanie akcji serca. Druga reanimacja nie powiodła się. W szpitalu powiatowym stwierdzono zgon, a krewni wystąpili o wyrażenie zgody na odstąpienie od sekcji zwłok.

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej podjął stosowne działania na podstawie publikacji prasowych. W czasie przesłuchania, lekarka z NZOZ-u powiedziała, że nie ma sobie nic do zarzucenia, bo zrobiła wszystko zgodnie ze sztuką lekarską i wieloletnim doświadczeniem, a – jak dodała – „już na pierwszy rzut oka widać było, że kobieta nie żyje”.

W tym stanie sprawy poproszono o opinię specjalistę anesteziologii, intensywnej terapii i medycyny ratunkowej, który swe stanowisko oparł na następujących trzech тезach: Zgon można stwierdzić jedynie w przypadku pewnych oznak śmierci – plamy opadowe, sztywność pośmiertna i oziębienie ciała. Utrata przytomności, bledność skóry, bierne ułożenie ciała, a nawet zanik odruchów nie mogą decydować o rozpoznaniu zgonu. Opisane zmiany mogą być objawem śmierci klinicznej, czyli odwrotnego zatrzymania czynności życiowych albo śmierci pozornej, czyli życia minimalnego, a więc głębokiego spowolnienia i obniżenia poziomu tych czynności.

W konkluzji swej opinii biegły stwierdził, że lekarka wykazała brak wiedzy dotyczącej postępowania w stanach zagrożenia życia, procedury reanimacyjnej i stwierdzenia zgonu. Na koniec zaś wysnuł wniosek, że „niepodjęcie postępowania reanimacyjnego zdecydowanie pogorszyło szanse

Weroniki K. na skuteczność postępowania resuscytacyjnego prowadzonego przez zespoły pogotowia ratunkowego”, chociaż te szanse – jak dodał – były niewielkie.

W tym momencie ruszyło prokuratorskie śledztwo. Prokurator wbrew woli rodziny zlecił oględziny i otwarcie zwłok, czyli tzw. sekcję. Wyniki badania pośmiertnego okazały się korzystne dla lekarki z NZOZ-u. Lekarz medycyny sądowej stwierdził bowiem rozległy zawał mięśnia lewej komory serca i zaopiniował, że Weronika K. zmarła wskutek tamponady serca, będącej następstwem pęknięcia zawałowo zmienionej lewej komory. Na tej podstawie prokurator umorzył postępowanie wobec niestwierdzenia przestępstwa.

W tej sytuacji biegły orzekający w postępowaniu dyscyplinarnym częściowo zmienił swoje wcześniejsze wnioski i stwierdził, że podjęcie postępowania reanimacyjnego przez lekarkę przed przyjazdem zespołu pogotowia nie miało żadnych szans powodzenia. Tym samym jej błędy popełnione w trakcie udzielania pomocy miały charakter bezskutkowy. Zawał Weroniki K. musiał nastąpić przed przybyciem do zakładu fryzjerskiego, a jego objawy zostały przez chorą zlekceważone lub niezauważone. Lekarka stanęła przed obliczem Okręgowego Sądu Lekarskiego i została ukarana upomnieniem za to, że podczas ▶

## §

### Prawniczy Newsletter Medyczny

W ostatnim czasie zaczęły (lub zaczną) obowiązywać przepisy następujących aktów prawnych, dotyczących szeroko pojętej ochrony zdrowia, w tym regulujących sprawy istotne dla lekarzy i lekarzy dentyistów, pracujących zarówno w publicznych, jak i niepublicznych lecznicach, a także prowadzących prywatne praktyki:

– 3 listopada 2011 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 28 października 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (DzU 2011/235/1394); zmienione zostały załączniki do rozporządzenia określające: wykaz świadczeń gwarantowanych w przypadku porad specjalistycznych oraz wykaz świadczeń gwarantowanych w przypadku badań diagnostycznych, a także warunki ich realizacji; zmiany stosuje się do świadczeń udzielanych począwszy od 2012 r.

– 8 listopada 2011 r. (a następnie 1 stycznia 2014 r.) wchodzi w życie przepisy rozporządzenia ministra zdrowia z 3 listopada 2011 roku w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego (DzU 2011/237/1420); rozporządzenie określa: – szczegółowe zadania szpitalnych oddziałów ratunkowych; – szczegółowe wymagania dotyczące lokalizacji szpitalnych oddziałów ratunkowych w strukturze szpitala oraz warunków technicznych; – minimalne

wyposażenie, organizację oraz minimalne zasoby kadrowe szpitalnych oddziałów ratunkowych.

– 15 listopada 2011 r. weszły w życie dwa rozporządzenia ministra zdrowia z 28 października 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu programów zdrowotnych:

1) (DzU 2011/244/1455): rozporządzenie zmienia wykazy świadczeń w przypadkach leczenia: przewlekłego wirusowego zapalenia wątroby typu B; leczenia raka nerki; zaawansowanego włókniakomięsaka guzowatego skóry (DFSP).

2) (DzU 2011/244/1456); rozporządzenie rozszerza wykaz świadczeń o świadczenia w przypadku leczenia: niedrobnokomórkowego raka płuca, mięsaków tkanek miękkich, ciężkich wrodzonych hiperhomocysteinemii.

– 15 listopada 2011 r. weszły w życie dwa rozporządzenia ministra zdrowia – jedno z 3 listopada 2011 r., a drugie – z 4 listopada 2011 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego:

1) (DzU 2011/244/1457): rozporządzenie zmienia warunki szczegółowe niektórych świadczeń z zakresu leczenia szpitalnego oraz wykaz świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia ▶

udzielania pomocy lekarskiej wykazała się brakiem wiedzy dotyczącej postępowania w sprawach zagrożenia życia, postępowania reanimacyjnego i stwierdzenia zgonu.

Sprawa ta, jak kilka wcześniej przeze mnie opisywanych, pokazuje, że normy deontologiczne obejmują postępowanie lekarzy w szerszym zakresie niż normy prawa karnego czy cywilnego. W kodeksie karnym karalne jest takie zachowanie lekarza, który poprzez swoje działanie lub zaniechanie stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo zamiany sytuacji pacjenta z bezpiecznej na taką, w której występuje niezwłoczne zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka (prof. Andrzej Marek). Kodeks cywilny z kolei przyjmuje regułę, że pomiędzy określoną szkodą (utrata życia, uszczerbek na zdrowiu) a działaniem lekarza musi zachodzić adekwatny związek przyczynowo-skutkowy.

Wedle kodeksu etyki lekarskiej napiętnowaniu (i słuźnie) podlega każdy błąd lekarski – nawet ten, który nie wywołuje bezpośrednich skutków dla zdrowia i życia chorego. Obowiązkiem lekarza jest bowiem walczyć o to życie i zdrowie dopóty iskierka nadziei pozwala wierzyć w powodzenie. Zbieg okoliczności spowodował, że lekarka – „bohaterka” tekstu nie została ukarana bardziej surowo, ale w innej, podobnej sytuacji wszystkim potoczyć się może inaczej. Stać kara dyscyplinarna i jej dwa wymiary prewencyjne: indywidualny (zapobieżenie ponownemu popełnieniu czynu przez sprawcę) oraz powszechny (oddziaływanie na całe środowisko lekarskie). Temu ostatniemu właśnie, zgodnie ze wskazówkami Okręgowej Rady Lekarskiej, służy ten prawniczy felieton.

Jerzy Ciesielski, adwokat  
adwjcies@rub.com.pl

## Jeszcze o specjalizacjach

Ubiegłoroczna nowelizacja ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry wprowadziła istotne zmiany w kształceniu podyplomowym absolwentów uczelni medycznych. Dotyczą one nie tylko likwidacji stażu podyplomowego i zastąpienia LEP i LDEP egzaminami kończącymi studia lekarskie i lekarsko-dentystyczne (LEK i LDEK), ale również wprowadzenia nowego systemu specjalizowania się, czyli tzw. specjalizacji modułowych. Kiedy konkretnie te ostatnie zmiany zostaną wprowadzone – jeszcze nie wiadomo, póki co obowiązują dotychczasowe zasady uzyskiwania specjalizacji. Najpopularniejszą formą specjalizowania się jest etat rezydentki (rezydenturę odbywa się w ramach umowy o pracę w specjalnym, akredytowanym ośrodku, a pieniądze na wynagrodzenie dla rezydenta zapewnia Ministerstwo Zdrowia), ale nie jedyną – o czym pisaliśmy szczegółowo w poprzednim numerze „Panaceum”.

Dziś w uzupełnieniu podanych wcześniej informacji o rezydenturze, kilka dodatkowych, które warto zapamiętać:

– Rezydenturę można łączyć ze studiami doktoranckimi, warunkiem jest, by temat pracy doktorskiej był tożsamy z dziedziną specjalizacji. Wymagana jest również zgoda kierownika studiów doktoranckich.

– Zgoda przyszłego pracodawcy przed złożeniem dokumentów na specjalizację nie jest wymagana, jest jednak brana pod uwagę w przypadku kandydatów z takim samym wynikiem LEP-u lub LDEP-u i średnią ze studiów.

– Specjalizację w trybie rezydentkim można ukończyć tylko raz. Kolejne specjalizacje musimy odbywać już w innych trybach.

– Dziedzinę specjalizacji można zmienić, ale dopiero po roku.

– Miejsce odbywania specjalizacji można zmienić już po miesiącu, jeśli nowa placówka znajduje się w obrębie tej samej OIL, w innym przypadku okres ten wynosi rok.

– Specjalizację można wydłużyć o okres jednego roku. Dodatkowo przysługuje również jeden rok na urlop wychowawczy. Maksymalnie można więc przedłużyć specjalizację o dwa lata, wykorzystując przy tym urlop na wychowanie potomka.

– W przypadku negatywnego wyniku postępowania kwalifikacyjnego przysługuje nam: odwołanie, czyli prośba o weryfikację postępowania (jeśli podejrzewamy jakieś uchybienia); prośba o dodatkowe miejsce specjalizacyjne (nagminnie mylone z odwołaniem).

– Na złożenie pism mamy 20 dni od daty ogłoszenia wyników postępowania, wojewoda ma obowiązek rozpatrzenia ich w ciągu dwóch miesięcy.

•••

Warto może jeszcze przypomnieć, że postępowania kwalifikacyjne na specjalizacje odbywają się w terminach:

1–31 marca 2012 r. – sesja wiosenna (dokumenty należy składać do 28 lutego);

1–31 października 2012 r. – sesja jesienna (dokumenty należy składać do 30 września).

Wnioski o przyznanie etatów rezydentki, wraz z kompletem dokumentów, przyjmuje Wojewódzkie Centrum Zdrowia Publicznego (Łódź, ul. Roosevelta 18, tel. 42 639 27 36, [www.wczp-lodz.pl](http://www.wczp-lodz.pl))

Piotr Kosielski, stażysta

### Prawniczy Newsletter Medyczny

szpitalnego, które są udzielane po spełnieniu dodatkowych warunków ich realizacji, a także dodatkowe warunki realizacji tych świadczeń.

2) (DzU 2011/244/1458); rozporządzenie zmienia wykaz substancji czynnych stosowanych w chemioterapii z rozpoznaniem według ICD-10 oraz ustala zasady leczenia raka niedrobnokomórkowego płuca substancją czynną: docetaksel, erlotynib i pemetrekse, raka trzustki substancją czynną erlotynib do 31 grudnia 2011 r. (podobną regulację zawiera wchodzące w życie tego samego dnia rozporządzenie ministra zdrowia z 4 listopada 2011 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (DzU 2011/244/1459).

– 16 listopada 2011 r. weszły w życie trzy rozporządzenia ministra zdrowia z 28 października 2011 r.:

1) w sprawie wykazu leków podstawowych i uzupełniających oraz wysokości odpłatności za leki uzupełniające (DzU 2011/241/1440); rozporządzenie ustala: – wykaz leków podstawowych (załącznik nr 1), a także wykazy leków uzupełniających: wydawanych za odpłatnością w wysokości 30% ceny leku (załącznik nr 2) oraz wydawanych za odpłatnością w wysokości 50% ceny leku (załącznik nr 3);

2) w sprawie limitów cen leków i wyrobów medycznych wydawanych świadczeniobiorcom bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub częściową odpłatnością (DzU 2011/241/1441); rozporządzenie ustala limity cen: – leków wymienionych w wykazach leków podstawowych i uzupełniających, o których mowa w art. 36 ust. 5 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, posiadających tę samą nazwę międzynarodową oraz o różnych nazwach międzynarodowych, ale o podobnym działaniu terapeutycznym; – leków i wyrobów medycznych wymienionych w wykazach, o których mowa w art. 37 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy;

3) w sprawie wykazu chorób oraz wykazu leków i wyrobów medycznych, które ze względu na te choroby są przepisywane bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub za częściową odpłatnością (DzU 2011/242/1442); rozporządzenie określa wykaz chorób dla świadczeniobiorców chorujących na choroby zakaźne lub psychiczne oraz upośledzonych umysłowo, a także chorujących na choroby przewlekłe, wrodzone lub nabyte, wymienione enumeratywnie w par. 1 tego rozporządzenia (w sumie – 50 pozycji), dla których leki i wyroby medyczne przepisuje się bezpłatnie (załącznik nr 1), za opłatą ryczałtową (załącznik nr 2) lub za

## Zmiana kodu praktyk lekarskich w PKD

Przypominamy, że już od 1 stycznia 2008 r. obowiązuje nowa nomenklatura dotycząca klasyfikacji działalności gospodarczej. W związku z tym konieczne jest dokonanie zmiany w ewidencjach, w których działalność gospodarcza opisywana jest przy użyciu Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD). Urzędy statystyczne same przesyłały przedsiębiorcom (także lekarzom) druki umożliwiające dokonanie takiej zmiany, a nawet dokonywały jej z urzędu. Jednak odpowiednie korekty powinny zostać wprowadzone również w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez prezydentów miast, wójtów czy burmistrzów w każdej gminie odrębnie.

Wcześniej działalność gospodarcza prowadzona przez lekarzy opisywana była jako praktyka lekarska (PKD 85.12.Z) lub praktyka stomatologiczna (PKD 85.13.Z). Obecnie uległy zmianie zarówno same kody, jak i opisy przedmiotu działalności, które klasyfikują: praktykę lekarską ogólną – PKD 86.21.Z; praktykę lekarską specjalistyczną – PKD 86.22.Z i praktykę dentystyczną – PKD 86.23.Z.

Zmiany w tym zakresie każdy z lekarzy musi zgłosić w urzędzie miasta lub gminy, w którym jest wpisany do ewidencji działalności gospodarczej, posługując się odpowiednim wnioskiem. Zmiany są bezpłatne i warto ich dokonać jak najszybciej, gdyż nieaktualne oznaczenie przedmiotu działalności zostanie zakwestionowane przy załatwianiu spraw urzędowych.

### §

częściową odpłatnością (załącznik nr 3 – opłata 30%, załącznik nr 4 – opłata 50%).

– 16 listopada 2011 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 4 listopada 2011 r. w sprawie wykazu cen urzędowych hurtowych i detalicznych produktów leczniczych i wyrobów medycznych (DzU 2011/242/1443); rozporządzenie określa wykaz cen urzędowych hurtowych i detalicznych w odniesieniu do produktów leczniczych i wyrobów medycznych, które – na podstawie przepisów ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – są objęte następującymi wykazami: – wykazem leków podstawowych i uzupełniających; – wykazem leków i wyrobów medycznych przepisanych bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub częściową odpłatnością w związku z chorobami zakaźnymi lub psychicznymi, upośledzeniem umysłowym oraz niektórymi chorobami przewlekłymi, wrodzonymi lub nabytymi.

– 18 listopada 2011 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych, a także ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (DzU 2011/234/1388); zmiany dotyczą ograniczeń, jakim podlega Rzecznik Praw Pacjenta i jego zastępca.

Lekarz pyta – prawnik OIL odpowiada

## Nadzieja w wyroku Trybunału Konstytucyjnego

### Pytanie:

– *Jestem jedną z tych lekarek, które zostały ukarane w tym roku karą 10 tys. zł za brak złożenia w terminie sprawozdania o gospodarowaniu odpadami. Czy zmiana ustawy o odpadach, uchwalona przez Sejm 28 kwietnia 2011 r. i opublikowana w DzU z 2011 r., nr 138, poz. 809, powoduje automatyczne umorzenie tej kary, skoro nałożona została na podstawie uchylonych przepisów?*

### Odpowiedź:

Nowelizacja ustawy uregulowała nowe zasady odpowiedzialności za nieterminowe złożenie sprawozdań o odpadach, nie wprowadziła natomiast szczegółowych uregulowań w stosunku do osób ukaranych już karą na mocy starych przepisów ani żadnych zasad umarzania wymierzonych kar. Oznacza to obowiązek zapłaty kary na zasadach określonych w prawomocnej decyzji organu.

Nowe przepisy wprowadziły natomiast nowe zasady odpowiedzialności za nieterminowe złożenie sprawozdań o odpadach. Przewidują one, że jeżeli posiadacz odpadów nie przekaze do Urzędu Marszałkowskiego zbiorczego zestawienia danych o odpadach w terminie do 15 marca każdego roku za poprzedni rok, podlega karze pieniężnej w wysokości 500 zł. W decyzji o jej wymierzeniu marszałek województwa określa termin przekazania tego zestawienia nie krótszy niż 14 dni. W przypadku

niezachowania również i tego terminu posiadacz może być ukarany karą 2 tys. zł. Kara w tej wysokości może być wymierzana wielokrotnie, z tym że łączna wysokość wszystkich kar za dany rok kalendarzowy nie może przekroczyć 10 tys. zł.

Odnosząc się do zapytania czytelniczki, należy mieć jednak na uwadze, iż przed Trybunałem Konstytucyjnym toczy się postępowanie wywołane pytaniem prawnym Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi w przedmiocie zbadania, czy przepis wprowadzający karę w wysokości 10 tys. zł jest zgodny z Konstytucją RP. W przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia TK, tj. uznania niezgodności z Konstytucją zakwestionowanych przepisów, będzie można dokonać wznowienia prawomocnego postępowania o wymierzeniu kary w terminie miesiąca od wejścia w życie orzeczenia Trybunału, co umożliwi odzyskanie zapłaconych kwot.

Paweł Lenartowicz  
prawnik OIL w Łodzi



### Prawniczy Newsletter Medyczny

– 2 grudnia 2011 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 3 listopada 2011 r. w sprawie trybu powoływania i sposobu działania komisji orzekającej w przedmiocie niezdolności lekarza do wykonywania zawodu albo ograniczenia w wykonywaniu ściśle określonych czynności medycznych, a także trybu orzekania w tych sprawach (DzU 2011/246/1475); zgodnie z przepisami, ww. komisje: – są powoływane przez właściwe okręgowe rady lekarskie; – wydają orzeczenia w razie stwierdzenia niedyspozycji lekarza wywołanej w szczególności niepełnosprawnością, chorobą, m.in. psychiczną lub gdy jest on uzależniony od substancji psychoaktywnych, alkoholu, leków lub środków odurzających; – orzekają na podstawie przeprowadzonego badania i zgromadzonej dokumentacji medycznej, a w wydanej decyzji, dotyczącej ograniczenia lekarza w wykonywaniu ściśle określonych czynności medycznych, określają ich rodzaj; – są zobowiązane wydać stosowne orzeczenia w terminie 3 miesięcy od ich powołania.

opr. Jarosław Klimek  
radca prawny OIL w Łodzi

## Portrety niepospolitych medyków

## Zygmunt Patryn

Gdybym miał wskazać wzór lekarza całym życiem zaświadcującym oddanie sprawie, czyli medycynie i pacjentom, z pewnością wskazałbym doktora Zygmunta Patryna z Wielunia. Niepozornego człowieka, nie szukającego nigdy sławy i rozgłosu, który z wyboru osiedlił się w niewielkim przygranicznym miasteczku, by przede wszystkim służyć ludziom. Gdy los sprawił, że znalazł się w centrum historycznych wydarzeń i potem, po latach, przyszło mu relacjonować wielką zbrodnię, której był świadkiem, czuł raczej tylko skrępowanie i ból. Zapewne dlatego, gdyby żył, nie zgodziłby się, by hołubiono jego pamięć. Poznałem go w latach siedemdziesiątych. Protestowałem, gdy chciałem pisać o jego zasługach dla pacjentów i Wielunia, wyraził jedynie zgodę na przypomnienie tego, co przeżył we wrześniu 1939 r., w czasie pamiętnego bombardowania miasta, które zapoczątkowało II wojnę światową – ale o tym za chwilę.

Zygmunt Patryn na świat przyszedł 1 stycznia 1903 r. w Strzyżowie nad Wisłokiem w rodzinie zróżnicowanego rolnika, który za wszelką cenę pragnie zapewnić swoim dzieciom godziwe wykształcenie. Aż troje z siedmiorga rodzeństwa zostaje lekarzami. Zygmunt podstawówkę kończy w Strzyżowie, lecz naukę w miejscowym gimnazjum przerywa mu wojna 1920 r. Jako ochotnik idzie bronić ojczyzny. Gdy cichną strzały, zdaje maturę i bez egzaminów zostaje przyjęty na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. W 1927 r. kończy studia i pracuje w kilku akademickich klinikach, m.in.

u profesora Schramma. Ze względów materialnych przenosi się jednak na Górny Śląsk, gdzie w Piekarach Śląskich (Szarlej) doskonalili swoje lekarskie rzemiosło pod kierunkiem doktora Bocińskiego. Pasjonuje go zwłaszcza chirurgia i ginekologia.

Doktor Patryn skwapliwie szuka swojego miejsca na ziemi. Gdy dowiaduje się o konkursach na dyrektorów kilku szpitali, postanawia zgłosić swoją ofertę. Ale najpierw odwiedza wszystkie placówki i jego wybór pada na szpital powiatowy w przygranicznym Wieluniu. Placówka jest zaniedbana, wymaga modernizacji i radykalnych zmian. Gdy w 1935 r. udaje mu się wygrać konkurs, zabiera się energicznie do roboty. Jest dyrektorem szpitala i jednocześnie pełni funkcję ordynatora trzech oddziałów: chirurgicznego, położniczego i ginekologicznego. Jako znakomity organizator i pierwszy w mieście chirurg, zdobywa coraz większe uznanie.

Nadchodzi sierpień 1939 r., znad granicy do niewielkiego Wielunia docierają pomruki zbliżającej się wojny. Doktor spodziewa się najgorszego, dlatego wypisuje ze szpitala wielu pacjentów, zostawiając tylko tych najcięższych chorych. Miasto opuszcza także jego rodzina. 1 września budzi go warkot samolotów. Niemal równocześnie spada bomba na ogród szpitalny w pobliżu domu, w którym zajmuje mieszkanie na pierwszym piętrze. Dom się chwieje...

*Zbiegłem boso, z ubraniem w rękę, na parter. Zauważyłem tam kilka osób z personelu szpitalnego i nakazałem im ucieczkę do ogrodu – wspominał później tamte wydarzenia: – Gdy leżeliśmy w ogrodzie pod drzewami, samoloty niemieckie ukazały się znowu nad zabudowaniami szpitalnymi i zrzuciły drugą bombę tuż przy budynku mieszkalnym. Budynek ten zawałił się tym razem. Z głównego gmachu przybiegła do nas jedna z salowych i nawoływała, abysmy weszli do piwnicy. Ledwo zdążyłem do niej powiedzieć: „Kładź się i leż!”, gdy spadła trzecia bomba bardzo blisko głównego gmachu. Zostaliśmy zasypani piaskiem. Podniosłem się szybko i pobiegłem wówczas do chorych. Zdążyłem jednak dobiec tylko do drzewa orzechowego, rosnącego przy ścianie głównego gmachu, a czwarta z kolei bomba zrzucona na teren szpitala, zdruzgotała prawie połowę tego gmachu. Drzewo, pod którym upadłem, pozostało bez jednego listka (...) Wbiegłem do gmachu, którego część południowo-wschodnia leżała w gruzach. Tam przybiegła do mnie z budynku dla zakaźnie chorych siostra pielęgniarzka z urwaną częścią dłoni. Pobiegłem potem do budynku położniczego, który był również zwalony. Wracając do głównego gmachu natknąłem się na zwłoki*



Zygmunt Patryn (zdjęcie ze zbiorów Muzeum Ziemi Wieluńskiej)

*dwóch zabitych (...) Siostry zaalarmowały mnie, że w kaplicy na stopniach ołtarza leży ciężko ranny. Gdy przybiegłem tam, on już nie żył.*

Podczas opisanego przez Doktora nalotu, miasto zamienione zostaje w gruzowisko. Tylko w szpitalu giną 32 osoby, w tym dwie siostry szarytki. W mieście życie traci 1200 osób. Z. Patryn opatruje rannych i wysyła ich furmankami do Sieradza. Patryna na płonące domy Starego Rynku, uszkodzoną farę. Gdy stwierdza, że szpital faktycznie nie istnieje, po kilku godzinach opuszcza miasto, udając się do rodziny w Gorlicach. Tu rozpoczyna pracę w szpitalu, ale gestapowcy odnajdują go i już w październiku nakazują, by powrócił do Wielunia i zorganizował szpital. Gdy powraca do miasta, jest zdruzgotany ogromem zniszczeń. Nowy szpital urządza w jednym z ocalałych, czynszowych domów przy ul. Żeromskiego. Ma pod opieką około 140 chorych. Leczy wszystkich potrzebujących, wykonuje skomplikowane operacje. Współpracuje też z podziemiem, operując i lecząc rannych żołnierzy AK.

W 1943 r., na zlecenie hitlerowców, Z. Patryn zostaje przeniesiony do Szpitala Św. Rodziny w Łodzi, w Wieluniu zastępuje go Niemiec, wkrótce znienawidzony przez pacjentów za złe traktowanie Polaków. Ludzie modlą się, by do Wielunia powrócił „ich lekarz”. I powraca, ale dopiero po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. Zastaje placówkę zrujnowaną i ograbioną zarówno przez Niemców, jak i Rosjan. Znow ją organizuje, by mogła przyjmować chorych. Aż trudno uwierzyć, że sam leczy setki chorych, operuje dzień i noc, poza chirurgią prowadzi jeszcze oddziały: wewnętrzny, zakaźny, położniczo-ginekologiczny i ambulatorium, także prześwietla. Czasami pomaga mu asystent.



Wieluń – pomnik ofiar bombardowania Szpitala pw. Wszystkich Świętych nad ranem 1 września 1939 r.

## Z posiedzeń Rady

### 29 listopada 2011 r.

Posiedzenie prowadził prezes ORL G. Mazur. Na wstępie w imieniu ORL złożył podziękowania doktorowi Sławomirowi Zimnemu, który był członkiem Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi przez czternaście lat (od III kadencji), w tym sześć (od V kadencji) zasiadał w Prezydium ORL. Zrezygnował z pełnienia funkcji w tym roku z powodu niemożności pogodzenia działalności w samorządzie lekarskim z obowiązkami zawodowymi. Prezes wyraził uznanie za liczne zasługi S. Zimnego w pracach na rzecz łódzkiej Izby Lekarskiej.

W następnym punkcie Rada przyjęła tekst protokołu z posiedzenia nr 15/VI/2011 ORL w Łodzi, nie wnosząc doń uwag. Z kolei sekretarz ORL P. Czekański przedstawił sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Prezydium ORL, które odbyło się 8 listopada 2011 r. (relację zamieściliśmy w Biuletynie załączonym do „Panaceum” 11/2011).

Prezes G. Mazur omówił przebieg spotkań na terenie Łodzi, w których ostatnio uczestniczył – dwa z nich, związane z działalnością UM-edu w Łodzi, zrelacjonowaliśmy w poprzednim numerze „Panaceum”. Poza tym w listopadzie 2011 r. odbyło się również posiedzenie Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, które zainicjowane zostało przez samorząd adwokacki w związku z powołaniem na ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina. Nominacja ta wzbudziła zaniepokojenie środowisk prawniczych ze względu na wcześniejsze kontrowersyjne wypowiedzi J. Gowina na temat samorządów zawodowych. Zaplanowano kolejne spotkanie Porozumienia w związku z zapowiedzią premiera RP Donalda Tuska o deregulacji, która ma dotyczyć niemal połowy wszystkich samorządów zawodowych w Polsce.

W kolejnym punkcie prezes G. Mazur zapoznał zebranych z chronologią zdarzeń dotyczących protestu lekarzy w sprawie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych z 12 maja 2011 r., której przepisy zaczynają obowiązywać 1 stycznia 2012 r. Poinformował o działaniach Konwentu Prezesów ORL oraz o krytycznym stanowisku w tej kwestii podjętym przez Prezydium NRL na posiedzeniu 22 października br.

Swoje stanowisko NIL przesłała do wszystkich izb okręgowych w Polsce, wraz z załącznikiem w postaci petycji, zawierającej żądanie zmiany przepisów regulujących zasady wystawiania recept na leki refundowane. Prezydium NRL zwróciło się do wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów o podpisywanie tej petycji i wsparcie w ten sposób działań władz samorządu lekarskiego w stronę zmiany

niewłaściwego prawa. Do dnia, w którym odbywało się listopadowe posiedzenie ORL, z terenu naszej OIL wpłynęło prawie trzy tysiące podpisanych petycji – za co G. Mazur wszystkim serdecznie podziękował.

Prezes poinformował jednocześnie, że na 2 grudnia 2011 r. przewidziano zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia NRL poświęconego temu tematowi, w którym oprócz członków NRL mają wziąć udział przedstawiciele OZZL oraz innych rozmaitych organizacji skupiających lekarzy (w tym internetowych portali społecznościowych), ponadto pracowników ochrony zdrowia oraz pacjentów. Na ten sam dzień została zaplanowana konferencja prasowa w NIL.

W tym punkcie posiedzenia ORL rozgorzała długotrwała dyskusja na temat działań NRL w sprawie ustawy refundacyjnej (padały mocne słowa krytyki) oraz przewidywanych efektów działań protestacyjnych, jakie zostały podjęte przez środowisko lekarskie w tej sprawie. W dyskusji udział wzięli, niektórzy zabierając głos wielokrotnie: J. Bald, P. Czarnecki, Z. Kijas, J. Szymczyk, M. Piechota, G. Krzyżanowski, G. Mazur, J. Wasiak, P. Banaszek, W. Olczyk, J. Kobos (więcej na ten temat: w poprzednim numerze „Panaceum” – s. 8, a także w numerze bieżącym – s. 4).

•••

Następnie wiceprzewodniczący ORL z Delegatury Skierniewickiej – W. Grabowski poinformował o przygotowaniach do XXIX Okręgowego Zjazdu Lekarzy. Przygotowania te wyszły już z fazy ogólnego planowania i dotyczą konkretnych działań organizacyjnych. Zjazd odbędzie się 24 marca 2012 r. w Nieborowie w Zajeździe Rozdroże. Rada przegłosowała uchwałę w sprawie zwołania XXIX Zjazdu, a także jego terminu, miejsca i składu komitetu organizacyjnego (pełny tekst – obok).

•••

W kolejnych punktach członkowie ORL podjęli jeszcze trzy uchwały:

- w sprawie terminów posiedzeń ORL w Łodzi w roku 2012 (pełny tekst – obok);
- w sprawie udzielenia pełnomocnictwa prezesowi oraz skarbnikowi OIL w Łodzi do podpisania umowy z Ministrem Zdrowia;

Chodzi o podpisanie umowy na przekazanie przez MZ w 2011 r. środków budżetowych na pokrycie kosztów prowadzenia przez Izbę Lekarską czynności przejętych od administracji państwowej. Umowa opiewa na kwotę 146 tys. 574 zł, co pokryje około 30 proc. poniesionych wydatków. G. Mazur poinformował, że sprawa wysokości refundacji tych ma być tematem dyskusji na najbliższym posiedzeniu Konwentu Prezesów ORL planowanym na 1 grudnia ub. r. Konwent podejmie decyzje odnośnie do wynegocjowania większych kwot refundacji. Udzielenie pełnomocnictwa prezesowi i skarbnikowi Izby jest niezbędną formalnością, ale nie oznacza to potwierdzenia woli

**Uchwała ORL w Łodzi nr 1761/VI/2011**  
z 29 listopada 2011 r.

**w sprawie terminów posiedzeń**  
**Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi**

Na podstawie art. 25 ust. 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708 – tekst jednolity) oraz § 24 uchwały nr 17/90/I Naczelnej Rady Lekarskiej z 5 maja 1990 r. w sprawie ramowych regulaminów organizacji i trybu działania okręgowych zjazdów lekarzy, okręgowych rad lekarskich i okręgowych komisji rewizyjnych uchwała się, co następuje:

§ 1

Ustala się następujące terminy posiedzeń Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi w 2012 roku:

17 stycznia, 28 lutego, 17 kwietnia,  
22 maja, 26 czerwca,  
18 września, 23 października,  
4 grudnia.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Uchwała ORL w Łodzi nr 1760/VI/2011**  
z 29 listopada 2011 r.

**w sprawie zwołania**  
**Okręgowego Zjazdu Lekarzy**

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi, działając na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219 poz. 1708 – tekst jednolity), postanawia:

§ 1

Zwołać XXIX Okręgowy Zjazd Lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi w dniu 24 marca 2012 r. w Nieborowie, na terenie Delegatury OIL w Skierniewicach.

§ 2

Powołać Komitet Organizacyjny XXIX Okręgowego Zjazdu Lekarzy w składzie:  
Przewodnicząca – Małgorzata Zalewska

Wiceprzewodniczące – Małgorzata Lindorf, Małgorzata Gajek  
Skarbnik – Ewa Wnuk  
członkowie: Marcin Aromin, Krzysztof Biernacki, Zbigniew Deka, Dariusz Diks, Robert Filipczak, Waldemar Grabowski, Marek Jarzębski, Ewa Jędrzejczyk, Karol Koneczny, Grzegorz Malanowicz, Michał Osica, Agnieszka Pietraszko, Paweł Ponewczyński, Zbigniew Rogowski, Jarosław Uchman, Krzysztof Walczewski.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

podpisania umowy z MZ opiewającej na wyżej wymienioną kwotę.

– w sprawie zwrotu kosztów podróży osób delegowanych.

Uchwała ta nadaje nowe brzmienie par. 4 uchwały z 10 grudnia 1999 r. w sprawie zmiany zasad zwrotu kosztów podróży osób delegowanych na obszarze kraju do wykonywania czynności na rzecz OIL w Łodzi. Po zmianie przepis ten zezwala na zwrot kosztów podróży członkom Izby także w przypadku braku biletu za przejazd, według cen biletu pociągiem pośpiesznym pierwszej klasy).

•••

W części dotyczącej spraw komisji problemowych, Rada wysłuchała informacji:

– przewodniczącego Komisji Sportu i Rekreacji – J. Malarskiego;

Zdał m.in. relację z ostatniego posiedzenia Komisji, które odbyło się 22 listopada 2011 r., podczas którego zaplanowany został jej budżet na 2012 r. Nowo zgłoszone zawody ogólnopolskie, które mają być organizowane przez OIL w Łodzi, to mistrzostwa Polski w wędkarstwie spinningowym oraz w kolarstwie górskim. Komisja zwróciła się też do prezesa NIL, za pośrednictwem ORL w Łodzi, z wnioskiem o zabezpieczenie w preliminarzu swojego budżetu w 2012 r. dodatkowych środków na dofinansowanie kosztów uczestnictwa zawodników (zwłaszcza młodych) w lekarskich imprezach sportowych o światowej randze. Prezes G. Mazur pogratulował Komisji prężnego działania i wyraził uznanie dla członków naszej OIL, którzy zdobyli na ostatnich Medigames w Las Palmas tytuły mistrzów w dwóch dyscyplinach: pływactwie sportowym i tenisie ziemnym lekarzy.

– koordynatora Ośrodka Kształcenia Medycznego – P. Czekalskiego.

Przedstawił projekt uchwały w sprawie upoważnienia o wystąpienie o dotację z NIL na kursy pn. „Stany zagrożenia życia u dorosłych – resuscytacja oddechowo-krążeniowa w gabinecie lekarskim”. Rada jednogłośnie przyjęła uchwałę w tej sprawie.

•••

W części dotyczącej spraw bieżących delegatur, głos zabierali:

– G. Krzyżanowski, przewodniczący Delegatury Łódzkiej;

Najpierw wyraził uznanie dla radców prawnych łódzkiej OIL (mec. J. Klimka oraz P. Lenartowicza), którzy wykazali się ogromnym zaangażowaniem w sprawy związane z analizą i interpretacją przepisów ustawy tzw. refundacyjnej. Poinformował również o przebiegu zorganizowanej z wielkim rozmachem, z udziałem około dwustu osób, konferencji dotyczącej przekształceń własnościowych szpitali, która odbyła się 21 listopada 2011 r. w Hotelu Andel's w Łodzi. Było to pierwsze spotkanie tegorocznej, piątej już edycji cyklu „Regionalnych spotkań menedżerów ochrony zdrowia”, organizowanych przez wydawcę miesięcznika i portalu „Rynek Zdrowia” (więcej – w bieżącym numerze „Panaceum”).

– G. Gradowski, przewodniczący Delegatury Piotrkowskiej;

Informując o przebiegu ostatniego posiedzenia delegatury, poświęconej sprawom ustawy tzw. refundacyjnej, przekazał opinie

kolegów, że samorząd powinien przystąpić do radykalnych działań w tej sprawie. Przy okazji W. Kardas, przewodniczący Komisji Regulaminowo-Organizacyjnej ORL poinformował, że w 66 rejonie wyborczym (szpital w Bełchatowie) odbyły się wybory uzupełniające w związku z rezygnacją jednego z delegatów na OZL. Nowym delegatem został wybrany Leszek Dobrowolski (pełnomocnik OIL ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentyistów).

– Waldemar Grabowski, przewodniczący Delegatury Skierniewickiej;

Poinformował m.in. o zorganizowanej na terenie delegatury konferencji pn. „Lekarz dentyista jako przedsiębiorca”, którą poprowadził mec. P. Lenartowicz i która zgromadziła wielu uczestników.

– Beata Zwolińska, przewodnicząca Delegatury Sieradzkiej.

Poinformowała m.in., że dyrekcja SP ZOZ im. Prymasa Kardynała S. Wyszyńskiego w Sieradzu przedstawiła do podpisu lekarzom, zatrudnionym w szpitalu, projekt umowy o zakazie konkurencji. Zapisy umowy są – jak powiedziała – akceptowalne dla lekarzy. (Przy okazji wyjaśniamy, że tzw. akcja lojalkowa, o której wspominaliśmy w sprawozdaniu z posiedzenia Prezydium ORL z 8 listopada 2011 r., w Biuletynie nr 11(16), załączonym do „Panaceum” 11/2011, dotyczyła właśnie szpitala w Sieradzu, a nie – jak napisaliśmy – szpitala w Poddębicach, który został właśnie przekształcony w spółkę).

Członkowie ORL mówili ponadto:

– G. Mazur odniósł się do informacji medialnych o ograniczeniu kontraktowania przez NFZ usług chirurgii jednego dnia, który to temat będzie jednym z punktów najbliższego posiedzenia Konwentu Prezesów ORL. Próbowaliśmy kontaktować się w tej sprawie z dyrekcją łódzkiego oddziału NFZ (co na razie się nie udało), aby dowiedzieć się, jak ta sprawa przedstawia się w woj. łódzkim.

– J. Szymczyk zaapelował do lekarzy o poprawienie jakości wzajemnej współpracy między lekarzami, posługując się casusem odmowy udzielenia informacji lekarzowi przez lekarza na temat pacjenta, przez co moment zapewnienia mu pomocy znacznie przesunął się w czasie. Podziękował także za zorganizowanie konwersatorium nt. „Aspekty etycznych relacji osobowych w środowisku medycznym” (relacja ze spotkania – w bieżącym numerze „Panaceum”).

•••

Omawiając korespondencję bieżącą, jaka ostatnio wpłynęła na adres OIL w Łodzi, G. Mazur poinformował m.in., że:

– Grupa Inicjatywna Sygnatariuszy Petycji Antyrefundacyjnej Konsylium 24 przysłała list z propozycją zwołania „lekarzkiego okrągłego stołu”. List zawierał zarówno słowa krytyki, jak i pochwały w stronę okręgowych izb lekarskich za działania na rzecz zmiany zapisów ustawy.

– Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją zapisów poprzedniej wersji ustawy o odpadach (nakładającej wysokie kary). W przypadku stwierdzenia przez TK, że przepisy ustawy były niekonstytucyjne, lekarze i lekarze dentyści,

na których nałożono sankcje w 2010 i w 2011 r., będą mogli wnieść skargę o wznowienie postępowania administracyjnego – będą mieli na to tylko miesiąc od dnia wejścia w życie orzeczenia TK.

– Adwokat reprezentujący ZZOZ Centrum Leczenia Chorób Płuc w Łagiewnikach zwrócił się do ORL w Łodzi z żądaniem usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych zgodnie z treścią art. 24 Kodeksu cywilnego. Szpital domaga się sprostowania zdania zawartego w sprawozdaniu z posiedzenia Prezydium ORL z 6 września 2011 r., opublikowanym w Biuletynie nr 9 (14), załączonym do „Panaceum” 10/2011, które zawierało stwierdzenie „lekarze podpisali te karykaturalnie brzmiące umowy”. Prezes G. Mazur zasięgnął opinii prawnej w tej kwestii, zgodnie z którą nie doszło tu do naruszenia dóbr osobistych, w związku z czym nie ma konieczności publikowania sprostowania. Prezes wysłał pismo z odpowiedzią, w którym podkreślił, że opiniowanie warunków pracy lekarzy jest jednym z ustawowych zadań samorządu lekarskiego. Zaznaczył też, że w przytoczonej publikacji cytowane były opinie uczestników posiedzenia Prezydium na temat umów dyrekcji z lekarzami.

– Firma brokerska współpracująca z OIL w Łodzi poinformowała o postępach w negocjacji nowego programu ubezpieczenia środowiska medycznego „Pigułka 2012”. Prace nad wprowadzeniem zmian do programu zostały wstrzymane do czasu podpisania przez ministra finansów rozporządzenia w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej podmiotu wykonującego działalność leczniczą, które ma wejść w życie 1 stycznia 2012 r.

•••

W czasie omawianego posiedzenia, Rada – zgodnie z propozycjami właściwych komisji problemowych – podjęła uchwały w sprawach: – przyznania praw wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentyisty oraz wpisania/skreślenia na/z rejestru członków OIL (w tym – jednego cudzoziemca); skierowania absolwentów UM na staż podyplomowy; – wpisania do rejestru izbowego indywidualnych/ grupowych praktyk lekarskich albo specjalistycznych praktyk lekarskich, w tym wykonywanych wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego lub w miejscu wezwania (łącznie 87 praktyk); wpisania do rejestru podmiotów kształcących lub kursów organizowanych na terenie OIL w Łodzi; – desygnowania przedstawicieli OIL do komisji konkursowych na stanowiska kierownicze i ordynatorskie oraz stanowisko pielęgniarki naczelnej lub oddziałowej.

•••

Na koniec posiedzenia ORL, G. Mazur złożył wszystkim członkom Rady – a na ich ręce członkom łódzkiej OIL – najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Następane posiedzenie ORL odbędzie się 17 stycznia 2012 r. o godz. 10:00.

Adriana Sikora

W końcu lat czterdziestych doprowadza do rozpoczęcia budowy nowego szpitala na 560 łóżek. W 1950 r. prof. Jerzy Rutkowski proponuje mu objęcie Kliniki Chirurgicznej w organizującej się Akademii Medycznej w Białymstoku, ale on woli dokończyć swoje dzieło w Wieluniu. Gdy cztery lata później placówkę oddano do użytku, zostaje jej dyrektorem, jednocześnie jest ordynatorem... 150-łóżkowego oddziału chirurgii. W 1966 r. jako bezpartyjny zmuszony zostaje do rezygnacji ze stanowiska dyrektora, ale aż do siedemdziesiątego roku życia jest ordynatorem chirurgii, a mając 78 lat jeszcze operuje. Przystaje pracować dopiero w wieku 86 lat. Umiera 8 sierpnia 1991 r. i pochowany zostaje na wielunińskim cmentarzu. Dwa lata później szpital, który stworzył i w którym pracował dziesiątki lat, otrzymuje jego imię.

Doktora Zygmunta Patryna uhonorowano wieloma odznaczeniami, m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1990), ale z pewnością najwięcej satysfakcji w życiu sprawiał mu nie honory i medale, ale służenie ludziom. Dziś jego dzieło kontynuuje syn, także chirurg, Janusz Patryn. Pracuje w szpitalu, któremu patronuje jego ojciec...

*Ryszard Poradowski*

PS. Za pomoc w zbieraniu materiałów autor dziękuje lek. med. Januszowi Patrynowi i mgr farm. Zofii Burchacińskiej.

Od redakcji: W czerwcu 2011 r., w ramach telewizyjnego „Teatru Historii” Bogusława Wołoszańskiego, powstał film pt. „Bohater”. To opowieść o bombardowaniu Wielunia nad ranem 1 września 1939 r. Główną postacią filmu, który został wyemitowany w TVP 31 sierpnia 2011 w Teatrze Telewizji, jest właśnie Zygmunt Patryn, w którego rolę wcielił się Łukasz Nowicki.

## „Radliński” zniknie z mapy Łodzi

Za parę miesięcy z mapy Łodzi zniknie jeden z najstarszych łódzkich szpitali. Chodzi o popularnego „Radlińskiego”, czyli Wojewódzkie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii przy ul. Drewnowskiej. Szpital obecnie marszałkowski przejmie w całości Uniwersytet Medyczny, a wszystkie oddziały zostaną przeniesione do CKD przy ul. Czechosłowackiej. Warto przypomnieć, że Szpital został wybudowany w latach 1911–1913 przez I. K. Poznańskiego i leczył zatrudnionych w jego fabryce robotników oraz ich rodziny. W 1913 r. został poświęcony jako Szpital św. Józefa. Lecznica ma ciekawą historię – do tematu powrócimy w szerszej publikacji.



## Śp. Dworzec Fabryczny

# Żył 143 lata...

15 października br. zamknął się rozdział w rozkładzie jazdy PKP, a zarazem w historii Łodzi, pt. „Przewozy pasażerskie z Dworca Fabrycznego”, który trwał od 1 czerwca 1868 r. Inicjatorem budowy linii kolejowej z Łodzi do Koluszek (jako połączenie z Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską) był Karol Scheibler, a projektantem budynku – architekt Adolf Schimmelphennig. W albumie „Zabytkowe dworce w Polsce” (wyd. Dragan, 2011) można przeczytać „ma on charakter neorenesansowy, szczególnie imponujące są attyki...”

Zimą 1945 r. transportem „repatriacyjnym” z Wilna (jaka to repatriacja?!), rodzice przyjechali tu ze mną jako pięciolatka, po dziesięciodniowej podróży wagonem bez dachu. Zamieszkaliśmy naprzeciwko Dworca, niby przejściowo, w budynku przy ul. Kilińskiego 60 w Schronisku Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (w skrócie PUR). Nocami słyhać było zapowiedzi odjazdów pociągów i zgrzyt skracającej z ul. Kilińskiego w ul. Składową „dwunastki”, pożytecznie łączącej Fabryczny z Kaliskim. Na stałe zamieszkało tu wielu Wilnian, co stwarzało przez dziesięciolecia niepowtarzalną kresową atmosferę, niekoniernie analogiczną do tej z filmu „Sami swoi”. Właścicielami budynku – także XIX-wiecznego, porównywalnego co do daty budowy z Dworcem – byli Józef Landau i Salomon Ginsberg. Po wojnie mieszkało tam jeszcze kilku Niemców. Międzynarodowe sąsiedzkie stosunki były idealne.

Życie naszego Domu było ściśle sprzęgnięte z Dworcem. W miejscu sąsiadującego z nim (późniejszego, a dziś – byłego) parkingu, z fajnej górkę ze spadkiem ku Składowej zjeżdżało się zimą na sankach (lub pralkach – tarkach) wprost... na szyny tramwajowe. Wzdłuż przebiegu „dwunastki” rosły strzeliste topole. Na początku lat siedemdziesiątych drzewa wycięto, a „moją” część budynku wyburzono, aby móc zbudować przejście podziemne.

Obok górkę i wzdłuż drzew, a potem obok parkingu) przechodziliśmy wszyscy, tzn. my – wykształczeni medycy (studenci i specjaliści), aby z Fabrycznego jechać do Warszawy na kursy, szkolenia, egzaminy. To był nasz Dworzec. Nie umywał się do niego żaden Kaliski, Widzew czy Chojny. W drodze powrotnej do Łodzi pociąg, wraz ze stęsknionymi za rodziną pasażerami, zwykle bardzo się spieszył. Kiedyś nawet zdarzył mi się *unhappy end*, nie wyhamował i rąbnął w budynek administracyjny PKP (na szczęście nikomu nic się nie stało), potem założono więc mocne, betonowe końcówki „odbojniki”.

W ostatnich dniach przed zamknięciem Dworca cała Łódź... płakała. Często wręcz lało jak z cebra. Ale sporo ludzi – także młodzieży – przychodziło tam popatrzeć, powspominać, sfotografować. W przeddzień pieśń pożegnalną śpiewali Mu soliści Teatru Wielkiego. W godzinach odjazdu pociągów słyhać było przez głośnik wspinały baryton Przemysława Reznera i tekst do znanej melodii:

„Jest 'Warszawa', po prostu jest,  
a za chwilę nie będzie jej,  
bo odjedzie za minut pięć...”

Ponoć Dworzec ma zmartwychwstać w ramach budowy Nowego Centrum Łodzi. Ponoć ma być odbudowany głęboko pod ziemią. Za kilka lat ponoć będą tędy przejeżdżać pociągi dużej prędkości. To „ponoć” czyni jednak wielką różnicę.

A „mój” Dom na rogu Kilińskiego i Składowej także czeka na rozbiórkę. Niezamieszkały, straszy nocą ciemnymi oknami. Urodził się razem z Dworcem i odejdzie razem z Nim. Na ścianie, przy której stał kiedyś mój tapczan, wisi teraz baner „Nowy w Stadzie Żubr Złotociemny”. No to chyba trzeba z tej żałości pójść na piwo...

*Krystyna Borysewicz-Charzyńska*  
fot. M. Forysiak



# Poczucia humoru życzą na ten rok i... nie tylko

Szanowni Państwo, jakoś tak się dzieje, że wraz z Nowym Rokiem nachodzą mnie przeróżne, czasem niezbyt stosowne lub wręcz „przewrotne” myśli, wśród których rolę niepoślednią pełnią rozmaite wspominki oraz refleksje. Tym razem pojawiły się pytania i wątpliwości, dotyczące przemian obyczajowych, a w tym też postępującego zaniku poczucia humoru u rodaków. Gdzież się podział ten znakomity polski humor, który od dawna tak pięknie nas wyróżniał, a niekiedy wspierał i ratował, także w sytuacjach trudnych. Niestety, jakby już gdzieś przepadł i dlatego my stajemy się coraz bardziej sztywni oraz ponurzy.

Przyczyn można szukać wszędzie, jednak... gdy większość narodu jest zajęta ciężką, marnie wynagradzaną pracą, a pozostali zarabianiem ciężkich pieniędzy – również klimat staje się przyćmiewiony. Ludzie wciąż nie mają czasu i brakuje im takiego przyjaznego luzu, co sprawia, że na co dzień noszą w sercach jakąś jeżowatą niechęć lub zapiekłą nienawiść do innych i kombinują, jakby tu „bliźniemu swemu” dopiec, dowalić, zaszkodzić. No, to jakże mają jednocześnie myśleć o żartach czy uśmiechach? Wiadomo, że życzliwe dowcipkowanie potrafi rozładować napiętą sytuację lub złą atmosferę, tylko czy komukolwiek zależy obecnie na tym, żeby ta atmosfera zmieniła się na lepsze? Wątpię.

## Publiczność to lubi?

Ostatnio można odnieść wrażenie, iż stajemy się coraz bardziej schematyczni, jak też znacznie mniej finezyjni w tworzeniu, rozpowszechnianiu, a zwłaszcza smakowaniu żartów. Wprawdzie niektóre z nich, tj. te z gatunku modnych dowcipasów – zwłaszcza w odbiorze zespołowym – wywołują huragany śmiechu (często jeszcze połączone z wyciem, tupaniem, gwizdami itp.), ale to są bardzo szczególnie reakcje, a bywają tym bardziej spontaniczne, im więcej wulgaryzmów pada ze sceny czy z ekranu. Publiczność to lubi? – Chyba tak, przeto tzw. twórcy kultury serwują, co mogą. Nigdy nie byłam ani nie jestem przeciwna użyciu słów niecenzuralnych, jeśli jest to uzasadnione jakąś istotną racją, choćby potrzebą zaakcentowania autentyczności sytuacji czy dla ostrości wyrazu. Jednak nadmiar takich ordynarnych

„przerywników”, jakimi nieraz bywają naszpikowane współczesne teksty, może budzić wątpliwości, a nawet sprzeciw.

Poczucie humoru jest cechą wrodzoną, ewentualnie wykształconą przez środowisko, z jakim człowiek ma stały kontakt. Niektóre osoby do wszystkiego podchodzą tak bardzo poważnie i serio, że trzeba stać uważać, co się przy nich mówi, ponieważ najbardziej niewinny żart lub podtekst mogą poczytać sobie za obrazę, a wtedy wszelkie tłumaczenia są już raczej na nic. W czasach międzywojennych, na tzw. salo- nach, ze złośliwą satysfakcją opowiadano sobie o zwykle opóźnionych reakcjach polskich oficerów na wszelkie żarty. Funkcjonowało nawet powiedzonko, że ktoś ma taki

Kiedyś mieliśmy w OIL coś na kształt „klubu kawalarzy” i spotykaliśmy się, aby wspólnie śpiewać oraz opowiadać dowcipy. Była to autentyczna śmiechoterapia, która jednak po trzech latach przestała funkcjonować, bo na te spotkania przychodziło coraz mniej osób. Po prostu nie było chętnych i nasza inicjatywa zmarła śmiercią naturalną. Szkoda, ale przecież nikogo nie można nakłonić do czegoś, co go nie interesuje, choćby to był właśnie śmiech, który – jak wiadomo – jest samym zdrowiem.

•••

Mimo wszystko, zachęcam Państwa do częstszego uśmiechania się i do żartowania – także z siebie. Oczywiście, nie każdego stać na taki dystans do własnej

**Wiadomo, że życzliwe dowcipkowanie potrafi rozładować napiętą sytuację lub złą atmosferę, tylko czy komukolwiek zależy obecnie na tym, żeby ta atmosfera zmieniła się na lepsze? Wątpię.**

refleks jak polski oficer, który wprawdzie po usłyszeniu dowcipu może i uśmiechnie się (bo tak wypada, gdy całe towarzystwo się śmieje), lecz prawdziwie spontanicznym śmiechem wybucha dopiero wtedy, kiedy ten dowcip zrozumie. A ponoć zdarzało się to nawet po upływie paru godzin i nie- raz w całkiem niestosownym momencie. Dlaczego akurat oficer? – ponieważ wojsko zawsze było nader poważną instytucją.

## Klub medycznych kawalarzy...

Medycy również powinni uważać na swoje odezwania i żarty, które nie dla wszystkich są czytelne. Chorzy często nie potrafią zrozumieć słów lekarza, wypowiedzianych w formie żartobliwej. Pamiętam, jak jeden z naszych kolegów – urazowców, spytany przez młodego pacjenta, co będzie, jeśli gwóźdź, którym zespolono mu złamaną kość piętową, wrośnie zbyt mocno i po wygojeniu nie da się wyciągnąć – odpowiedział, że wtedy po prostu trzeba będzie obciąć stopę. Chory w to uwierzył i wpadł w rodzaj depresji. Potem trzeba było długo mu tłumaczyć, że chirurg tak sobie tylko żartował. Powinniśmy więc ważyć słowa, a także rozumieć ludzi, którzy nie mają poczucia humoru i w ogóle nie pojmują purnonsensów.

osoby, aby zauważać swoje śmieszności i nie każdy potrafi zasmakować w tego rodzaju krytycznej samoocenie. Jednak zapewniam, że to się opłaci i jeszcze może nawet sprawiać autentyczną frajdę. Wielu takich i podobnych „fraid” życząc wszystkim na cały bieżący rok i na dalsze lata też.

Barbara Szeffer-Marcinkowska  
tel. 42 686 28 10, e-mail: bsm3@tlen.pl

Łódź, 15 grudnia 2011 r.





## Wśród pamiątek po „naszych przodkach”

Drogą mailową dotarł do redakcji następujący list:

Szanowna Pani Redaktor,

Ośmielam się napisać te kilka słów ze względu na to, że dzięki kolejnej inicjatywie naszej przewodniczącej Koła Seniorów (Krystyny Borysewicz-Charzyńskiej – przyp. red.) i życzliwości pracowników Izby Lekarskiej przeżyłem jedno z najpiękniejszych popołudni w moim życiu. Stwierdzenie to dotyczy wystawy o „naszych przodkach” (odbyła się w Klubie Lekarza 20 listopada, relację z niej zamieściliśmy w „Panaceum” nr 12/2011 – przyp. red.).

Początkowo apel o udostępnienie pamiątek po nich zbagatelizowałem, ale dzięki namowiem Pani Przewodniczącej wyszukałem trochę zdjęć i innych „gadżetów”, aby przypomnieć sobie i pokazać koleżeństwu ich życie. Nie byli nigdy osobami publicznymi, ale byli wspaniałymi ludźmi, żyjącymi w bardzo trudnych czasach, borykającymi się z trudnościami materialnymi (stracili wszystko w czasie drugiej wojny światowej) i zdrowotnymi. Zawsze dbali o dom i przywiązywali bardzo dużą wagę do wykształcenia mnie w jak najwyższym stopniu. Myślę, że nie zawiodłem ich oczekiwań i ciągle pielęgnuję pamięć o Nich. Samo otwarcie wystawy było nadzwyczaj sympatyczne i pamiątka tego, w postaci pięknego dyplomu dla każdego „wystawcy”, będzie przypominała jeszcze długo tę chwilę.

*Dziękuję jeszcze raz Wszystkim Państwu, którzy włożyli tyle trudu i poświęcili swój cenny czas, aby wystawa wyglądała tak pięknie i profesjonalnie. Myślę, a nawet wiem (z rozmów kulaarowych), że moje odczucia dzielają także inni uczestnicy, tylko skromność lub brak odwagi nie pozwala im tego uzewnętrznzić.*

*Z życzeniami zdrowia pozostaje*

*Krzysztof Papuziński*

*Łódź, 30 listopada 2011 r., godz. 11:02*



## Co dalej z fundacją seniorów?

Po opublikowaniu artykułu naszej felietonistki – Barbary Szeffer-Marcinkowskiej na temat zawiedzionych nadziei na powstanie Domu Lekarza w Łodzi, które związane były z powołaniem do życia Fundacji Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich („Jesienne nastroje” – „Panaceum” nr 11/2011, w cyklu „Nasze Sprawy”), autorka otrzymała wiele telefonów i maili z komentarzami na ten temat. Jeden z nich, opatrzony nickiem „krzyp38”, poniżej cytujemy:

*Dziękuję za wyjaśnienie! Zdziwiłem się, gdy mnie wezwano do urzędu skarbowego celem poprawienia zeznania podatkowego. Okazało się, że nie ma już naszej Fundacji, na którą przekazywałem 1% podatku. Moje nadzieje spełzły na niczym, nie wiadomo dlaczego? Tak u nas marnuje się czas i cudze wysiłki – kto za to odpowiada?*

*Domu Seniora nie doczekałem i pewnie się nie doczekam – emeryt, lekarz, który może niewiele, ale coś tam zrobił dla innych przez czterdzieści jeden lat pracy, z tego trzydzieści jeden w szpitalu (cały czas w tym samym).*

Od redakcji:

Nie wiemy, kto jest nadawcą tego maila, bo nie podał imienia i nazwiska, ale na pewno jest sprawą zainteresowany. Takich lekarzy, zwłaszcza w dojrzałym już wieku, jest więcej. Wszystkich informujemy, że na wniosek Rady Fundacji Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich zwołane zostało na dzień 16 grudnia 2011 r. Zgromadzenie Fundatorów FWSSi. W porządku obrad przewidziano m.in. złożenie sprawozdania z dotychczasowej działalności Fundacji, a także zadecydowanie o dalszych jej losach. Więcej na ten temat – s. 14.

## Podziękowania

Wdzięczni pacjenci Oddziału Rehabilitacyjnego Szpitala im. Prymasa Kardynała S. Wyszyńskiego w Sieradzu, przebywający w miesiącu listopadzie 2011 r. na leczeniu rehabilitacyjnym, składają serdeczne podziękowania: ordynatorowi oddziału – doktorowi **Andrzejowi Szotarskiemu** oraz pracującym tu lekarzom: **Beacie Miłosz**, **Aldonie Rykale-Kowalskiej** i **Tomaszowi Kryzińskiemu**, a także siostrze oddziałowej i pielęgniarkom. Słowa wdzięczności kierujemy również na ręce kierowniczkę rehabilitacji dla wszystkich rehabilitantów z tego oddziału. Podziękowania należą się Im za fachową opiekę lekarską i medyczną, okazaną serdeczność oraz opiekunkowość i wyrozumienie, a pomocom kuchennym – za grzeczną obsługę i estetyczne podawanie posiłków.

Z wyrazami szacunku, w imieniu pacjentów –

*Bożena Książek*

...

Najserdeczniejsze podziękowania przekazują dla zespołu lekarskiego i pielęgniarsko-położniczego Kliniki Medycyny Matczyno-Płodowej i Ginekologii łódzkiego UM, działającej w budynku „Matki Polki” przy ul. Rzgowskiej, pod kierownictwem prof. dr. hab. n. med. Jana Wilczyńskiego. Szczególnie wyrazy wdzięczności i szacunku kierujemy zwłaszcza do doktorów nauk medycznych: **Piotra Hincza**, **Lecha Podciechowskiego**, **Anny Nowińskiej-Serwach** i **Sławomira Stankiewicza**. Dziękujemy również Paniom Położnym za ich pełną ciepłą opiekę.

Z wyrazami wdzięczności,

*Katarzyna i Marcin Tomaszewscy  
z synkiem Antonim*

...

List skierowany na ręce jednego z naszych stałych współpracowników – red. **Ryszarda Poradowskiego**, autora cyklicznych publikacji „Portrety niepospolitych medyków”, przekazał do redakcji prof. Jerzy Zajgner z Łodzi. W liście pisze: „W imieniu własnym i mgr Zofii Burchacińskiej serdecznie dziękujemy za przedstawienie w „Panaceum” (nr 11/2011 – przyp. red.) sylwetki dr. med. Kazimierza Kolasińskiego z Łowicza. Jesteśmy szczęśliwi.”



## Izbowe Mikołajki w... barbórkowe święto

No cóż, skoro pogoda płata nam figle i jesienią mamy wczesną wiosnę, to i Mikołajki możemy obchodzić w Barbórkę. Tak podchodząc do sprawy, dzieci i ich rodzice oraz dziadkowie (z zawodu lekarze i lekarze dentyści) tłumnie pojawili się w niedzielę, 4 grudnia ub. r., w Klubie Lekarza na imprezie, której patronował Święty Mikołaj. Chociaż spotkanie tego typu było po raz pierwszy zorganizowane przez Komisję Kultury OIL w Łodzi, samych dzieci w różnym wieku gościło na nim około osiemdziesięcioro. W foyer powitała ich ogromna, pięknie ubrana na tę i inne okazje, choinka. Sale klubowe również przybrały świąteczny wystrój. Zebranych przywitał i życzył dobrej zabawy Paweł Czekalski, sekretarz ORL – w imieniu własnym, prezesa OIL w Łodzi Grzegorza Mazura i Komisji Kultury. Całokszaft imprezie nadała Śnieżynka, czyli Iwona Szelewa z Biura OIL, wspólnie z zespołem rodzinnym „Eklezja” (tym razem występującym pod dyrekcją mamy – Renaty Serwy), mistrzem magii Markiem Corellim oraz jego asystentem Tomaszem

Stadnikiem, a także Wojtkiem Barysem, pracownikiem technicznym Izby.

Dla milusińskich przygotowano wiele konkursów. Pierwszy, polegający na odgadnięciu tytułów kolęd, których fragmenty grał zespół rodzinny „Eklezja”, wprowadził wszystkich gości w świąteczny nastrój. Inne polegały np. na odgadywaniu nazw przedmiotów wyciągniętych z worków, czy na przygotowywaniu ozdób choinkowych, które potem zawieszono na klubowej choince. Do konkursów dzieci „rwały” się z wypiekami na buziach. Mistrz Corelli i pani Serwa, którzy je prowadzili, musieli bardzo pilnować, aby te same, najbardziej aktywne dzieci nie były wybierane do kolejnych konkursów, aby umożliwić również pozostałym udział chociaż w jednym z nich. Oprócz konkursów nie zabrakło oczywiście magii. Corelli, wraz ze swym asystentem, swoimi czarami też nawiązywali do nadchodzących świąt (m.in. zabawa w światełka), za co zostali nagrodzeni gromkimi brawami.

W przerwie, w kawiarni klubowej, czekał na wszystkich gości (dużych i małych)

poczęstunek złożony z ciastek, owoców, soków, kawy, herbaty. A po przerwie... wszyscy zaczęli niecierpliwie czekać na Świętego Mikołaja. Jeszcze kolejny konkurs i wreszcie w drzwiach pokazała się znajoma postać z białą brodą, odziana w czerwony płaszcz. Liczył sobie około 200 lat (tak twierdził) i chociaż z trudem, ale udało mu się przyjechać do tych (jak mu doniesiono) najgrzeczniejszych dzieci z dwudniowym przyspieszeniem. I stąd wzięły się te izbowe Mikołajki w Barbórkę. Mikołaj przywiózł ze sobą dla każdego dziecka dużą paczkę ze słodyczami, a co dzieci przygotowały dla Mikołaja? W imieniu dzieci, jedna z najmłodszych dziewczynek – Oliwia pięknie zaśpiewała mu piosenkę na powitanie, a potem występowały przed nim licznie kolejne dzieci (recytowały wierszyki lub śpiewały). Mikołaj był bardzo z tego powodu uradowany.

Atmosfera zabawy mikołajkowej była wspaniała, dzieci jedno przez drugie chciały uściskać Mikołaja. Żadnego skrępowania, tylko wypieki na buziach świadczyły o ich żywym udziale we wspólnej zabawie i zadowoleniu z prezentów. Szczodrym





Mikołajem okazał się MultiBank BRE BANK SA z Warszawy (w imprezie uczestniczyli przedstawiciele Oddziału MultiBank CUF-3 Łódź) – sponsor całej imprezy, który pomyślał również o rodzicach, przygotowując dla nich skromne upominki (pięć kartek z ich nazwiskami losowała Sabinka – nasza mikołajkowa Sierotka Marysia).

Całą zabawę i jej uczestników obfotografował czołowy łódzki fotografik Sławomir Grzanek – prezes Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego, za co pięknie mu dziękujemy. Dziękujemy również łódzkiej Izbie za kolejną inicjatywę integrującą zarówno dzieci, jak i ich rodziców lekarzy i lekarzy dentyków. Wielkie brawa należą się zwłaszcza Iwonie Szelewic...

Na drugi dzień po imprezie doszły do nas opinie rodziców i opiekunów zachwyconych izbowymi Mikołajkami. Podobno niektóre dzieci jeszcze podczas snu przeżywały emocje konkursowe i związane ze swoimi występami w obecności Mikołaja...

Ewa Juszyńska-Poradacka  
fot. S. Grzanek

PS. Informujemy rodziców, że Biuro OIL w Łodzi dysponuje bogatym zestawem zdjęć z imprezy mikołajkowej. Zdjęcia zapisane są w wersji elektronicznej, można je przegrać na własną płytę CD lub pamięć USB.



## Wystawa fotografii S. Grzanka

# Czas utracony...

Wystawy z cyklu „Nasi przyjaciele i ich twórczość” goszczą w Klubie Lekarzy od dziesięciu lat, gdy tylko zaczął on funkcjonować w „pałacyku” przy ul. Czerwonej. Zasadą jest, że artyści – nie lekarze, prezentujący tu prace, muszą być wprowadzani przez przyjaciół – lekarzy. Tym razem autor nie potrzebował takiej rekomendacji, gdyż – jak powiedział w czasie wernisażu wystawy Andrzej Świąś, przewodniczący Komisji Kultury ORL – „stał się przyjacielem nas wszystkich”. Od dłuższego już czasu towarzyszy wszystkim imprezom, jakie odbywają się w salach klubowych i z aparatem przy oku dokumentuje ich przebieg dla potomnych...

Tematem wystawy Sławomira Grzanka było ponad dwadzieścia jego czarno-białych fotografii zatytułowanych „W poszukiwaniu utraconego czasu”. Całość tworzyła swego rodzaju reportażowy zapis życia ulicy Piotrkowskiej (tylko dwa przedstawiały inne fragmenty miasta) i chociaż mógł ktoś powiedzieć, że to temat oklepany, zmieniał zdanie po obejrzeniu ekspozycji. A dlaczego autor skoncentrował swą uwagę na głównej ulicy Łodzi? Tu bowiem właśnie, pod numerem 102, mieści się od niepamiętnych czasów galeria Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego, którego od pięciu lat jest prezesem. I można śmiało powiedzieć, że chociaż ulicę tę poznał niemal na wylot, to ciągle odkrywa ją na nowo...

– Często wychodzę na Piotrkowską, zwłaszcza gdy coś się dzieje, ale nie skupiam się na głównych bohaterach wydarzenia, interesuje mnie raczej drugi jego plan, czyli ludzie, którzy przyszli na uroczystość, festyn, koncert, czy manifestację albo po prostu obserwują codzienne życie tzw. ulicy – mówi S. Grzanek i dodaje: – Jestem w tej dobrej sytuacji, że nie muszę robić nic na siłę, jak np. fotoreporterzy prasowi. A posłużyłem się czarno-białą fotografią, bo uważam, że ta technika pozwala pokazać przestrzeń

nie zakłóconą kolorem, który tworząc drugi czy trzeci plan, utrudnia odbiór tematu właściwego, będącego zamysłem artysty.

S. Grzanek fotografią pasjonował się od zawsze i... tak już pozostało, a z czasem ta pasja przeistoczyła się w zawód. Nie ma w nim jednak nic z drapieżności *paparazzi*, nie jest napastliwy wobec ludzi, których fotografuje. Człowiek na jego zdjęciach nie przeżywa euforii ani dramatów: z reguły obojętnie patrzy w przestrzeń, stojąc leniwie w bramie lub pod kioskiem, czy siedząc przy stoliku w kawiarnianym ogródku. Uchwyczone przez niego w kadrze sytuacje można wręcz uznać za nadzwyczajne... zwyczajne, których w codziennym zabieganiu w ogóle nie zauważamy.

Dlatego oglądając prezentowane na sztalugach fotogramy przeżywamy szok, bo oto nagle te „zwyczajne” sytuacje zmieniają swe oblicze. Uwagę przykuwa trafność uchwycenia w kadrze okoliczności, pozwalających widzieć banalne wydawałoby się zdarzenia w innym, niekiedy sentymentalnym albo wręcz groteskowym ujęciu. Przykładem może być zdjęcie znanej ulicznej rzeźby Rubinsteina, siedzącego przy otwartym fortepianie, na tle której pojawia się zamazana sylwetka pędzącego na skuterze kierowcy w kasku i... z odkurzaczem na plecach. Albo fotografia grupy robotników, odzianych w kamizelki z napisem ŁZUK (Łódzki Zakład Usług Komunalnych), którzy opierają się obojętnie na sipach, gdy tymczasem obok nich na chodniku piętrzą się hałdy śniegu. Moją uwagę zwróciło też zdjęcie grupy fotoreporterów, którzy aparaty wymierzyli w kierunku... fotografującego ich autora wystawy.

Gościom wernisażu towarzyszyły pobrzmiwające w tle standardy jazzowe i rozrywkowe. Przy pianinie zasiadł Jacek (Demon) Demontowicz.

Nina Smoleń  
fot. E. Bryksa



## Lekarskie Andrzejki NFZ, czyli... Nalewka Fajnie Zrobiona

Tradycyjnie, bo już od pięciu lat, w okresie Andrzejek organizowane są w siedzibie łódzkiej Izby spotkania lekarzy przyrządzających alkoholowe nalewki oraz licznego grona ich amatorów – kiperów. Tegoroczna impreza stała pod znakiem drobnych potknięć organizacyjnych. Najpierw podano dwie różne godziny jej rozpoczęcia, w związku z czym część gości przybyła na dziewiętnastą, pozostali zaś o godzinę później. Potem okazało się, że są rozbieżności co do liczby edycji turnieju nalewkowego. Jego inicjator i główny organizator – Ryszard Golański doliczył się czterech, jednak po wnikliwej analizie okazało się, że tegoroczny konkurs jest już piątym z kolei, czyli jubileuszowym.

Samą degustację nalewek poprzedził pokaz żonglerki, wykonany przez Kamila Dzilińskiego, półfinalistę pierwszej edycji programu „Mam talent”. Największy entuzjazm widzów wzbudziła żonglerka szklaną kulą, którą Kamil nosił np. na głowie.

Nie ze szklanej kuli, ale z kart tarota wróżyła natomiast specjalnie na tę okazję zaproszona wróżka Ananda. Podobnie jak w zeszłym roku, jej usługi cieszyły się wielką popularnością ze względu na trafność jej przepowiedni (tę niżej podpisana sama doświadczyła na sobie) oraz... bezpłatność.

Do turnieju nalewek wystawiono dziewiętnaście trunków, ale już w trakcie trwania konkursu doniesiono jeszcze cztery kolejne. W związku z tym grupa kiperów w liczbie 83 osób (bo tyle oddano głosów) miała do spróbowania w sumie 23 półlitrowych butelek napojów. Do liczenia głosów powołano całkiem niezależną trzyosobową komisję skrutacyjną, która po ich podliczeniu zwycięzcą ogłosiła lekarza Michała Matyjaszczyka, który wygrał konkurs po raz drugi z rzędu! W tym roku Michał przygotował nalewkę z berberysu, na którą oddano najwięcej, bo dziewiętnaście głosów. Drugie miejsce i trzynaście głosów

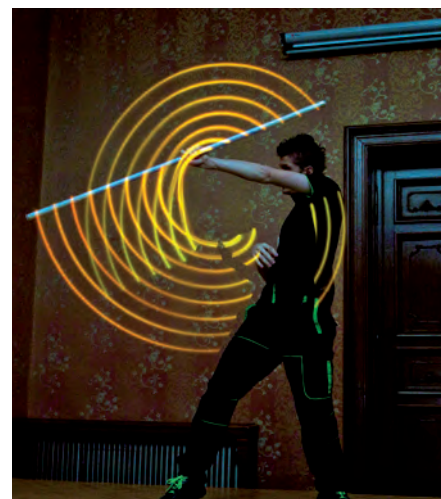
zdołał napój Andrzeja Wojdy – informatyka z Biura OIL, a trzecie *ex-quo* nalewki kolejnych lekarzy: Ryszarda Golańskiego i Andrzeja Pyziaka.

Należy podkreślić, że przed konkursem butelki są owijane bibułą i numerowane, tak aby głosujący nie wiedzieli, czyją nalewkę próbują. Bożena Golańska, współorganizatorka turnieju, zasugerowała jednak, aby od przyszłego roku zwycięzca poprzedniej jego edycji nie wystawiał już kolejnego trunku, ale przyniósł go dla wszystkich do degustacji poza konkursem. Miałaby to być „nowa, świecka tradycja” spotkania. Andrzej Świąć poszedł jeszcze o krok dalej i zaproponował, aby zwycięzca konkursu został obwołany prezesem... NFZ (czyli Nalewki Fajnie Zrobionej). Pomysł ten bardzo spodobał się zgromadzonym.

Dyplom oraz nagrodę – specjalną karafkę do nalewek (SIC!) Michał odebrał z rąk prezesa OIL – Grzegorza Mazura, który podsumował wybór: „O gustach się nie dyskutuje”. Wspomniał też, że w dawnych czasach w domach, gdzie były panny na wydaniu, popularna nalewka dla konkurentów nazywana była „żenicą”. Ten, który jej spróbował, dostawał szansę na zostanie mężem panny. Natomiast już w trakcie izbowego wieczoru andrzejkowego kolejne osoby miały szansę wylosować drobne gadżety (firmowe kubki, pendrive'y i torebki), ufundowane przez głównego sponsora imprezy – MultiBank. Niestety, trzech kolejnych beneficjentów nie udało się wywołać z sali, w związku z czym dopiero czwarta i ostatnia (!) odebrała upominki.

Oczywiście wieczór, który o kilka dni wyprzedził imieniny Andrzeja (odbywał się w piątek, 25 listopada 2011 r.), tradycyjnie zakończył się szalonymi tańcami... andrzejkowymi. Muzykę „serwował” profesjonalny DJ.

Patrycja Proca  
fot. S. Grzanek



# „Bąk” na gościnnych występach

Z wielką satysfakcją przyjęliśmy informację o tym, że NBP wyemitował monety (srebrne 10 zł i złotą „dwójkę”) z wizerunkami Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego, którzy przed laty powołali do życia Kabaret Starszych Panów. Do dziś pamiętamy, jak wszyscy zachwycali się tymi programami i jaki to był znakomity wzór dla kabareciarzy. Nasza kultura zna takie przypadki.

W kręgach medycznych także powstawały różne kabarety, ale najbardziej znany był warszawski „Eskulap”, utworzony i działający przez lat trzydzieści dzięki talentowi oraz energii Jerzego Woyca-Wojciechowskiego. W Łodzi mieliśmy też świetną „Cytrynę”, a teraz – od trzech lat, przy łódzkim Klubie Lekarza – działa nasz skromny kabaret OIL – „Bąk”. Jak długo uda się go utrzymać? – trudno przewidzieć, ale staramy się, staramy... Powoli nawet wychodzimy na zewnątrz i ostatnio mieliśmy przyjemność wystąpić w Ośrodku Kultury „Karolew” w Łodzi. Gospodarze tego Ośrodka uczynili wszystko, abyśmy się tam czuli jak u siebie. Jesteśmy im za to szczerze wdzięczni, a relację z tego spektaklu, jaką otrzymaliśmy od Krystyny Stachurskiej, instruktora merytorycznego OK na Karolewie, aktorki – zamieszczamy poniżej.

Barbara Sz-M

...

W piątek, 9 grudnia, kabaret Okręgowej Izby Lekarskiej „Bąk” wystąpił w Ośrodku Kultury „Karolew”. I wcale niełatwe miał zadanie, bo zaledwie trzy tygodnie wcześniej ta sama publiczność oglądała Krystynę Sienkiewicz w programie „Śmiechoterapia”. Okazało się jednak, że mimo tak niewielkiego (z racji czasu) doświadczenia, kabaret radzi sobie całkiem nieźle. W skład „Bąka” wchodzi lekarze: byli, obecni i przyszli, czyli studenci medycyny. Jedynym nie lekarzem, jak sam o sobie mówi, jest opiekun artystyczny grupy – Janusz Wiśnioch.

Rozpoczęli „Piosenką z przygadywaniami” – Adam Madej (kierownik zespołu, gitara i śpiew), Adam Białas (pianino i śpiew) i ona... Justyna Dłubek (śpiew i flet), przypominająca trochę Barbarę Kwiatkowską-Lass z filmu „Ewa chce spać”. I zanim skończyli śpiewać, już było wiadomo, że publiczność „będzie im jadła z ręki”. A kiedy na scenę wyszła Bogumiła



Kempińska-Mirosławska, powitał ją szmer westchnień męskiej części widowni. Choć, trzeba uczciwie przyznać, że i panie patrzyły i słuchały z przyjemnością.

Dalej już było „z górki”. Jerzy Andrzejczak śmieszny we wszystkich odsłonach: jako turysta, i jako pacjent, chcący się zarejestrować do specjalisty, i wreszcie jako Żyd. Barbara Szeffer, najczęściej obecna na scenie, autorka większości prezentowanych tekstów, bawiła widzów m.in. wspomnieniami „starej pielęgniarki”. Naturalna, tremę i zdenerwowanie starała się ukryć pod pozorną nonszalancją i pewną rubasnością, co było bardzo wzruszające. To zresztą można powiedzieć o wszystkich wykonawcach, że wszyscy na scenie byli sobą, opowiadali o sobie. Krystyna Józwiak w monologu „Kobieta”, i pianista Adam Białas jako emeryt-skleroty, i Beata Wyrwas-Meckier „Domowy teatrzyk...” i wreszcie solistka – Justyna Dłubek, opowiadająca o gotowaniu zupy.

Atrakcyjnym przerywnikiem form słowno-muzycznych był taniec-step. Dwie panie: Teresa Sadlecka i Małgorzata Wilczyńska (dyrektor OK „Karolew”) – wychodząc z założenia, że stepować można w rytm każdej muzyki – „występowały” cza-czę. Drugi taniec to solówka Teresy Sadleckiej – do muzyki z filmu „Kabaret”. Tancerka w meloniku, z laseczką, trochę speszona obecnością nauczycielki, ale pełna wdzięku i uroku. Na zakończenie programu cały zespół, łącznie ze swym opiekunem, zaśpiewał piosenkę finałową.

Kabaret nie ma zmuszać do niczego. Każdy patrzy i słucha, czego chce i myśli, co chce. Może się śmiać, bawić, może wyjść... Czas trwania programu: godzina czterdzieści minut, publiczność w komplecie (ponad siedemdziesiąt osób) dziękuje artystom gromkimi brawami. Czy trzeba czegoś więcej?...

Krystyna Stachurska

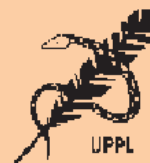
Komisja Kultury Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi zaprasza na kolejne tegoroczne imprezy klubowe. Poza zapowiedzianymi na s. 2 „Panaceum”, w Klubie Lekarza przy ul. Czerwonej 3, na przełomie lutego i marca 2012 r. odbędzie się:

## Jazzowe Ostatki

Tradycyjna już impreza muzyczna, ciesząca się wielką popularnością wśród lekarzy, ich rodzin i przyjaciół, odbędzie się we wtorek, 21 lutego. Początek – godz. 19:00.

Gwiazdą wieczoru będzie łódzki pianista jazzowy Jacek „Demon” Demontowicz. „Demon” – jak sam mówi o sobie – nie grał tylko tam, gdzie... się po prostu nie gra. A poza tym wszędzie: na estradzie, akompaniując wielkim gwiazdom polskiej estrady, a także w cyrkach, knajpach, na statkach (na wodzie i pod wodą), na weselach i pogrzebach – w kraju i za granicą.

...



## XI Biesiada Literacka UPPL

Ogólnopolskie spotkanie miłośników żywego słowa będzie miało miejsce – jak zwykle – w pierwszy piątek trzeciego miesiąca tego roku, czyli 2 marca. Początek – godz. 18:00.

Autorów, którzy podczas Biesiady zechcą zaprezentować swoje wiersze, małą prozę, satyry, fraszki, limeryki itp. – prosimy o nadesłanie wybranych utworów. Czas przewidziany na ich odczytanie dla każdej osoby wyniesie 3–5 minut i będzie uzależniony od liczby zgłoszeń. Po zaprezentowaniu utworów, zostanie zorganizowany plebiscyt publiczności, który wyłoni laureatów.

Zgłoszenia uczestnictwa, wraz z tekstami utworów proponowanych do prezentacji (w trzech egzemplarzach formatu A-4), należy nadesłać najpóźniej do 10 lutego 2012 r. pod adresem:

Okręgowa Izba Lekarska  
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3  
(z dopiskiem na kopercie:  
„Biesiada Literacka UPPL”).

Istnieje możliwość zarezerwowania noclegu.

...

Wszelkich dodatkowych informacji dotyczących imprez klubowych można zasięgnąć w Biurze OIL przy ul. Czerwonej 3 w Łodzi – osobiście lub telefonicznie: 42 683 17 01 (Iwona Szelewa).

Doroczne spotkanie łódzkich lekarzy – sportowców

## Dyplomy dla medalistów

We wtorek 22 listopada 2011 r. odbyło się w Klubie Lekarza doroczne, uroczyste spotkanie prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi – Grzegorza Mazura z lekarzami sportowcami, członkami naszej Izby. Wszyscy oni w roku 2011 brali udział w licznych zawodach w kraju i na szczeblu międzynarodowym, zajmując wysokie pozycje w lekarskim współzawodnictwie w różnych dyscyplinach sportowych. Prezes, dziękując za godne reprezentowanie naszego środowiska, wręczył wyróżniającym się sportowcom, zdobywcom medali, pamiątkowe dyplomy gratulacyjne. Wyniki naszych medalistów publikowaliśmy na łamach „Panaceum”, w relacjach z imprez sportowych, w których brali oni udział.



### Dyplomy gratulacyjne otrzymali:

#### Za udział w Mistrzostwach Świata

- Włodzimierz Dłużyński – lekkoatletyka, siatkówka,
- Rafał Drygalski – squash,
- Andrzej Kacała – LA, siatkówka, tenis stołowy,
- Janusz Malarski – tenis ziemny,
- Dariusz Obin – tenis ziemny,
- Wojciech Pietrzak – tenis ziemny.

#### Za udział w Igrzyskach Lekarskich, Mistrzostwach Polski oraz innych zawodach ogólnopolskich

- Małgorzata Brodecka – pływanie
- Monika Chwiałkowska-Sędzicka – pływanie,
- Oliwia Gawlik – lekkoatletyka,
- Katarzyna Jędrzycka – pływanie,
- Jolanta Kacała – lekkoatletyka,
- Joanna Kosielska – kolarstwo górskie,
- Katarzyna Lesman – lekkoatletyka,
- Maria Liszke – pływanie, strzelanie,
- Jagoda Molska – pływanie,
- Małgorzata Olszewska-Kozińska – tenis ziemny,
- Joanna Urbaniak – badminton, squash, LA,
- Magdalena Witkowska – tenis ziemny,
- Ewa Zimna-Walendzik – pływanie,
- Anna Zubrzycka – tenis ziemny,
- Robert Bibik – badminton,
- Hubert Czerniak – LA, siatkówka plażowa,

- Marek Druch – siatkówka plażowa, badminton, squash, LA,
- Mirosław Kanicki – siatkówka plażowa,
- Krzysztof Kaźmierczak – pływanie,
- Piotr Kosielski – kolarstwo górskie,
- Wiesław Krakowski – tenis ziemny,
- Radosław Kubiak – lekkoatletyka,
- Jan Kubiński – tenis ziemny,
- Daniel Leończyk – tenis ziemny,
- Jarosław Lesman – tenis ziemny, lekkoatletyka,
- Jeremi Pawlak – pływanie,
- Bogusław Rataj – tenis ziemny,
- Andrzej Redlicki – siatkówka plażowa,
- Piotr Skrzypek – pływanie,
- Adam Śmiałowski – trójbój siłowy,
- Jarosław Szymak – tenis ziemny,
- Dawid Teodorczyk – pływanie.

Prezes uhonorował również dzieci lekarzy za ich wyjątkowe osiągnięcia w Igrzyskach Lekarskich: **Artura Kacałę** oraz **Jędrzeja Lesmana**.

Tekst i zdjęcie *Ela Sadura*



Komisja Sportu i Rekreacji ORL w Łodzi ogłasza kolejną edycję dorocznego plebiscytu pod hasłem: „Najpopularniejszy sportowiec – lekarz 2011”, zgodnie z ustalonym regulaminem.

### Regulamin plebiscytu „Najpopularniejszy sportowiec – lekarz 2011”

- Kandydatury mogą być zgłaszane tylko przez członków OIL w Łodzi.
- W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko kandydata oraz dyscyplinę, którą reprezentuje.
- Termin zgłaszania kandydatów – **do 5 lutego 2012 r.**
- Kandydatury można zgłaszać e-mailem, faksem, pisemnie lub osobiście do biura OIL w Łodzi.
- Każdy lekarz – członek OIL w Łodzi może zgłosić tylko jednego kandydata.
- Laureatem plebiscytu zostanie osoba z największą liczbą oddanych głosów.
- Wyniki głosowania zostaną opublikowane w numerze 3/2012 pisma „Panaceum” oraz na stronie [www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl).
- Zwycięzca plebiscytu zostanie uhonorowany na XXIX Okręgowym Zjeździe Lekarzy, który odbędzie się 24 marca 2012 r. w Nieborowie.

## Słońce, śnieg, zabawa...

La Foret Blanche (Risoul-Vars) w sercu Hautes-Alpes,  
1650–2750 m n.p.m., ponad 180 km tras  
Termin wyjazdu: 9–18 marca 2012 r.

Cena: 1499 zł od osoby w pokoju 4-osobowym,  
1399 zł od osoby w pokoju 6-osobowym.  
Pokoje wyposażone w aneks kuchenny, zmywarke, naczynia.  
Gwarancja niezmienności ceny!

Cena obejmuje:

- siedem noclegów w wybranym wariantcie zakwaterowania, w hotelu zlokalizowanym bezpośrednio na stoku,
- pościel, zużycie prądu, wody,
- transport komfortowym autokarem,
- 6-dniowy karnet FORET BLANCHE (obejmuje cały region Risoul-Vars, wszystkie wyciągi),
- opiekę pilota/rezydentanta.

Dla uczestników do wyboru jedna z trzech atrakcji dodatkowych: szkolenie narciarskie, impreza integracyjna w klubie na stoku lub wizyta w SPA (przy zapisywaniu się na wyjazd prosimy o zaznaczenie, którą z tych atrakcji są Państwo zainteresowani).

**Więcej informacji na stronie internetowej OIL w Łodzi:  
[www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl) lub pod adresem: [kosielski@o2.pl](mailto:kosielski@o2.pl)**

Zgłoszenia proszę wysłać drogą elektroniczną na adres:  
[kosielski@o2.pl](mailto:kosielski@o2.pl)

*Joanna i Piotr Kosielscy*



**IV Podkarpackie Mistrzostwa Lekarzy w Narciarstwie Alpejskim**  
Bystre 2012

**02-04 MARZEC 2012**  
W Bystrem k.Baligrodu odbędą się  
IV Podkarpackie Mistrzostwa Lekarzy w Narciarstwie Alpejskim

Informacje o zawodach znajdują się na stronie internetowej OIL w Rzeszowie  
[www.rzeszow.oil.org.pl](http://www.rzeszow.oil.org.pl) oraz OIL w Krakowie [www.oilkrakow.org.pl](http://www.oilkrakow.org.pl)

Wypełniony formularz zgłoszenia wraz z dowodem  
wpłaty prosimy przysłać do 20.02.2012  
na adres:  
Biuro OIL w Rzeszowie  
ul. Reformacka 10 tel: (017) 853 58 37  
35-026 Rzeszów fax: (017) 853 94 31

Organizatorzy



**Zapraszamy do wspaniałej zabawy!**



„Moto-Mikołajka” w otoczeniu obdarowanych dzieciaków z placówki w Porszewicach



Mikołaje – „doctorridersi”: E. Majchrowska i Wiesław Niwald, który jako jedyny wystartował spod siedziby OIL.

## Rajd Moto-Mikołajów

W niedzielę, 4 grudnia 2011 r., na ulicach Łodzi oraz w miejscowościach tzw. satelitarnych – podobnie jak w innych polskich miastach – pojawiły się liczne grupy zmotoryzowanych Mikołajów. W tym roku na Placu Wolności spotkało się blisko stu takich motocyklistów z samej Łodzi oraz z okolic, a wśród nich lekarze – „doctorridersi” z sympatykami.

Celem zorganizowanego przez nich rajdu było odwiedzenie kilku domów dziecka, zlokalizowanych na trasie przejazdu. Po paradzie ulicą Piotrkowską pojechali w kierunku Pabianic, Porszewic, Konstantinowa i Aleksandrowa Łódzkiego, by wreszcie dotrzeć do Manufaktury. Dzieciaki były zachwycone wizytą tak wielu

Mikołajów, tym bardziej że zostały obdarowane słodyczkami i maskotkami. Impreza była bardzo radosna, wszystkim udzielił się dobry humor odwiedzanych dzieci. W czasie rajdu spotkaliśmy się także z wieloma wyrazami sympatii ze strony przechodniów, którzy mimo złej pogody wyszli na niedzielny spacer.

Przy okazji pragniemy podziękować policjantom z Pabianickiej drogowki, którzy jako jedyni przedstawiciele prawa na naszym terenie zechcieli udzielić pomocy w „przelocie” motocykli między Pabianicami a Aleksandrowem.

*Ewa Majchrowska*  
„Mikołajka”

**POZIOMO:**

- A1** – potwierdzone odprowadzeniem składki zdrowotnej
- B14** – rozślawił węgiel i... piórko
- C1** – państwowy zwrot wydatków na leki
- C14** – sumeryjski bóg nieba
- D11** – twórca łódzkiej szkoły neurologii
- E1** – zadanie dla respiratora
- F13** – jezioro na granicy Konga i Rwandy
- G1** – rzeczy nieuchwytna a istotne
- H5** – port karawan
- H12** – erb
- I1** – herbatka ziołowa
- I7** – hydroxyzyna
- I14** – rosa z czoła
- K1** – octowy, sprawca kociokwiku
- K9** – z Tyrolu i ze stawonogów

**PIONOWO:**

- 1A** – przedmiot obowiązków kontrolnych lekarzy pod groźbą ustawowej kary
- 3A** – terbinafina
- 3G** – instykt
- 4E** – to, co z tyłu
- 5A** – ssaki szopowate
- 5G** – Jones, piosenkarka i pianistka
- 6E** – Halama
- 7A** – cięte włókna poliestrowe z Torunia
- 7G** – prosty przyrząd laboratoryjny
- 8G** – coś dla wierzyiciela
- 9C** – nie tylko pisanki
- 10A** – chce spać
- 10G** – na głowie rektora
- 11F** – krzem
- 12A** – wigor, werwa
- 12G** – luksusowe auto
- 13F** – kolor czarny
- 14B** – państwo z Lusaką
- 14I** – kod do karty
- 15A** – do udowodnienia
- 16D** – cierpi na nerwicę

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
A					8			3	12							
B			11									21				15
C										7						
D									16							
E				10								6		14		
F	17					9										
G			5													
H												4				
I									1							
J			22		18				2					20		
K					13								19			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

17	18	19	20	21	22
----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przesłać na adres pocztowy lub mailowy:

Biuro OIL „Panaceum”, 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl  
z dopiskiem na kopercie lub w temacie maila: „Krzyżówka – nr 1/2012”.

Termin nadsyłania rozwiązań – 15 stycznia 2012 r. (prosimy o podawanie adresów).

Spośród rozwiązań zostaną wylosowane trzy prawidłowe. Nazwiska nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 1/2012. Nagrodami będą książki niespodzianki.

Z uwagi na wcześniejszy termin druku bieżącego numeru naszego pisma, prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 12/2011 oraz nazwiska osób, które wylosowały nagrody podamy w „Panaceum” nr 2/2012.

*Życzymy miłej zabawy!*

## Z teki Janusza Wyroślaka...

**Miss Polonia przeziębiona**

Rzekł doktor z długoletnim stażem:  
Trudno przy pani być tylko lekarzem.

**Apteczny zamiennik**

Farmaceuta jeden  
Wydał tabletkę vit. B6  
Zamiast 6 tabletek B1

**O gilotynie**

Rzekł kat do skazańca:  
Ostatnie życzenie?  
Fryzury poprawienie

**Stetryczaly polityk**

Polityczne ma zaparcie  
Na szkło i moc? mocne parcie

**Zdyscyplinowany pacjent**

Dzielnie zwalczał nałogi  
Przestał, jak wyciągnął nogi

**O saperze**

Lubił czasem służbę przerwać  
By choć trochę się rozerwać



## Lepiej żartować, niż chorować!

Dwaj znajomi spotykają się na ulicy.

- Cześć, skąd idziesz?
- Od dentysty.
- Ile ci wyrwali?
- Pięćset.

Lekcja przysposobienia obronnego.

- Które krwotoki są groźniejsze: zewnętrzne czy wewnętrzne?
- Wewnętrzne.
- A dlaczego?
- Bo trudniej pacjenta obandażować.

Przychodzi facet do lekarza:

- Panie doktorze, jestem impotentem.
- Lekarz na to:
- A skąd pan to wie?
- Ojciec był impotentem, dziadkowie, pradziadkowie. Na pewno jestem impotentem.
- To skąd żeś się pan wziął?
- Spod Rzeszowa.

- Panie doktorze! Stoję u wrót śmierci!
- Spokojnie. Zaraz pana przeprowadzę.



### ETYCZNE ASPEKTY DECYZJI MEDYCZNYCH

pod red. Jana Hartmana, Marcina Waligóry  
format B5, opr. miękka, s. 208, cena 44,10 zł

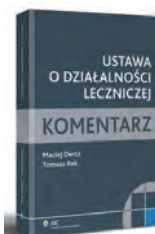
„Etyczne aspekty decyzji medycznych” to publikacja, która porusza niezwykle ważne, a wręcz kluczowe zagadnienia prawne i regulacyjne (m.in. działalność szpitalnych komisji etycznych, stosowanie klauzuli sumienia przez lekarzy itd.), jak również kwestię relacji lekarz–pacjent. Omawia także trudną sztukę komunikacji w medycynie. Książka powstała jako owoc konferencji bioetycznej „Etyczne aspekty decyzji medycznych. Pacjent–zespół terapeutyczny–rodzina”, zorganizowanej w październiku 2010 r. przez Collegium Medium Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, we współpracy z wydawnictwem Wolters Kluwer Polska. Obecni na konferencji specjaliści z wielu dziedzin przedstawili różne punkty widzenia odnośnie do zagadnienia etyki w zawodzie lekarza, co pozwoli czytelnikowi szerzej przyjrzeć się tej problematyce. Publikacja skierowana jest przede wszystkim do pracowników służby zdrowia poszukujących praktycznych komentarzy na pograniczu etyki i obowiązującego prawa. To także cenna pozycja dla studentów medycyny oraz pielęgniarstwa.



### Maciej Dercz, Tomasz Rek USTAWA O DZIAŁALNOŚCI LECZNICZEJ. KOMENTARZ

format A5, opr. twarda, s. 540, cena 90 zł

Regulacje zawarte w Ustawie o działalności leczniczej, która weszła w życie 1 lipca 2011 r., są kluczowe dla całej polskiej służby zdrowia. Komentarz autorskiej „spółki” – M. Dercz i T. Rek prezentuje kompleksowo wszystkie zagadnienia prawne, których dotyczy nowe prawo. W komentarzu przedstawiono m.in.: – zadania i obowiązki podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz podmiotów tworzących (gmin, powiatów, województw), wynikające nie tylko z omawianej ustawy, ale także z innych przepisów; – relacje podmiotów wykonujących działalność leczniczą z innymi uczestnikami systemu ochrony zdrowia: administracją rządową, jednostkami samorządu terytorialnego, Narodowym Funduszem Zdrowia; – odniesienia regulacji ustawowych do praw pacjenta. Zdaniem autorów, część przepisów Ustawy jest niejasna, dlatego w komentarzu zawarli także sposoby rozwiązania ewentualnych kwestii spornych. Dotyczy to zwłaszcza struktury organizacyjnej podmiotów leczniczych, ich rejestracji i kontroli oraz przeprowadzania przekształceń organizacyjnych. Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla osób zawodowo związanych ze środowiskiem służby zdrowia, jak również dla urzędników administracji samorządowej oraz prawników. Będzie cennym narzędziem dla wykładowców, prowadzących zajęcia z zakresu ochrony zdrowia oraz studentów.



**Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.**

ul. Płocka 5a  
01-231 Warszawa  
tel. 22 535 80 00

e-mail: obsluga.klienta@wolterskluwer.pl

**Księgarnia internetowa**

e-mail: profinfo@wolterskluwer.pl

### INTENSYWNA TERAPIA VADEMECUM. LEKI W INTENSYWNEJ TERAPII

red. wyd. polskiego: Andrzej Kański,  
Jan Adamski

2011 r., format: 132 × 210 mm, opr. miękka, s. 640,  
cena 78,75 zł

Publikacja została przygotowana przez fińskich autorów i redaktorów reprezentujących multidyscyplinarną grupę lekarzy zajmujących się na co dzień zagadnieniami intensywnej terapii w Finlandii. Książka składa się z dwóch części. „Intensywna terapia – vademecum” zawiera ogólnie przyjęte zasady postępowania w intensywnej terapii. Vademecum – zawierające podane w zwięzłej formie informacje dotyczące zaburzeń funkcji poszczególnych organów oraz zagadnień z dziedziny leczenia infekcji, urazów i zatruc – ma w założeniu pełnić funkcję łatwego w użyciu narzędzia dla lekarzy pracujących i dyżurujących na oddziałach intensywnej terapii, może być jednak z pożytkiem wykorzystywane przez wszystkich parających się tą dyscypliną, a szczególnie osoby na początku drogi zawodowej. Druga część: „Leki w intensywnej terapii” to z kolei informator zawierający klasyfikację, krótki opis działania, informacje o objawach ubocznych oraz sposobie przygotowania do podania i dawkowania leków najczęściej stosowanych na oddziałach intensywnej terapii.



### BÓL I DEPRESJA

pod red. Dominiki Dudek

2011 r., format: B5, opr. miękka, s. 208, cena 58,80 zł

Książka wypełnia istotną lukę na polskim rynku wydawniczym. Dotychczas bowiem ukazało się niewiele prac dotyczących współwystępowania zespołów depresyjnych i objawów bólowych. W publikacji tej czytelnik znajdzie aktualne, wyczerpujące dane zarówno na temat neurobiologicznego podłoża omawianego problemu, jak i jego następstw klinicznych u pacjentów należących do różnych grup wiekowych. Szczegółowo omówiono metody farmakoterapeutyczne i psychoterapeutyczne pozwalające pomóc chorym cierpiącym z powodu depresji i bólu.

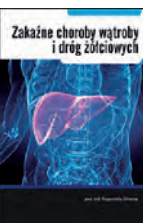


### ZAKAŻNE CHOROBY WĄTROBY I DRÓG ŻÓLCIOWYCH

pod red. Krzysztofa Simona

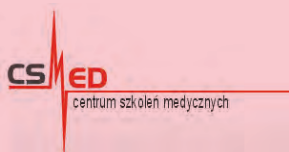
2011 r., format B5, opr. miękka, s. 224, cena 85 zł

Współczesna hepatologia to nie tylko problem diagnostyki żółtaczek, czym w przeszłości zajmowali się głównie specjaliści chorób zakaźnych, gastroenterolodzy, rzadziej pediatrizy, interniści czy chirurdzy, ale ogromny, stale rozszerzający się dział wiedzy poświęcony różnorodnym aspektom fizjologii i patologii wątroby i dróg żółciowych. Proces diagnozowania i terapii w hepatologii ma obecnie wymiar holistyczny, w którym grupy specjalistów z najróżniejszych dziedzin medycyny decydują o przyszłym losie pacjenta, wykorzystując do tego coraz nowsze zdobycze techniki, biologii i farmakoterapii. Postęp w tej dziedzinie jest wręcz zdumiewający, a koncepcje i metody diagnostyczno-terapeutyczne aktualne dzisiaj, dewalują się już po kilku latach. W książce temat ten omawia zespół autorów – uznanych specjalistów z różnych dziedzin medycyny, którym bliska jest problematyka hepatologiczna.



**Termedia Sp. z o.o.,**

61-615 Poznań, ul. Kleeberga 2  
**www.termedia.pl • tel./faks 61 656 22 00**  
e-mail: ksiazka@termedia.pl



Zapraszamy na kurs organizowany przez Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi i Centrum Szkoleń Medycznych w Łodzi, a skierowany do lekarzy i lekarzy dentyistów

### Stany zagrożenia życia u osób dorosłych Resuscytacja krążeniowo-oddechowa w gabinecie lekarskim

**Terminy:** 26 stycznia 2012, 11 lutego 2012, 22 lutego 2012, początek zawsze o godz. 8:15

**Miejsce:** Centrum Szkoleń Medycznych w Łodzi, ul. Łąkowa 7

**Rejestracja:** wyłącznie drogą internetową – [www.csmed.pl](http://www.csmed.pl)

**Koszt uczestnictwa w kursie:** 30 PLN

Warunkiem uczestnictwa jest:

– rejestracja – wypełnioną kartę zgłoszenia (do pobrania ze strony [www.csmed.pl](http://www.csmed.pl)) należy odesłać na adres [poczta@csmed.pl](mailto:poczta@csmed.pl);

– płatność za kurs – minimum 5 dni przed terminem szkolenia, należy dokonać wpłaty na numer konta podany na karcie zgłoszenia, z dopiskiem „Kurs dla lekarzy POZ” oraz podaniem wybranego terminu szkolenia.

#### Uwaga!

Termin przyjmowania zgłoszeń – do trzech dni przed rozpoczęciem kursu.

Liczba miejsc ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.



**Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego**  
zaprasza na zebrania naukowo-szkoleniowe,  
które odbywają się tradycyjnie raz w miesiącu  
w auli Szpitala im. S. Sterlinga w Łodzi przy ul. Sterlinga 1/3.

A oto terminy i tematy najbliższych spotkań:

**19 stycznia 2012 r., godz. 11:00 (zebranie nr 559)**

1. *Zasady szlifowania zębów pod pełnoceramiczne uzupełnienia protetyczne na podbudowie cyrkonowej* – dr n. med. Robert Biesaga, Katedra Stomatologii Odtwórczej, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi;

2. *Ocena właściwości antybakteryjnych wybranych uszczelnaczy kanałowych* – dr n. med. Małgorzata Krawczyk-Stuss, Katedra Stomatologii Zachowawczej i Endodoncji, Zakład Stomatologii Zachowawczej UM w Łodzi.

**23 lutego 2012 r., godz. 11:00 (zebranie nr 560)**

1. *Zastosowanie tkanki łącznej w leczeniu recesji dziąsłowych* – dr n. med. Angelika Wójcicka-Rubin, Katedra Chirurgii Stomatologicznej i Periodontologii, Zakład Periodontologii i Chorób Błony Śluzowej Jamy Ustnej;

2. *Wpływ diety na występowanie ubytków erozyjnych* – dr n. med. Aneta Ostrowska, Katedra Stomatologii Zachowawczej i Endodoncji, Zakład Stomatologii Zachowawczej UM w Łodzi;

3. *Metody wypełniania kanałów korzeniowych* – dr n. med. Katarzyna Olczak, Katedra Zakładu Stomatologii Zachowawczej i Endodoncji, Zakład Endodoncji UM w Łodzi.

**22 marca 2012 r., godz. 11:00 (zebranie nr 561)**

1. *Koncepcje leczenia implantoprotetycznego* – dr n. med. Katarzyna Tomikowska, Katedra Stomatologii Odtwórczej, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi;

2. *Analiza przyczyn niepowodzenia pierwotnego leczenia endodontycznego* – dr n. med. Michał Bednarski, Katedra Zakładu Stomatologii Zachowawczej i Endodoncji, Zakład Endodoncji UM w Łodzi;

3. *Ocena pacjentów leczonych w systemie chirurgii jednego dnia* – dr n. med. Patryk Siwik, Katedra Chirurgii Stomatologicznej i Periodontologii, Zakład Chirurgii Stomatologicznej;

4. *Listerine – całkowita ochrona szkliwa* – wykład sponsorowany przez firmę Johnson&Johnson.

Wydawnictwo „Termedia” – jako współorganizator – zaprasza na najbliższe konferencje:



**Organizatorzy:** Zakład Immunologii Nowotworów, Katedra Biotechnologii Medycznej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, czasopismo „Współczesna Onkologia”

**Termin:** 8–10 marca 2012 r.

**Miejsce:** Międzynarodowe Targi Poznańskie, Poznań, ul. Głogowska 124

Tematem przewodnim kongresu są: Kontrowersje i nowe strategie leczenia nowotworów. W programie: układ odpornościowy człowieka oraz przeciwnowotworowa odpowiedź immunologiczna, immuno-onkologia, postępy w poznanii i wykorzystaniu praktycznym genomu nowotworów, postępy i kontrowersje w leczeniu raka piersi, raka stercza, raka nerki, raka jelita grubego, raka płuca, czerniaka, raka jajnika oraz nowotworów górnego odcinka przewodu pokarmowego.

Uczestnicy otrzymają punkty edukacyjne.



**Organizator:** Katedra i Klinika Dermatologii oraz Klinika Pneumonologii, Alergologii Dziecięcej i Immunologii Klinicznej Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

**Przewodniczący Komitetu Naukowego:**

prof. dr hab. Wojciech Siłny, prof. dr hab. Anna Bręborowicz

**Termin:** 15–17 marca 2012 r.

**Miejsce:** Centrum Kongresowo-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego, Poznań, ul. Przybyszewskiego

Główne tematy warsztatów dotyczą szerokiego wachlarza zagadnień z zakresu możliwości diagnostycznych, metod terapeutycznych oraz zastosowania leków w różnych alergicznych chorobach skóry (w tym alergii krzyżowych, OAS, atopowym zapaleniu skóry, tzw. suchej skórze, wyprysku kontaktowym), a także alergicznych chorób układu oddechowego (w tym zwłaszcza u dzieci). Będzie też mowa o wpływie promieniowania ultrafioletowego na skórę i organizm człowieka, w tym o światłolecznictwie (metodach fototerapii dermatoz, czy zastosowaniu laseroterapii w chorobach skóry), ponadto omówione zostaną współczesne poglądy na etiopatogenezę trądziku pospolitego i różowatego (w tym udział czynników infekcyjnych oraz psychogennych, rola diety, wpływ hormonów), a także możliwości stosowania leków biologicznych w leczeniu łuszczyca, w tym stawowej, a także innych dermatozach.

Uczestnicy otrzymają punkty edukacyjne.



**Organizatorzy:** Polskie Towarzystwo Medycyny Rodzinnej, Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej Akademii Medycznej we Wrocławiu, czasopismo „Przewodnik Lekarza”

**Przewodniczący Komitetu Naukowego:** prof. dr hab. Andrzej Steciwko, prezes Zarządu Głównego PTMR

**Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego:** Janusz Michalak, prezes Zarządu „Termedii”

**Termin:** 23–25 marca 2012 r.

**Miejsce:** Centrum Kongresowe Międzynarodowych Targów Poznańskich, Poznań, pawilon 15 Kongres tradycyjnie odbędzie się w Poznaniu, a niezmiernie ciekawemu programowi naukowemu będą towarzyszyć liczne imprezy. Udział w nim zapowiedziało ponad 70 wykładowców – wspaniałych dydaktyków, mówców, prezynterów o bardzo bogatym doświadczeniu zawodowym. Podczas tego Kongresu, który rozpocznie się w piątek o godzinie 9:00 i skończy około 14:00 w niedzielę, zostaną poruszone wszystkie zagadnienia dotyczące postępów w diagnostyce i terapii w różnych jednostkach chorobowych, występujących w prawie wszystkich dyscyplinach i specjalnościach medycznych. Wykłady będą również prezentowały najnowsze algorytmy i schematy postępowania lekarskiego z zakresu leczenia różnych chorób.

Uczestnicy otrzymają punkty edukacyjne.

Biuro organizacyjne wymienionych konferencji:

**Termedia Sp. z o.o.**

61-615 Poznań, ul. Kleeberga 2,

tel./faks: 61 656 22 00,

[szkolenia@termedia.pl](mailto:szkolenia@termedia.pl), [www.termedia.pl](http://www.termedia.pl)

**KATEDRA I KLINIKA KARDIOLOGII**  
 Uniwersytetu Medycznego w Łodzi  
 zaprasza na



**XVIII Łódzką Konferencję Kardiologiczną**

biuro organizacyjne:  
  
 biuro@abranetis.pl  
 www.abranetis.pl  
 www.lkk.com.pl

**17 marca 2012**  
**ŁÓDŹ**

**II Gala przeglądu pediatricznego**



Łódź 2-3 marca 2012

biuro organizacyjne:  
  
 biuro@abranetis.pl  
 www.abranetis.pl

**SALON SPRZĘTU MEDYCZNEGO MED**



PRZY Międzynarodowym Kongresie Biopsji Narządowej

**22-24 marca 2012 Łódź**

Centrum Konferencyjno-Wystawiennicze  
 Aleja Politechniki 2

**Profil wystawców:**  
 producenci i dystrybutorzy sprzętu:

- diagnostyczne: obrazowego, endoskopowego, cyfrowego,
- wyposażenia - sal operacyjnych,
- wyposażenia oddziałów zabiegowych, sal pooperacyjnych i intensywnego nadzoru medycznego,
- sprzętu chirurgicznego wszystkich specjalności,
- materiałów opatrunkowych,
- materiałów zużywalnych (nici chirurgicznych, igły, strzykawki, itp.),
- wyposażenia oddziałów ratunkowych, karettek pogotowia i ich wyposażenia,
- wyposażenia laboratoriów analitycznych,
- sprzętu analitycznego odczynników chemicznych,
- oprogramowania do zarządzania zakładami opieki zdrowotnej w sferze medycznej i administracyjnej,
- oprogramowania laboratoriów analitycznych,
- oprogramowania działów farmacji klinicznej, aptek szpitalnych,
- oprogramowania laboratoriów medycznych,
- oprogramowania przychodni lekarskich.

Osoba prowadząca: **Aleksandra Krysiak**  
 e-mail: [a.krysiak@mtl.lodz.pl](mailto:a.krysiak@mtl.lodz.pl)

Dokumenty zgłoszeniowe dostępne na stronie:  
[www.mtl.lodz.pl/med](http://www.mtl.lodz.pl/med)



**„Rehimed”**

Sklep ze sprzętem rehabilitacyjnym

Łódź, ul. Tuwima 6, tel./faks 42 632 33 16  
[www.rehimed.com](http://www.rehimed.com)


oferuje

- sprzęt rehabilitacyjny – pełny asortyment
- poduszki anatomiczne pod kręgosłup szyjny
- kołnierze, pasy i stabilizatory ortopedyczne
- podkolanówki, pończochy i rajstopy przeciwzylakowe
- oraz inny sprzęt do gabinetów lekarskich

**IMAGINARIUM**

Skład komputerowy publikacji i prac naukowych.  
 Fotografia techniczna i artystyczna.

[imaginariump@cn.pl](mailto:imaginariump@cn.pl) tel. 601 217 557



Więcej informacji na temat szkoleń i konferencji znaleźć można na stronie internetowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi – [www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl), w zakładce „Konferencje, szkolenia...”

**Dermed, ul. Piotrkowska 48, Łódź**  
 rejestracja tel. 42 663 14 63, 42 663 14 60

**UROGINEKOLOGIA:  
 nietrzymanie moczu,  
 zaburzenia statyki  
 narządu płciowego**

- kompleksowa diagnostyka, w tym: badanie kliniczne, badanie urodynamiczne i usg miednicy mniejszej – ang. *pelvic floor sonography* (pozwala na dobór optymalnego sposobu leczenia operacyjnego, ułatwia leczenie powikłań po zabiegu oraz określenie przyczyn niepowodzenia)
- dobór najbardziej optymalnego leczenia nieoperacyjnego, w tym indywidualny dobór pessara:

**WWW.PESSARY.INFO.PL**

Diagnostykę i leczenie prowadzą autorzy akcji „Stokrotka”  
**dr n. med. G. Surkont oraz dr n. med. E. Właźlak**

**LÓDZKI OŚRODEK SZKOLENIOWO-KONSULTACYJNY ŁOŚ SP. Z O.O.**  
 prowadzący działalność szkoleniową i doradczą oraz wykonujący testy w radiologii

Informacji o Projekcie  
 terminach szkoleń i zapisach  
 udziela Biuro Projektu:

**Łódzki Ośrodek Szkoleniowo-  
 Konsultacyjny ŁOŚ Sp. z o.o.**  
 93-173 Łódź, ul. Lecznicza 6, II piętro

tel/fax: (42) 632 89 23  
 tel kom: 515 044 202  
 e-mail: euro@los.net.pl

www.los.net.pl/euro

zaprasza na **Finansowane przez Unię Europejską**

## **BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA KADR MEDYCZNYCH WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO**

w zakresie Programu Zapewnienia Jakości w Radiologii  
 analogowej, cyfrowej, tomografii komputerowej i radiologii stomatologicznej wraz  
 z warsztatami prowadzenia dokumentacji PZJ oraz realizacji auditów wewnętrznych.

Szkolenia są zgodne z wymaganiami określonymi w obowiązujących aktualnie przepisach  
 prawnych oraz zaleceniami Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego.  
 Odbycie szkolenia potwierdzone jest Certyfikatem PLTR.

**Prawidłowo stworzony, wdrożony i realizowany Program Zapewnienia  
 Jakości gwarantuje minimalizację popełnianych błędów, możliwość  
 udowodnienia, że procedury medyczne wykonane zostały przy  
 pomocy sprawnego wyposażenia, zgodnie z prawidłami sztuki oraz  
 przez osoby, które miały do tego uprawnienia i dołożyły należytej  
 staranności, by wszystkie procedury zostały wykonane prawidłowo.**

W naszych szkoleniach wzięło udział już ponad 7 tys. lekarzy i techników z całej Polski!

zdjęcie ##Erika\*\*@flickr.com  
 licencja CC BY-SA 3.0 zmodyfikowane przez Mo&Ma

**Szkolenia w Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim, Sieradzu, Kutnie i Skierniewicach w 2011 i I poł. 2012 roku.**

Projekt finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



**KAPITAŁ LUDZKI**  
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**UNIA EUROPEJSKA**  
 EUROPEJSKI  
 FUNDUSZ SPOŁECZNY



### **Interdent Polska**

**Pracowania protetyczna wykonuje:**

- protezy elastyczne,
- prace na podbudowie z cyrkonu i implantach,
- tradycyjną porcelanę na metalu,
- umowa z NFZ,
- pełen zakres usług protetycznych,
- prace dostarczamy i odbieramy przez kuriera,

tel. 42 646 06 44

Łódź, ul. Częstochowska 38/52

**NOWE CENTRUM MEDYCZNE  
 W ŁODZI  
 POSZUKUJE UDZIAŁOWCÓW  
 WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM  
 tel. 664 571 582**

### **H.T.U „ANTY-BRU”**

PROFESJONALNE UTRZYMANIE CZYSTOŚCI

**Andrzej Duła**  
 tel. 695 931 431

90-023 Łódź, ul. Złota 7/9  
 e-mail: antybru@toya.net.pl



**Oferujemy usługi w zakresie:**

- sprzątanie mieszkań i domów,
- kompleksowe sprzątanie w obiektach biurowych  
 oraz administracyjnych itp.,
- kompleksowe sprzątanie posesji,
- sprzątanie lokali usługowych, handlowych,
- sprzątanie obiektów zieleni, parkingów, chodników,
- sprzątanie abonamentowe, jednorazowe,
- wykonujemy usługi konserwatorskie i transportowe.

Przystosujemy zakres obowiązków do Państwa obiektów!

## Lokale

Wynajmę lokal na gabinety lekarskie; dwa pomieszczenia + poczekalnia w Zgierzu na osiedlu 650-lecia, w dobrym punkcie przy aptece, tel. **602 596 531**

Kupię gabinet stomatologiczny lub lokal pod gabinet, tel. **501 223 681**

Gabinet lekarski podnajmę na godziny – mile widziany dentysta. Komfortowo zagospodarowane 6 pomieszczeń z dwiema toaletami na 120 m<sup>2</sup> w centrum Łodzi, tel. **601 305 221**

Wynajmę gabinety lekarskie w istniejącym NZOZ Łódź-Bałuty, tel. **603 865 032**

Gabinet lekarski – do wynajęcia, Łódź-Julianów, tel. **604 453 080**

Do wynajęcia gabinet lekarski w działającym NZOZ-ie w Łodzi na ul. Tatrzańskiej, tel. **606 650 601**

Sprzedam lub wynajmę gabinet stomatologiczny w Łodzi na Janowie. Gabinet wyposażony, działający od 2001 roku. Mieści się w wolno stojącym budynku, parter – powierzchnia 28 m<sup>2</sup> z możliwością rozbudowy. Jednostanowiskowy. Liczni pacjenci. Więcej informacji, zdjęcia – przesłaemy mailem. Cena wynajmu: 1500 zł miesięcznie, plus dzierżawa gruntu (290 zł/miesiąc) oraz media. Cena sprzedaży 110 tys. złotych, do negocjacji. tel. **502 515 297**, e-mail: [dorkachrol@interia.pl](mailto:dorkachrol@interia.pl)

## Sprzedam

Fizjodispenser Implantologiczny x-cube z kątnicą, rok prod. 2010, stan bardzo dobry, cena 4000 PLN, tel. **605 546 458** (Bełchatów)

Unit stomatologiczny + fotel typ „Dentana 2000” z kompresorem bez końcówek, sprawny, rok 1999, stan dobry, tel. **501 431 184** (po godz. 20:00)

Fotel z WC dla osoby niepełnosprawnej, nowy, tel. **42 659 77 66**

Dom w Piotrkowie Trybunalskim (okolice parku) z cegły, wolno stojący na działce 400 m<sup>2</sup> z wydzieloną klatką schodową, zapewniony parking. Dom posiada wszystkie media, wewnątrz wymagają wykończenia, możliwość adaptacji powierzchni: podpiwniczenie z garażem 100 m<sup>2</sup>, parter 70, piętro 70, np. na gabinety stomatologiczne, chirurgię naczyniową (tzw. jednego dnia), opiekę paliatywną. Kontakt i informacje szczegółowe: tel. **44 647 60 06** lub **512 476 478**

Sprzedamy działającą spółkę medyczną, tel. **602 158 888, 607 607 893**

Unit stomatologiczny używany, tel. **604 453 080**

Ocieplany ochraniacz na express dla osoby siedzącej lub na wózku inwalidzkim. Bardzo ładnie solidnie wykonany, tel. **503 084 969**

NZOZ Medycyna Grabieniec  
91-140 Łódź, ul. Grabieniec 13



zatrudni

**lekarza rodzinnego** lub **internistę**

oraz

**okulistę dziecięcego**  
**psychiatrę dziecięcego**

kontakt: 600-01-23-51 e-mail: [ewa@grabieniec.pl](mailto:ewa@grabieniec.pl)

## Praca

**Lekarz dentysta** po stażu poszukuje pracy w Bełchatowie lub okolicach, tel. **505 031 253**

**Dentysta** z 5-letnim doświadczeniem, podejmie współpracę z prywatnym gabinetem w Łodzi (lub okolicy). Praca na cztery ręce, koferdam, RVG, tel. **509 076 560, bakaleks@yahoo.pl**

Lekarz **dentysta** z wieloletnim doświadczeniem podejmie prace w małym, chętnie wiejskim Ośrodku Zdrowia. Posiadam kompletne wyposażenie gabinetu, tel. **502 077 743**

**Technik dentystyczny** po Uniwersytecie Medycznym w Łodzi (praca dyplomowa z wyróżnieniem) z sześcioletnim stażem pracy podejmie współpracę z lekarzem dentystą. Gwarantuje doskonałą jakość i terminowość wykonania zleconej pracy, tel. **660 723 381**

Rehabilitacja przy łóżku pacjenta, **technik rehabilitant** z dwudziestoletnim stażem, tel. **604 062 055**

**Inspektor ochrony radiologicznej**; testy podstawowe, audyty – przyjmie zlecenia, tel. **605 333 755**

Zatrudnię **lekarza dentystę** (po stażu) na terenie Łodzi. Dobre warunki pracy i płacy, tel. **42 640 46 16**

NZOZ w Zgierzu nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą, chirurgiem stomatologicznym i ortodontą** (pacjenci prywatni i w ramach NFZ), tel. **518 956 772**

NZOZ w Konstancynie Łódzkiej nawiąże współpracę z **lekarzem ortodontą i protetykiem**, tel. **602 100 246, 792 358 632**

NZOZ w Bełchatowie pilnie nawiąże współpracę w **lekarzem ortodontą**, tel. **696 749 856**

NZOZ Przychodnia Stomatologiczna w Parzęczewie koło Ozorkowa zatrudni **lekarza dentystę** (kontrakt NFZ), atrakcyjne warunki, tel. **42 718 61 04, 501 352 299**

NZOZ zatrudni **lekarza dentystę**, tel. **502 411 415, 503 022 999**

NZOZ Łódź-Bałuty zatrudni na etat **lekarza dentystę**; NFZ i ponadstandard, tel. **501 383 634**

NZOZ w Kutnie zatrudni **lekarza do pracy w POZ**, tel. **602 743 088**

NZOZ AD-DENT (Łódź-Polesie) zatrudni **lekarzy dentystów**, tel. **600 402 559, 42 634 23 40** e-mail: [addent5@wp.pl](mailto:addent5@wp.pl)

Zatrudnię lekarza **dentystę** w Tomaszowie Mazowieckim: RTG, RVG, Panorama, tylko pacjenci prywatni, tel. **601 285 828, 607 931 337**

**Do wynajęcia**  
**powierzchnie handlowo-usługowe**  
**tel. 502 135 857**



**Łódź, ul. Przybyszewskiego 161/163**  
**www.superlokale.pl**

NZOZ Harma-med Łódź, ul. Elsnera 12, podejmie współpracę z prywatną praktyką lekarską w zakresie **interny** lub **medycyny rodzinnej**,  
tel. 603 790 599

Zatrudnię lekarza **dentystę**,  
tel. 605 422 697

NZOZ w Opocznie zatrudni lekarza **dentystę** w ramach umowy z NFZ. Proponujemy dobre warunki pracy i płacy,  
tel. 603 123 449

NZOZ zatrudni lekarza **rodzinnego** lub **internistę** (bez specjalizacji),  
tel. 604 358 831

NZOZ Eskulap w Białej Rawskiej nawiąże współpracę z **magistrem rehabilitacji** oraz **techniką masażystą**. Forma współpracy do uzgodnienia. CV proszę przesyłać na adres:

e-mail: [eskulapbr@op.pl](mailto:eskulapbr@op.pl),  
tel. 605 477 353, 663 799 663

Zatrudnimy **lekarza POZ** do pracy w miejscowości Żarnów (woj. łódzkie, pow. opoczyński), forma zatrudnienia do wyboru (umowa o pracę, kontrakt). Dobre warunki finansowe,  
tel. 44 757 71 60

SP ZOZ USK im. WAM UM w Łodzi – CSW, ul. Żeromskiego 113, zatrudni lekarza **anestezjologa** w Oddziale,  
tel. 42 639 30 71

Spółka Medyczna zatrudni **dentystów** na bardzo dobrych warunkach finansowych,  
tel. 602 158 888, 607 607 893

### Różne

Kupię refraktor stomatologiczny, wolno stojący, najlepiej PROJEKTOR HALOGENOWY typ BH-132.1,  
tel. 692 481 658

Kompleksowa obsługa finansowa z zakresu rozliczeń z NFZ w stomatologii,  
tel. 600 174 412, [www.biuro-med.pl](http://www.biuro-med.pl)

Zatrudnię lekarzy:  
**INTERNISTĘ I RODZINNEGO**  
**oraz pielęgniarki**  
**do pracy w POZ**  
tel. 42 613 69 80

Zatrudnimy **lekarza pediatrę**  
do pracy w nowym POZ w Głownie.  
Forma zatrudnienia do uzgodnienia,  
tel. 506 064 040

Nowoczesne Centrum Medyczne zatrudni **lekarza rodzinnego** na podstawie umowy o pracę.

tel. 42 254 96 81, e-mail: [sekretariat@swietarodzina.com.pl](mailto:sekretariat@swietarodzina.com.pl)



Prywatne Centrum Medyczne położone w centrum Łodzi zaprasza do współpracy lekarzy różnych specjalności na zasadach komercyjnych oraz zainteresowanych udziałem w badaniach klinicznych.

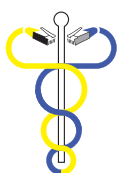
Kontakt e-mail: [dariusz.jozwiak@cbr.com](mailto:dariusz.jozwiak@cbr.com)

### Centrum Medyczne Bazarowa

zatrudni lekarzy:

**endokrynologa, reumatologa, okulistę, gastroenterologa, laryngologa**  
**oraz do poradni chorób metabolicznych i do poradni osteoporozy,**  
a także neurologa, kardiologa, pulmonologa, alergologa i rehabilitanta.

tel. 42 613 69 80



alias.net

**PEŁNA OBSŁUGA KONTRAKTÓW Z NFZ**  
rozliczenia, kolejki, deklaracje POZ etc. (np. mMedica);  
konkursy ofert, aneksy do kontraktów,  
(Portal Świadczeniodawcy, Portal Potencjału, aplikacja ofertowa);

**OBSŁUGA INFORMATYCZNA**  
oprogramowanie, sprzęt, sieci.

503 113 445

<http://alias.net.pl>



**PRACODAWCO**  
**DAJ SIĘ POZNAĆ**

[www.atp.lodz.pl](http://www.atp.lodz.pl)

informacje i zgłoszenia

**Akademickie Biuro Karier**  
**Uniwersytetu Medycznego w Łodzi**  
Łódź, pl. Hallera 1, pok.230; tel. 42 272 50 86  
**[biurokarier@umed.lodz.pl](mailto:biurokarier@umed.lodz.pl)**



FIRMA HUMEDIS O/POLSKA  
poszukuje dla niemieckich pracodawców  
osób chętnych do pracy w Niemczech.

Oferujemy ciekawe propozycje pracy  
w zawodach medycznych dla:

- lekarzy różnych specjalizacji,  
jak i bez specjalizacji,
- pielęgniarek dyplomowanych,
- farmaceutów.

Wymagana dobra znajomość  
języka niemieckiego!

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:

**[biuro@humedis.pl](mailto:biuro@humedis.pl)**

lub zapraszamy na naszą stronę

**[www.humedis.pl](http://www.humedis.pl)**

## Chirurgia była jego pasją (wspomnienie o Sławomirze Wichanie)

Sławomir Wichan urodził się 18 sierpnia 1939 r. w Łodzi. Naukę rozpoczął w szkole podstawowej przy ul. Bocznej 82. Placówka ta, w latach czterdziestych będąca prywatną Szkołą Zimowskiego, przekształcona została w szkołę TPD nr 5, a następnie w Szkołę Podstawową nr 82. Maturę uzyskał w 1958 r. w XXIII Liceum Ogólnokształcącym i w tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim ówczesnej Akademii Medycznej w Łodzi.

Dyplom lekarski uzyskał w 1964 r. Odbył następnie dwuletni obowiązkowy staż lekarski, a pracę rozpoczął jako asystent powstałego dwa lata wcześniej

Oddziału Chirurgicznego Szpitala im. J. Brudzińskiego (obecnie Szpital im. Jana Bożego). Ordynatorem był tu wówczas doc. Marian Krynicki i pod jego kierunkiem uzyskał specjalizację pierwszego stopnia, a następnie drugiego stopnia z chirurgii ogólnej. Oddziałowi temu pozostał wierny aż do przejścia na emeryturę w 2000 r.

Doktor Wichan był zręcznym, utalentowanym operatorem, wykonywał z powodzeniem cały wachlarz zabiegów operacyjnych – wszystkie, jakie należały do kompetencji oddziału miejskiego, który w tamtym okresie, podobnie jak obecnie, należy do jednych z produjących w Łodzi.

W pierwszej fazie swej kariery zawodowej zajmował się także chirurgią urazową – pododdział urazowy był częścią składową całego Oddziału Chirurgicznego w Szpitalu im. J. Brudzińskiego. Dużo dyżurował – zarówno w swoim oddziale, jak i w Pogotowiu Ratunkowym. Był bez reszty oddany swej pracy. Chirurgia była jego pasją.

Był człowiekiem skromnym, ciepłym, przyjaźnie nastawionym do świata i ludzi, co szczególnie odczuwali jego pacjenci, z którymi miał bardzo dobry kontakt. Pacjenci odpłacali mu za to sympatią i zaufaniem. Wśród koleżanek i kolegów lekarzy był ogólnie lubiany i szanowany.

Pogarszający się stan zdrowia stał się powodem przejścia w 2000 r. na emeryturę. Nadal



jednak pracował zawodowo, w poradni chirurgicznej przy ul. Leczniczej. W 2009 r. przeżył bardzo ciężki zawał serca.

W dniu 16 lipca 2011 r. Sławomir Wichan zmarł, osierocając kochającą rodzinę: żonę, dwie córki i czworo wnucząt.

*Andrzej Chilarski*



17 listopada 2011 r.,  
w wieku 79 lat,  
zmarł lekarz chirurg

**Zdzisław Makaruk**

Urodził się w Zamościu 5 marca 1932 r. W latach 1944–1950 uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa w Siedlcach (uzyskując maturę z pierwszą lokatą). Ukończył Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Lublinie, część studiów odbywając na Akademii Lekarskiej w Warszawie i fakultecie lekarskim Uniwersytetu Pałackiego w Ołomuńcu (Morawy). Dyplom lekarza uzyskał w 1955 r.

Nakazem pracy skierowany został w 1956 r. do Łodzi, z którą związał się na stałe. Pracował najpierw w Miejskim Oddziale Zdrowia Łódź-Chojny, w Szpitalu im. Biegańskiego

oraz w Dzielnicowej Przychodni Obwodowej Łódź-Górna, a następnie – aż do emerytury w 1997 r. – w Oddziale Chirurgicznym Szpitala im. Brudzińskiego. Uzyskał specjalizację z chirurgii: pierwszego stopnia w 1962 r., drugiego stopienia w 1966 r. Przebywając na emeryturze, nadal czynnie działał w zawodzie, dodatkowo pracując jako biegły sądowy z zakresu chirurgii ogólnej i urazowej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, a także jako lekarz orzecznik w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi.

Był nie tylko świetnym lekarzem chirurgiem i szlachetnym człowiekiem. Znany był również jako doskonały siatkarz, a następnie sędzia i działacz Łódzkiego Związku Piłki Siatkowej.

*Przyjaciele*

Z żalem zawiadamiamy,  
że 13 grudnia 2011 r. odeszła nagle  
nasza Koleżanka

**dr n. med. Elżbieta Uliasz-Januszewicz**

znakomity internista, reumatolog

W imieniu Koleżanek i Kolegów  
dr n. med. *Małgorzata Koziarska-Rościszewska*

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia  
z powodu śmierci

**dr n. med. Zofii Polańskiej**

wieloletniego pracownika Kliniki Pneumonologii i Alergologii  
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

składa  
rektor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi  
prof. dr hab. n. med. *Paweł Górski*



## **OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI**

### **Dyżury**

**Prezes ORL** – GRZEGORZ MAZUR – wtorek – po uzgodnieniu telefonicznym

### **Wiceprezesa ORL**

Lesław Pypeć – wtorek 14<sup>30</sup>–15<sup>30</sup>

Delegatura Łódzka – Grzegorz Krzyżanowski – środa – po uzgodnieniu telefonicznym

Delegatura Piotrkowska – Grzegorz Gradowski – wtorek 13<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>

Delegatura Sieradzka – Beata Zwolińska – czwartek 12<sup>00</sup>–13<sup>00</sup>

Delegatura Skierniewicka – Waldemar Grabowski – wtorek 13<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>

**Sekretarz ORL** – Paweł Czekalski – środa 15<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>

**Zastępca Sekretarza ORL** – Włodzimierz Kardas – środa 14<sup>30</sup>–15<sup>30</sup>

**Skarbnik ORL** – Zbigniew Kijas

### **Członkowie Prezydium ORL**

Ryszard Golański – wtorek 16<sup>00</sup>–17<sup>00</sup> (po uzgodnieniu telefonicznym), Małgorzata Lindorf (po uzgodnieniu telefonicznym)

### **Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej**

Zbigniew Muszyński – środa 15<sup>00</sup>–18<sup>00</sup>

**Przewodniczący OSŁ** – Januariusz Kaczmarek – środa 13<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>

**Rzecznik Praw Lekarzy** – Marek Nadolski – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 664 413 077

**Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy** – Leszek Dobrowolski – tel. 668 005 348, e-mail: dajo@vp.pl

### **BIURO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ**

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3

tel. 42 683 17 91 (centrala), faks 42 683 13 78

Dyrektor Biura OIL: Halina Kotus      Główna księgową: Małgorzata Lewandowska

### **Biuro czynne**

wtorek 8<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>, piątek 8<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>, pozostałe dni 8<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>

### **WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH**

**Sekretariat OIL:** Iwona Szelewa (także sprawy Komisji Kultury) – tel. 42 683 17 01

**Kancelaria OIL:** Alina Paradowska (sprawy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL, sekretariat redakcji „Panaceum” i strony internetowej – ogłoszenia) – tel. 42 683 17 09

Elżbieta Sadura (sprawy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL, Komisji Sportu, Legitymacje lekarskie) – tel. 42 683 17 10

**Kasa, księgowość, składki:** Wiesława Legiędź (także sprawy Komisji Bytowej) – tel. 42 683 17 33

Mariola Krakowiak – tel. 42 683 17 32, Halina Urbaniak – tel. 42 683 17 35,

Ilona Wantkiewicz (sprawy Koła Lekarzy Seniorów) – tel. 42 683 17 34, faks 42 684 98 94

**Rejestr indywidualnych praktyk lekarskich, podmiotów kształcących lekarzy, konkursy:**

Wojciech Łukomski (w.lukomski@hipokrates.org) – tel. 42 683 27 91, Ewa Arlt – tel. 42 683 17 27, Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25

**Rejestr lekarzy, dział kadr lekarskich, staże podyplomowe:**

Jolanta Marcinkowska – kierownik Działu Rejestru

Ewa Lenartowicz – tel. 42 683 17 17, Barbara Kamieniak-Szafańska – tel. 42 683 17 14, Magdalena Rydz – tel. 42 683 17 18

**Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego:**

czynna: wtorek 9<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>, środa 10<sup>00</sup>–18<sup>00</sup>, pozostałe dni 8<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>

kierownik kancelarii: Joanna Romanowska-Krawentek

Anna Marciniak, Bożena Szymańska, Anna Mikulska-Korpacka – tel. 42 682 11 62, 42 682 11 74

**Sprawy Komisji Bioetycznej:** Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

**Sprawy Komisji ds. Współpracy z Zagranicą, sprawy Rzecznika Praw Lekarzy:** Ewa Arlt – tel. 42 683 17 27

**Sprawy Koła Młodych Lekarzy:** Barbara Kamieniak-Szafańska – tel. 42 683 17 14

**Sprawy Komisji Etyki:** Bożena Szymańska – tel. 42 682 11 62

**Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL:** Adriana Sikora – tel. kom. 66 88 33 764, e-mail: a.sikora@hipokrates.org

**Bufet w Klubie Lekarza** – tel. 42 682 57 30

**Lekarska Kasa Pożyczkowa** – tel. 42 682 57 28

### **RADCY PRAWNI**

Jarosław Klimek – wtorek 14<sup>00</sup>–15<sup>30</sup>

Paweł Lenartowicz – piątek 11<sup>00</sup>–13<sup>00</sup>

tel. 42 683 17 36 lub 42 683 17 51 (tylko w godzinach dyżurów)

### **FILIE BIURA W DELEGATURACH**

97-300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel./faks 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org  
poniedziałek–piątek 8<sup>00</sup>–15<sup>30</sup>, wtorek 9<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>

98-200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org  
poniedziałek–piątek 7<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>, wtorek bez interesantów

96-100 Skierniewice, ul. Jagiellońska 29, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org  
poniedziałek–piątek 8<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>, wtorek 9<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>, przyjmowanie interesantów: 10<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>, wtorek 10<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>

### **RACHUNKI BANKOWE**

**Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi:** PKO BP SA I Oddział w Łodzi, nr konta 98 10203352 0000160200100362

(na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników)

**UWAGA:** Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych.

**Lekarska Kasa Pożyczkowa:** PKO BP SA, nr konta 03 1020 3352 0000 1502 0010 6195

**Fundacja Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich:** PKO BP SA, nr konta 87 1020 3352 0000 1102 0094 0049





# Kredyt na zdrowych zasadach

## db Kredyt Gotówkowy



Przyjdź do oddziału **Deutsche Bank** z dowodem osobistym oraz dyplomem i skorzystaj z wyjątkowej oferty kredytu gotówkowego.

Na dogodnych warunkach, **bez zbędnych formalności i zabezpieczeń**, w równych, niskich ratach. Aż do **150 000 zł** do **84 miesięcy** kredytowania, z możliwością skorzystania z atrakcyjnego ubezpieczenia.

**OFERTA  
DLA  
LEKARZY**

Zapraszamy do Oddziałów w **Łodzi!**

**ul. Piotrkowska 49**, tel. (42) 664 80 30  
**ul. Piotrkowska 115**, tel. (42) 665 02 40  
**ul. Aleksandrowska 67/93**, tel. (42) 613 06 60

**ul. Piłsudskiego 5**, tel. (42) 236 65 73/74  
**ul. Rzgowska 30**, tel. (42) 236 65 62  
**ul. Sienkiewicza 82/84**, tel. (42) 236 65 87

 **801 118 118**  
Koszt jednego impulsu taryfy  
[www.deutschebank.pl](http://www.deutschebank.pl)

*Passion to Perform*

**Deutsche Bank**





Astra Classic III rabat do  
**11 000 zł**

Nowa Corsa rabat do  
**10 000 zł**

Nowa Astra rabat do  
**10 000 zł**

**ZIMOWE RABATY**

**7 LAT GWARANTOWANEJ NAPRAWY W BSP**

**WIELKA WYPRZEDAŻ OPLA!**

**Samochody do natychmiastowego odbioru.**

[www.opel.pl](http://www.opel.pl)

Zużycie paliwa oraz emisja CO<sub>2</sub>: Corsa 1.0 – 5,0 l/100 km, CO<sub>2</sub> – 117 g/km; Astra 1.4 – 5,5 l/100 km, CO<sub>2</sub> – 129 g/km; Astra Classic 1.6 – 6,2 l/100 km, CO<sub>2</sub> – 146 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym [www.opel.pl](http://www.opel.pl)



Wir leben Autos.

**Firma Handlowa BSP Sp. z o.o.**  
Łódź, Pabianicka 94/96, tel. 42 681 16 98, [www.opel-bsp.com.pl](http://www.opel-bsp.com.pl)

**BSP**

**WYPRZEDAŻ  
ROCZNIKA 2011**

TAKĄ SZANSĘ TRZEBA WYKORZYSTAĆ



**AVEO 5D JUŻ OD  
13 996 ZŁ**

w kredycie 40/60



**NOWY CRUZE 5D JUŻ OD  
18 476 ZŁ**

w kredycie 40/60



Nowe Aveo: 6 poduszek powietrznych · 5 miejsc · 5 drzwi  
· System stabilizacji toru jazdy (ESC) · Tempomat z czujnikiem parkowania

Cruze: 6 poduszek powietrznych · System stabilizacji toru jazdy (ESC)  
· System ISOFIX · Komputer pokładowy · Radio CD/MP3 z AUX-in

Zapraszamy do salonów i na jazdy próbne

[www.chevrolet.pl](http://www.chevrolet.pl)



**CHEVROLET**

**MAKE IT HAPPEN**

**BSP** ul. Pabianicka 94/96, 93-548 Łódź, tel. 42 684 39 91, [www.chevrolet-bsp.com.pl](http://www.chevrolet-bsp.com.pl)



VOLT



SPARK



ORLANDO



CAPTIVA



CORVETTE



CAMARO

Liczba aut w promocji ograniczona. Promocja dostępna u dystrybutorów biorących udział w kampanii. Cena Chevroleta Aveo 5d LS 1.2i 70KM z rabatem promocyjnym. Cena Chevroleta Cruze 5d LS 1.6i, 124 KM z rabatem promocyjnym. RRSD: 4,71%. Wyliczenie RRSD nie uwzględnia kosztów składki ubezpieczenia pojazdu oraz kosztów zabezpieczenia kredytu. Oferta jest przeznaczona dla klientów indywidualnych. Część elementów wyposażenia może stanowić wyposażenie opcjonalne, dostępne za dopłatą. Niektóre przedstawione tu modele nie są dostępne na rynku polskim. Szczegóły u dystrybutorów. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Informacje na temat złomowania samochodów, przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne pod adresem internetowym [www.chevrolet.pl](http://www.chevrolet.pl)

Zużycie paliwa (norma: 2007/715/UE) w cyklu mieszanym wynosi: dla Chevroleta Aveo 5d LS 1.2i, 70 KM, 5,9 l/100 km; emisja CO<sub>2</sub>: 138 g/km, dla Chevroleta Cruze 5d LS 1.6i, 124 KM, w cyklu mieszanym wynosi: 6,6 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub>: 153 g/km.